

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PRZED ZJAZDEM DZIAŁACZY GOSPODARCZYCH — C. P.	577	CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	592
ZAGADNIENIE PODATKU OD ZBYTKU — L. KUROWSKI	579	KOMUNIKACJA I TRANSPORT	593
ŻYCIE GOSPODARCZE:		Taryfy akwizycyjne — G.	
Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych		ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	595
Rynek pracy w marcu 1933 r.		POCZTA I TELEGRAF	595
Z MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH	583	KRONIKA BIEŻĄCA:	
GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	596
PRZEMYSŁ NAFTOWY	584	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	596
HUTNICTWO ŻELAZNE	584	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
HUTNICTWO CYNKOWE I OLOWIANE	586	Teksty ustaw konwersyjnych — St. Ż.	
Przemysł cynkowy w 1932 r. — Dr. M. Alberg		KREDYT	599
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	587	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	600
Włókiennictwo wobec spadku dolara — M. K.		Z BANKU POLSKIEGO	601
ROLNICTWO	587	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Komisja Opiniodawcza przy Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Organizacja izb rolniczych — Z. Szostak		OGÓLNE	602
HANDEL:		ANGLJA	603
HANDEL WEWNĘTRZNY	589	STANY ZJEDNOCZONE AM.	603
Organizacja handlu w Gdyni — M. Szyszkowski		CZECHOSŁOWACJA	604
TARGI I WYSTAWY	590	WŁOCHY	604
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	590	HOLANDJA	604
RYNEK AKCYJNY	592	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	605

PRZED ZJAZDEM DZIAŁACZY GOSPODARCZYCH

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH ma się odbyć w Warszawie z inicjatywy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Zjazd Działaczy Gospodarczych¹⁾. Termin tego zjazdu zbiega się prawie z terminem zakończenia dwuletnich rządów Pana Premiera Aleksandra Prystora; obrady Zjazdu stanowić będą przeto niejako zakończenie ubiegłego dwuletniego okresu działalności gospodarczej Rządu. W tym świetle Zjazd nabiera specjalnego charakteru, a w związku z tem na czasie będzie rzucić okiem na rezultaty dwóch ubiegłych lat, które tak dodatnio zaważyły na gospodarstwie krajowym.

Rządy Pana Premiera Prystora przypadły na okres największego nasilenia światowego kryzysu gospo-

darczego. Nasilenie to ujawniło się w wybitnym zmniejszeniu się obrotu i wymiany gospodarczej, w skurczeniu się rynków zbytu zarówno dla produkcji rolnej, jak i przemysłowej, w zachwianiu się równowagi finansowej najpotężniejszych państw świata. Jako skutek zjawisk powyższych, ujawniło się dalsze zmniejszenie konsumpcji, które pociągnęło za sobą skurczenie się produkcji i wzmoczenie bezrobocia. Te zaś wszystkie wstrząsy kryzysu światowego ujawniły się silnie także i w naszym gospodarstwie polskim, na którym w szczególności ujemnie odbiły się: bankowy krach amerykański, spadek funta angielskiego i polityka reglamentacyjna państw, które dotąd były odbiorcami najważniejszych naszych obiektów eksportowych.

Wszystkie te objawy kryzysowe fatalnie podziały

¹⁾ P. str. 582.

na całokształt naszych stosunków gospodarczych, zarówno w dziedzinie prywatnej, jak i państwowej. Szczególnie niebezpieczne było to, że w społeczeństwie zaczynała dominować nuta pesymizmu i braku wiary w przetrwanie ciężkiego okresu, wreszcie nuta defetyzmu, podchwytywana skwapliwie przez koła opozycji politycznej.

Skurczenie się obrotów gospodarczych prywatnych powodowało zmniejszenie wpływów skarbowych, stawiając przed Rządem gordyjski dylemat utrzymania sprawnej działalności agend państwowych przy kurczących się wpływach, które nie starczały na pokrycie preliminowanych wydatków.

Jak reagowała opinia publiczna na te zjawiska?

Jak zwykle w takich wypadkach. Poczęły padać z szanów opozycji i defetyzmu pociski ciężkiego kalibru na Rząd w postaci żądań „programu walki z kryzysem”, „ustosunkowania się czynnego do zagadnień bieżących”, „aktywności Rządu” i t. d. A ponad wszystkim górowała nuta złośliwej krytyki „etatyzmu”, „interwencjonizmu”, które w oczach zacierzwionych lub nieuświadomionych koteryj wyrastały na „groźne przyczyny” pogłębiającej się depresji gospodarczej. W opinii publicznej sytuacja gospodarcza wkraczała na tory prawdziwie hamletowe, skoro dyskusje zarówno w prasie, jak i na różnych konferencjach toczyły się niemal około pytania: być albo nie być?

Ten sumaryczny rachunek sumienia gospodarczego z przed dwóch lat słabo restytuuje w naszej pamięci sytuację, w jakiej znalazł się powołany ówczesnie Rząd Pana Premiera Prystora — Rząd, przed którym wyrastała konieczność walki z bieżącymi trudnościami gospodarczymi i walki na dalszą metę, walki o przygotowanie gospodarstwa krajowego do przyszłości pokryzysowej. W tych warunkach jedynie programowe i aktywne ustosunkowanie się do zagadnień gospodarczych, jedynie wola i decyzja, jedynie praca konstruktywna mogły kusić się o opamiętanie sytuacji.

Gospodarcza praca Rządu poszła w dwóch kierunkach: uchronienia gospodarstwa krajowego od wstrząsów i zachowania równowagi między poszczególnymi elementami gospodarczymi — oraz dostosowania stanu gospodarstwa krajowego do zmienionych na trwałe warunków i przygotowania go do dalszej walki o samodzielny byt. Były to zadania bardzo trudne, wymagające wszechstronnego i planowego ujęcia wyrastających problemów gospodarczych.

Najniebezpieczniej zarysowała się sytuacja producenta rolnego, który z konieczności i z przeznaczenia obsiewał pola i wytwarzał plody rolne, nie znajdując wszakże w dostatecznej ilości ani nabywcy na produkt swej pracy, ani ekwiwalentu w rentownej cenie. Z drugiej zaś strony, producent rolny, który stanowi w Polsce około 70% rynku spożywczego dla

wytworów przemysłu, zmuszony był nabywać potrzebne mu do gospodarstwa i do codziennego bytowania wytwory przemysłowe po wysokiej cenie, która zachowywała przeważnie sztywność, nie ulegającą wahaniom rynkowym w tym stopniu, co cena płodów rolnych. Ten stosunek cennikowy warsztatu rolnego do warsztatu przemysłowego musiał się stać punktem wyjścia programu gospodarczego. Ale ponadto zarówno nad producentem rolnym, jak i przemysłowym ciążyła sytuacja finansowo-kredytowa, wyrażająca się w konieczności przekazywania prawie wszystkich zysków na rzecz obsługi kredytowej i amortyzacji długów. Był to drugi bardzo ciężki moment, który wymagał zmiany.

Z powyższych dwóch przesłanek musiał zrodzić się t. zw. proces wyrównawczy, który z jednej strony wyraził się w konieczności zbliżenia poziomu sztywnych cen przemysłowych do cen rolniczych i w dopasowaniu możliwości płatniczej producenta do jego stanu finansowego.

Przeprowadzona konsekwentnie niżka cen wytworów przemysłu skartelizowanego dała wyniki w utrzymaniu aktywności tego przemysłu przez uprzyśpienie zbytu tych wytworów i przez zmuszenie przemysłu do przeprowadzenia rekalkulacji procesu wytwórczego w kierunku obniżenia jego kosztów, a więc wzmożenia konkurencyjności rynkowej. A równoległe z akcją wyrównawczą poszły zarządzenia w zakresie ulg podatkowych i kredytowych, w zakresie oddłużenia warsztatów rolnych i przemysłowych, wreszcie zaś w zakresie ochrony rynku przed zalewem importu zagranicznego.

Realizacja programu gospodarczego nie ograniczyła się wszakże do rozwiązania gordyjskich węzłów codziennych trudności, lecz poszła także intensywnie w kierunku konstruktywnym, budując zręby organizacyjne życia gospodarczego, na których mogłoby się ono rozwijać w przyszłości. A więc została ogłoszona nowa taryfa celna i szereg ustaw gospodarczych. Na podstawie zaś tych ustaw nastąpiła reorganizacja całego niemal przemysłu, a w szczególności przemysłu naftowego i węglowego. Wreszcie zostało wydane prawo o nadzorze nad kartelami, które za główne zadanie do wypełnienia ma zwrócenie działalności karteli i syndykatów w kierunku dopasowania ich działalności do potrzeb ogólnokrajowych.

W dniu dzisiejszym, kiedy obserwujemy rezultaty dwuletniej wytężonej pracy rządowej w dziedzinie gospodarczej; kiedy porównujemy dzisiejszy moment z momentem z przed dwóch lat, to jakkolwiek widzimy, że w dalszym ciągu znajdujemy się w okresie kryzysu gospodarczego, stwierdzamy, że kraj zdąża ku lepszej sytuacji gospodarczej. Konstatujemy, że nastąpiło zwanie szeregow pracy i walki, że nie ma już tego nastroju defetystycznego, który ówczesnie zbliżał się do każdego, choćby najmniejszego

warsztatu wytwórczości. Te stwierdzenia opieramy na bijących w oczy każdego nieuprzedzonego obserwatora sprawdzianach.

Mimo wielkich wstrząsów gospodarczych w najpotężniejszych organizmach państwowych Europy i Ameryki, gospodarstwo polskie przy proporcjonalnym, oczywiście, zmniejszeniu massztabu poszczególnych swoich elementów, zachowało pełną ich równowagę i uchroniło się od gwałtownych przemian. Wykazało ono wielką samodzielność gospodarczą wobec zagranicy, a w szczególności wobec najbliższych swoich sąsiadów. Szczególnie zaś napawa kraj otuchą uchronienie od załamania się naszej waluty, mimo załamania się funta angielskiego i wszechpotężnego dotąd w obrotach giełdowych dolara. Te zjawiska świadczą, że nasze życie gospodarcze na tyle stężyło i usamodzielniało się, że może stawiać czoło bardzo mocnym nieraz uderzeniom kryzysu światowego. Ma to wielkie znaczenie dla przyszłości, gdyż stwarza podstawy dla uczynienia z naszego organizmu go-

spodarczego świadomego i aktywnego czynnika obrotów międzynarodowych.

Reasumując powyższe, możemy z dumą stwierdzić, że w ubiegłych dwóch latach zwycięsko wyszliśmy z opresyj gospodarczych i że położyliśmy zasadnicze zręby w świadomości społeczeństwa pod przyszły rozwój gospodarczy. Chodzi o to, aby nowe ustawy gospodarcze, zarządzenia i posunięcia rządowe zostały należycie wykonane i zrozumiane przez ogół, bo tylko przez przeniknięcie tych generalnych idei w najdrobniejsze procesy gospodarcze może utrwalić rozpoczęte przez Pana Premiera Prystora dzieło odrodzenia gospodarczego kraju.

Mający się odbyć Zjazd Działaczy Gospodarczych będzie miał wdzięczne zadanie utrwalenia w świadomości powszechnej dokonanych prac rządowych i oparcia na nich, jako na bodźcu ideowym, dalszej ich pracy wśród najszerzych mas społecznych.

C. P.

ZAGADNIENIE PODATKU OD ZBYTKU¹⁾

PODATEK od przedmiotów zbytku, jaki istniał w Polsce w okresie 1920 ÷ 1925 — na podstawie ustawy z dn. 16/VII 1920 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 79, poz. 258) spotkało fiasco. Wobec powyższego ciekawą byłoby rzeczą zdać sobie sprawę, jaką powinna być właściwa konstrukcja podatku, czy też, że ten podatek wogóle uznać należy za niecelowy i szkodliwy.

Streszczając wykaz przedmiotów zbytku, dołączony do wspomnianej ustawy polskiej, można powiedzieć, że obciążone zostały wtedy przedmioty ze względu: a) na materiał (metale szlachetne, kamienie szlachetne, rzadkie futra); b) na pochodzenie (dzieła sztuki, antyki); c) na przeznaczenie dla zabawy (przedmioty do gry, instrumenty muzyczne); d) na przeznaczenie do zdobienia (zdobnictwo mieszkaniowe, artykuły toaletowe, koronki, hafty, dywany, gobeliny i t. d.); e) na ozdobność samych przedmiotów (szkła ozdobne). Wymienione wyżej grupy przedmiotów zbytku są skonstruowane zwarcie i logicznie. Jednakże niema spójni, któraby je łączyła w jedną szerszą grupę, związaną jakąś wspólną cechą.

Powiada się, że wszystkie przedmioty, zawarte w wykazie, są zbytkowne. W związku z tem nasuwa się pytanie, co uznano za istotną cechę zbytkowności. Motywy do ustawy powołują się przede wszystkim na zapatrywania ogółu. Otóż, to nasuwa pewne wątpliwości.

Jeżeli chodzi o istotę zbytku, a zatem i o zakres przedmiotów zbytku, nie można zaprzeczyć, że musi tu panować dość szeroka względność. Zależnie od warunków miejsca i czasu — pojęcie zbytku u ludzi kurczy się, względnie rozszerza. Teoretyk zaś musi

uwzględniać te fluktuacje życia realnego. W mniejszym stopniu jest do tego obowiązany ustawodawca. To też nie można zasadniczo zakwestjonować powoływania się na warunki realne. Chodzi tu jednak o ścisłe podejście badawcze, czemu ustawodawstwo nasze zadość nie uczyniło. Nie wiadomo bowiem o przeprowadzeniu w 1920 r. jakiegokolwiek badania co do zbytku w Polsce.

Zgodnie z wymaganiami teoretycznymi podejście do sprawy wymagałoby przede wszystkim rozwiązania zagadnienia, czy dla ustalenia zakresu przedmiotów zbytku ma być miarodajne faktyczne używanie pewnych przedmiotów, czy też zapatrywanie ogółu na wzmiankowane używanie. W pierwszym wypadku należałoby przeprowadzić szeroko zakrojone badanie statystyczne, któreby dało możliwość ustalenia, które przedmioty są używane jedynie przez szczupłą warstwę ludzi bardzo zamożnych, gdyż za zbytek należałoby uznać jedynie pewne właściwości warstwy najzamożniejszej. W badaniu takim można byłoby posługiwać się metodami, zbliżonymi do metod badania budżetów rodzinnych. W drugim wypadku badanie musiałoby przybrać charakter ankiety, specyficznego plebiscytu. Najpoważniejszą kwestją byłoby tu dobranie odpowiedniego grona osób, których opinie musiałby być wzięte pod uwagę.

Zdaje mi się, że wyniki badania pierwszego byłyby bardziej wartościowe niż drugiego, gdyż odtwarzałyby rzeczywistość w całym tego słowa znaczeniu. Natomiast wyniki badania drugiego mogłyby dać tylko obraz najróżnorodniejszych opinii — obraz, który niekoniecznie nawiązywałby zbytek do siły ekonomicznej jednostek, a odtwarzałby mozaikę uczuć moralnych społeczeństwa, nienawiści klasowych i t. d. Z tego względu powtórzyć muszę, że ujęcie przedmiotu zbytku oprzeć się winno na ścisłym zbadaniu wydatków warstw najzamożniejszych.

Zachodzi jednak pytanie, czy jest właściwy ogólny

¹⁾ Artykuł dyskusyjny, oparty na pracy, wykonanej przez Autora w Seminarjum Skarbowem Prof. Mieczysława Gułkowskiego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

podatek od zbytku, czy nie jest raczej wskazany system poszczególnych podatków od zbytku. Zagraniczne podatki od zbytku noszą charakter ogólny, ogarniając większą ilość przedmiotów. Skądinąd dałoby się jednak pomyśleć i takie podatki od przedmiotów zbytku, które obciążałyby tylko jeden rodzaj przedmiotów (np. podatek od kamieni szlachetnych, podatek od stajni wyścigowych). Możliwość druga znajduje szerokie zastosowanie w dziedzinie opodatkowania konsumpcji zbędnej. Są tam wyłącznie poszczególne podatki konsumpcyjne, a wcale niema mowy o ogólnym podatku od przedmiotów zbędnych. Zjawisko to posiada poważne uzasadnienie, gdyż przy istnieniu szeregu podatków łatwiej można je dostosowywać do rzeczy obciążonych, indywidualizując podstawy podatkowe, kryteria wymiarowe, sposób pobrania i t. d. Zalety uwypuklają się ze szczególną siłą, gdy się je zestawia z mechaniczną szablonizacją, która panuje w podatkach, ogarniających różnorodne przedmioty podatkowe. Dlatego wydaje mi się słuszniejszym raczej cały system podatków od zbytku niż ogólny podatek według dotychczasowych wzorów.

Trzeba teraz ustalić, co na mocy polskiej ustawy było podstawą podatkową.

Z nazwy „ustawa o opłacie stemplowej od sprzedaży przedmiotów zbytku” można było wnioskować, że podstawą podatkową jest sprzedaż przedmiotu zbytku. Art. 1 ustawy mniemanie to potwierdzał. Jednakże pojęcie sprzedaży, używane w ustawie, jest specyficzne, odbiegające od pojęcia prawa prywatnego. Art. 2 bowiem brzmiał następująco: „Jako sprzedaż rozumie się w ustawie niniejszej odpłatne pozbycie się przedmiotu przez osobę, zajmującą się sprzedażą zawodowo i samodzielnie w celach zarobkowych”. Oprócz znanych prawu prywatnemu 2 momentów zasadniczych: a) odstąpienia przedmiotu i b) otrzymania zapłaty — ustawa wymaga ponadto, by to odstąpienie nosiło charakter wykonywania zawodu. Motywowano takie postawienie kwestji nieuchwytnością sprzedaży niezawodowej, a zatem i nieumożliwością kontroli.

Tak zwięzłe pojęcie sprzedaży — możnaby je nazwać sprzedażą zawodową — doznało pewnego rozszerzenia w rozporządzeniu wykonawczem. Mianowicie, wyjaśniło ono, że za sprzedaż uważa się również: 1) pozbycie się przedmiotu w drodze zamiany 2) odstąpienie przedmiotu w miejsce zapłaty (np. z tytułu uiszczenia długu, wynagrodzenia za świadczenie usług lub t. p.), 3) odpłatne wykonanie przedmiotu zbytku na zamówienie z materiału, dostarczonego przez przedsiębiorcę, jeśli materiał ten stanowi istotną część składową przedmiotu, a nie małowartościowy tylko jego dodatek. W ten sposób pierwotne pojęcie sprzedaży przedmiotu zbytku zostało zastąpione pojęciem odpłatnego pozbycia przedmiotu zbytku, o ile — oczywiście — dokonywa go zawodowo trudniący się sprzedażą.

Jednakże niekażde zawodowe, odpłatne pozbycie przedmiotów zbytku podlegało podatkowi. Mianowicie, poważną rolę odgrywał charakter nabycia. Przypuszczając tu cały art. 2 ustawy: „Jako sprzedaż rozumie się w ustawie niniejszej odpłatne pozbycie się przez osobę, zajmującą się sprzedażą zawodowo i samodzielnie w celach zarobkowych, na rzecz osoby, która przedmiot ten nabywa nie w celu dalszego przerobienia lub pozbycia, obliczonego na zysk”.

Z powyższego konsekwentnie wynika, że przy opodatkowaniu w grę wchodziło jedynie pozbycie w celu używania, zużycia lub spożycia (konsumpcji). Naturalnie pod pojęcie nabycia konsumpcyjnego — użyję tego terminu jako przeciwstawienia do nabycia wytwórczego — podpadnie również i nabycie w celu darowizny, gdyż darowizny nie można uważać za pozbycie, obliczone na zysk.

Streszczając wyniki dotychczasowych dociekań, można powiedzieć, że podstawą opodatkowania było odpłatne, zawodowe pozbycie przedmiotu zbytku — w celu konsumpcji. Obrano zatem pośrednią drogę obciążenia konsumentów zbytku, nie obciążając samego używania, a nakładając podatek na podstawie jednej z faz obrotu w tej myśli, że osoby, biorące udział w obrocie, ostatecznie przerzucą ciężar na konsumenta, którego właściwie zamierza się opodatkować.

Jest rzeczą jasną, że właściwym objawem siły gospodarczej, który powinien stać się podstawą opodatkowania w dziedzinie omawianej, jest jedynie konsumpcja zbytku. Ona bowiem świadczy o możliwości płacenia. Natomiast dokonanie obrotu bynajmniej nie świadczy, że przedmiot tej czynności jest zdolny do poniesienia podatku. Jednakże względy na ściągalność podatku każą się wyrzec bezpośredniego obciążenia konsumenta. Podatek w tej formie byłby nieuchwytny, wymagałby licznego personelu skarbowego, narażałby na wysokie koszty. Zaznaczę jednak, że w stosunku do przedmiotów zbytku, które łatwo dają się pochwycić (luksusowe mieszkanie, stajnie wyścigowe i t. p.), jest wskazane bezpośrednie obciążenie konsumpcji.

Zachodzi wszakże pytanie, czy trafnie obrano fazę obrotu przy konstruowaniu polskiego podatku od zbytku. Sądzę, że nie, gdyż nie zapewnią ona osiągalności. Podobnie, jak i przy obciążaniu konsumpcji, jest tu ogromne pole możliwości wymknięcia się od podatku. To też raczej wskazaniem wydaje się obciążanie przedmiotów zbytku już w pierwszej fazie obrotu, nie zaś w ostatniej, jak to było w podatku polskim. Wówczas podstawą podatkową stałoby się wypuszczenie przedmiotu w obrót przez producenta, względnie przywóz z zagranicy. Ujęcie takie jest we wszystkich zachodnio-europejskich podatkach od zbytku. Nie da się jednak zaprzeczyć, że ma ono i pewne wady. Konieczność zapłacenia podatku przez producenta i następnie przerzucenia go na konsumenta, a to częstokroć przez kilka faz, absorbuje znaczną ilość kapitału obrotowego i przez to zwiększa koszty produkcji. Jednakże sądzę, że ten skutek ujemny jest mniejszą szkodą niż podatek, skonstruowany nierealnie.

Przechodząc do zagadnienia czynnego podmiotu podatkowego, t. j. tego, na czyją rzecz podatek przypada, stwierdzić trzeba, że podatek polski był państwowy, t. j. przeznaczony na rzecz Państwa, przyczem na mocy art. 21 nie wolno było ustanawiać do niego dodatków lub opłat uzupełniających na rzecz związków i instytucyj samorządowych. Postanowienie to pozostaje w harmonji z ustawodawstwami zachodnio-europejskimi, które również traktują podatek od zbytku jako ściśle państwowy.

Powstaje jednak pytanie, czy takie rozwiązanie jest właściwe. Czy nie byłoby wskazane przyznawanie prawa do pobierania podatku od przedmiotów zbytku związkom komunalnym?

Otóż, jeśli chodzi o pośrednie obciążenie konsumenta (podatek, pobierany od producenta lub importera, przy wypuszczeniu przedmiotów zbytku w obrót), to trzeba tutaj zdać sobie sprawę, że zakłady, produkujące przedmioty zbytku, są z reguły stosunkowo nieliczne i nierównomiernie rozłożone na obszarze państwa. Skutkiem tego powstałaby niejednolitość wysokości dochodów z danego źródła, co uznać trzeba za rzecz niewskazaną. Poza tem podatek, pobrany przez związek komunalny miejsca wytwórni, przez wytwórcę byłby przerzucony na konsumentów, zamieszkałych przeważnie poza obrębem danego związku komunalnego. Dalej wynurzyłaby się trudność, jeśli chodzi o podatki, pobierane od importera przedmiotów zbytku. Na rzecz którego związku komunalnego miałyby być przeznaczone te sumy? — Wszystkie te okoliczności przemawiają przeciwko komunalnemu podatkowi od przedmiotów zbytku, pobieranemu w chwili wypuszczenia tych przedmiotów w obrót¹⁾.

Jeśli chodzi o bezpośrednie obciążenie konsumentów zbytku, sytuacja przedstawia się inaczej, gdyż niema tu niedogodności, o których wspominałem wyżej. Dlatego też, mojem zdaniem, właśnie ten podatek powinien być przez państwa przyznawany związkom komunalnym, gdyż nie nadaje się on na podatek państwowy ze względu na niewysokie wpływy, a więc małe znaczenie finansowe.

Podkreślenia wymaga fakt, że podstawą wymiaru podatku w ujęciu polskim była cena pojedynczego przedmiotu. Inaczej sprawę uregulowały ustawodawstwa zachodnie, przyjmując za podstawę globalną sumę ze sprzedaży przedmiotów zbytku za pewien okres czasu. Ze stanowiska fiskalnego lepszy jest system polski. Z drugiej jednak strony jest on bardziej uciążliwy dla podatników, gdyż wymaga prowadzenia bardzo drobiazgowych zapisów w księgach handlowych.

Należałoby teraz zastanowić się nad zagadnieniem kryterjów wymiarowych w tych 2 rodzajach podatku od przedmiotów zbytku, które rozróżniłem poprzednio. Jeżeli chodzi o podatek, pobierany od producentów lub importerów, sprawa przedstawia się dość prosto. Podobnie jak i w dawnym podatku polskim, za podstawę wymiarową uznać należy cenę sprzedażną jednostkowego przedmiotu zbytku²⁾. Stopa podatku od zbytku nie może być za niska, gdyż miałyby się to z jego istotą, ani za wysoka, gdyż stanowiłoby to silną pobudkę do defraudacji.

Całkiem odrębnie przedstawia się zagadnienie w odniesieniu do podatku od zbytku, pobieranego bezpośrednio od konsumentów. Uwzględnić tu trzeba, że przedmioty opodatkowane są trwałe, dające się używać przez szereg lat, wobec czego zwykle nie pobiera się podatku jednorazowo, lecz przez cały okres używalności. Zachodzi wobec tego pytanie, do czego należy nawiązywać podstawę wymiarową. Trudno

uznać za wskazaną dość rozpowszechnioną metodę, polegającą na wyznaczeniu podatku w pewnej sumie rocznie od danego przedmiotu. W tym wypadku szczególnie trzeba podkreślić brak nawiązywania do istoty gospodarczej danego przedmiotu¹⁾. Chodzi wobec tego o wskazanie, jaką drogą należy podchodzić do zagadnienia. Zdaje mi się, że i w tym wypadku możliwe i wskazane jest nawiązywanie do ceny. Powiedzmy, że całkowita suma podatku od danego przedmiotu może być określona jako pewien odsetek od ceny rynkowej w chwili nabycia. Następnie trzeba zdać sobie sprawę z przeciętnego wieku danego przedmiotu, nawiązując do okresu jego amortyzacji. Na uzyskaną liczbę lat należy rozłożyć sumę podatkową, określoną w sposób wyżej wskazany. Przytem nasuwają się tu 2 ewentualności. Albo podatek rozkłada się równomiernie na poszczególne lata, albo też koszty roczne zmniejsza się stopniowo w miarę zużywania się przedmiotu. Sposób drugi gospodarczo jest korzystniejszy, gdyż ściśle się wiąże z przebiegiem używania. Podatek maleje w miarę, jak przedmiot traci na wartości oraz w miarę wzrastania kosztów utrzymania, co jest szczególnie korzystne dla obciążonego.

Wymiar zasadniczo należy do samego opodatkowanego. Jedynie, jeśli władza skarbową uzna, że cena, przyjęta przez sprzedawcę za podstawę wymiaru, nie odpowiada cenie rynkowej przedmiotu w miejscu i czasie pozbycia, może zarządzić ustalenie ceny przez znawców i tę ustaloną cenę wziąć za podstawę do oznaczenia podatku.

Jeżeli chodzi o wymiar podatku, najpoważniejszym zagadnieniem jest bodaj pytanie, komu ten wymiar należy powierzyć. O ile podstawą podatkową jest pojedynczy akt pozbycia, a podstawą wymiarową cena pojedynczego przedmiotu — nie da się pomyśleć wymiaru przez władze skarbowe. Uzasadnienie tego twierdzenia jest oczywiste²⁾. Z drugiej strony wymiar podatku pod względem technicznym jest łatwy. Inna rzecz, że pozostawienie wymiaru osobom zainteresowanym otwiera szerokie pole dla nadużyć. To też w istocie stwierdzić można, iż na tle wymiaru np. podatek polski spotkał się z ogromnym niepowodzeniem.

Omówione niedomaganie daje się łatwo usunąć przy realizowaniu 2 rodzajów podatków od zbytku, o których już kilkakrotnie wspominałem. Przy podatku, pobieranym bezpośrednio od konsumentów, wymiar może należeć do władz komunalnych, ewentualnie skarbowych. Natomiast przy podatku, który się pobiera w chwili wypuszczenia zbytku w obrót, wymiar jednakże powinien należeć do samego opodatkowanego, lecz niedomagania omawiane mogłyby być usuwane przez odpowiednio dobraną formę pobierania podatku.

Przechodząc do pobrania podatku, przedewszystkiem omówić należy formę pobrania. Otóż, bezpośredni podatek od konsumentów zbytku najłatwiej jest pobierać w gotówce. Z drugiej strony niewykluczone jest nabywanie np. jakiegoś znaku, któryby stwierdzał uiszczenie podatku. To drugie wyjście

¹⁾ Natomiast na uwagę zasługiwałaby możliwość pobierania tego podatku przez państwo w celu podziału wpływu z tego tytułu pomiędzy związki komunalne. Znalazłaby tu zastosowanie metoda analogiczna do powołanej przez art. 10 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 106/1932, poz. 884) przy dodatkach komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia, wzgl. produkcji.

²⁾ Ogólna ta reguła niezawsze da się zastosować ze względu na trudności w określaniu jednostki przedmiotu zbytku (np. puder). W takich wypadkach potrzebne byłoby podejście indywidualne do każdego przedmiotu zbytku.

¹⁾ Oczywiście, zarzut ten odpada, o ile liczbę, określającą wysokość podatku, uzyskano w drodze ścisłego obrachunku gospodarczego.

²⁾ Analogiczna sytuacja zachodzi w dziedzinie opłat stemplowych.

może mieć praktyczne znaczenie w dziedzinie kontroli podatkowej, gdyż umieszczenie znaczka podatkowego na przedmiocie zbytku od razu pozwala stwierdzić fakt uiszczenia podatku. Niestety, sposób ten niezawsze jest odpowiedni. Jeżeli chodzi o podatek, pobierany w chwili wypuszczenia przedmiotów zbytku w obrót, można pobierać go w gotówce, albo w formie banderoli. Jestem zdecydowanym zwolennikiem sposobu drugiego, gdyż umożliwia on jak najszlachetniejszą kontrolę przez cały czas obrotu. Niestety, niezawsze da się ona zastosować ze względu na naturę niektórych przedmiotów zbytku (np. futra). Wówczas trzeba się zastanowić nad jakąś inną formą, ostatecznie nad pobraniem w gotówce. Zawsze jednak powinno być zasadą stosować się do indywidualnych właściwości przedmiotów zbytku¹⁾.

Streszczając, podkreślić trzeba, że polski podatek od zbytku posiadał kardynalne błędy, a stąd był niecelowy i szkodliwy. Obciążał on wysoce różno-

rodne przedmioty zbytku, nie uwzględniając ich właściwości indywidualnych. W konsekwencji naginanie do jednego szablonu ze szkodą odbiło się na wynikach finansowych. Drugim kardynalnym błędem była próba obciążenia zbytku w chwili pozbycia przedmiotu zbytku konsumentowi, ten bowiem moment odbił się na wydajności finansowej, całkowicie podważając realność podatku.

Biorąc ogólnie, zbytek nadaje się na podstawie podatkową, gdyż doskonale świadczy o sile gospodarczej jednostki, a więc może odegrać właściwą rolę, jeśli chodzi o obciążenie warstw najzamożniejszych.

Przy wprowadzeniu podatku konieczne jest poświęcenie dłuższego czasu na przeprowadzenie badań statystycznych, w celu ustalenia przedmiotów zbytkownych i zbędnych¹⁾, jakich w danym czasie, w danym państwie używa się.

L. Kurowski

Ż Y C I E G O S P O D A R C Z E

ZMIANA RZĄDU. — Dn. 9/V Rząd Pana Premiera Aleksandra Prystora podał się do dymisji. Dn. 10/V Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję utworzenia nowego Rządu Panu Januszowi Jędrzejewiczowi, Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, i tegoż dnia podpisał nominacje Pana Jędrzejewicza na Prezesa Rady Ministrów, a na Ministrów—członków dotychczasowego Gabinetu, z tym wyjątkiem, że tekę Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych objął — po Panu Sewerynie Ludkiewiczu — Pan Dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski. Poza tem dotychczasowy kierownik Min. Komunikacji Pan Inż. Butkiewicz mianowany został Ministrem Komunikacji.

ZJAZD DZIAŁACZY GOSPODARCZYCH I SPOŁECZNYCH. — W dn. 18, 19 i 20 maja r. b. odbyć się ma w Warszawie wielki zjazd działaczy społecznych i gospodarczych, organizowany przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

W chwili obecnej odbywają się końcowe prace, związane z przygotowaniem tego Zjazdu, który zgromadzi ma ponad 500 osób z całego kraju.

Zjazd działaczy społecznych i gospodarczych zwołany ma być — zgodnie z zamierzeniami jego inicjatorów — w celu: a) zobrazowania całokształtu działalności Rządu w sprawach gospodarczych; b) nakreślenia wytycznych prac społecznych w terenie, w związku z ostatnio wydanymi ustawami i nowymi warunkami gospodarczymi; c) podjęcia twórczej inicjatywy gospodarczej i społecznej w terenie, celem wykorzystania obecnych możliwości dla zaktywizowania życia gospodarczego.

Z uwagi na wielką liczbę uczestników i szeroki zakres spraw — prace Zjazdu odbywać się będą w 5 komisjach (rolniczej, przemysłowo-handlowej, finansowej, samorządowej i pracy), przyczem regulamin obrad przewiduje jeszcze podział pierw-

szych 2 komisji: rolniczej i przemysłowo-handlowej na sekcje 1) finansowo-rolną, do spraw komasacji i parcelacji, do spraw produkcji i zbytu oraz 2) przemysłową, handlową i rzemieślniczą.

Na plenum Zjazdu i w komisjach wygłoszony ma być szereg referatów, obejmujących całokształt aktualnych zagadnień gospodarczych, przez referentów, będących wybitnymi znawcami poszczególnych problemów.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu spodziewane są referaty PP.: Tadeusza Lechnickiego, Podsekretarza stanu w Prezydjum Rady Ministrów, który zobrazować ma wytyczne prac gospodarczych Rządu; b. Ministra P. Ignacego Matuszewskiego — o gospodarstwie polskim na tle sytuacji światowej, oraz Wiceprezesa B. G. K. P. Stefana Starzyńskiego — o zagadnieniach gospodarczych w terenie.

Na komisjach przygotowane są referaty, dotyczące: 1) zagadnień finansowo-rolnych (P. M. Rudziński), 2) sprawy komasacji i parcelacji (P. W. Hyla), 3) produkcji i zbytu artykułów rolnych (P. St. Świeżawski), 4) polityki przemysłowej i aktualnych zagadnień przemysłowych (P. Z. Sowiński), 5) zagadnienia: surowce a przemysł przetwórczy (P. B. Wojciechowski), 6) polityki handlowej i aktualnych zagadnień handlu (P. H. Brun), 7) aktualnych zagadnień rzemiosła (P. E. Idzikowski), 8) polityki finansowej Rządu (P. Wł. Baczyński), 9) zagadnienia kapitalizacji (P. St. Uhma), 10) racjonalizacji gospodarki samorządowej (P. A. Ivanka), 11) gospodarki drogowej (P. L. Borowski), 12) gospodarki przedsiębiorstw miejskich (P. W. Chowaniec), 13) produkcyjnego zatrudnienia bezrobotnych (P. Z. Madeyski), 14) polityki kredytowej w budownictwie mieszkaniowym (P. T. Garbusiński).

Zjazdowi przewodniczyć będzie Prezes B. B. W. R. P. Walery Ślawek.

¹⁾ Przykładowo możnaby nadmienić, że gdy chodzi o przedmioty zbytku złote i srebrne, wymiar i pobranie podatku można powiązać z czynnościami probierczymi. Pobranie podatku stwierdza się w sposób analogiczny z tym, jaki się stosuje przy polskim podatku od zapalniczek.

¹⁾ Już nadmieniałem parokrotnie o uwzględnianiu przy opodatkowaniu również przedmiotów zbędnych, przy zachowaniu — oczywiście — odrębnego np. charakteru tego opodatkowania, ażeby nie mieszać go z podatkiem od zbytku. Trzeba bowiem pamiętać, że rzeczy zbędne posiadają wiele cech, kwalifikujących je jako doskonałe przedmioty podatkowe. Np. opodatkowanie kosmetyków jest bardzo łatwe technicznie, a przynosić może znakomite wyniki finansowe.

RYNEK PRACY W MARCU 1933 R. — W marcu r. b. na rynku pracy ujawniło się lekkie odprężenie. Stan zatrudnienia wykazywał dalszą tendencję wzrostową, podnosząc się z 507,4 tys. osób w końcu lutego (w zakładach, zatrudniających 20 i więcej robotników) do 566,3 tys. w końcu marca, przyczem na uwagę zasługuje, że wszystkie notowane dziedziny wytwórczości, wyjąwszy jedno tylko górnictwo — wykazały wzrost zatrudnienia. Równocześnie liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., zmniejszyła się nieznacznie — z 280 044 w lutym do 279 779 w końcu marca. Powyższe liczby pozwalają stwierdzić, że najwyższe tegoroczne natężenie sezonowej depresji przeminęło w lutym; obecnie oczekiwać należy stopniowego odprężenia.

Liczby bezrobotnych w poszczególnych miesiącach za okres 4 lat podaje następujące zestawienie:

	1930	1931	1932	1933
Styczeń	241 974	340 718	338 434	269 577
Luty	274 708	358 925	350 145	280 044
Marzec	289 469	372 536	360 031	279 779
Kwiecień	271 225	351 679	339 773	
Maj	224 914	313 104	306 801	
Czerwiec	204 972	274 942	264 147	
Lipiec	193 687	255 179	218 059	
Sierpień	173 627	246 380	190 548	
Wrzesień	170 467	246 426	150 446	
Październik	165 154	255 622	150 894	
Listopad	209 912	266 027	177 459	
Grudzień	299 797	312 487	220 245	

Zestawienie poniższe podaje zatrudnienie w górnictwie, przemyśle przetwórczym, w warsztatach i przedsiębiorstwach użyteczności publicznej oraz na robotach publicznych:

	Marzec 1932	Luty 1933	Marzec 1933
Górnictwo	122 539	136 571	134 887
Hutnictwo	35 604	31 958	32 729
Przemysł przetwórczy	307 407	289 424	307 415
Warsztaty kolejowe i wytwórnie wojskowe	54 478	52 531	53 116
Elektrownie i wodociągi	6 804	6 648	6 915
Roboty publiczne	13 288	22 157	31 237
Razem:	540 120	539 289	566 299

Zatrudnienie w górnictwie wykazało w ciągu marca lekki spadek, utrzymując się mimo to na poziomie znacznie wyższym niż w marcu r. ub. Lekki spadek zatrudnienia wywołany został przedewszystkiem sytuacją górnictwa węglowego. W związku ze spadkiem zagranicznego zbytu węgla i zbliżaniem się sezonu letniego przeprowadzane są redukcje na kopalniach. Podkreślić jednak należy, że zbył krajowy węgla w marcu był nieco wyższy niż w lutym, co zdaje się świadczyć o intensywniejszej produkcji przemysłowej. W przemyśle naftowym sytuacja bez zmiany. Wydobycie ropy naftowej wykazało lekkie zwiększenie.

Wzrost zamówień eksportowych oraz zwiększony napływ zamówień krajowych, a przedewszystkiem rządowych, spowodowały zwiększenie zatrudnienia w hutnictwie żelaznym. Daje się zauważyć wzmógłony napływ zamówień prywatnych, a przedewszystkiem ze strony handlu i niektórych gałęzi metalowego przemysłu przetwórczego. Zatrudnienie hut cynkowo-olowianych w porównaniu z ub. m. nieco wzrosło.

Zatrudnienie warsztatów kolejowych i wytwórni wojskowych oraz elektrowni i wodociągów nieznacznie wzrosło. Równocześnie początek wiosny pozwolił na szersze uruchomienie robót publicznych, to też liczba zatrudnionych na tego rodzaju robotach wykazuje silną tendencję wzrostową. Niewątpliwie wiąże się to z uruchomieniem kredytów na produkcyjne zatrudnienie bezrobotnych.

Zatrudnienie przemysłu przetwórczego zwiększyło się stosunkowo znacznie. Jest charakterystyczne przytem, że wzrost zatrudnienia wystąpił we wszystkich niemal główniejszych jego działach (wyjąwszy papiernictwo), osiągając w ogólnej sumie poziom zatrudnienia z marca r. ub.

Przemysł	Marzec 1932	Luty 1933	Marzec 1933
Metalowy	46 785	44 845	47 988
Drzewny	28 460	28 575	32 992
Mineralny	17 492	16 530	19 332
Budowlany	5 699	3 361	4 043
Spożywczy	37 803	36 779	37 000
Chemiczny	29 097	27 489	28 708

Włókienniczy	110 561	102 332	105 481
Odzieżowy	8 584	6 789	8 897
Skórzany	3 788	4 429	4 614
Papierniczy	10 926	10 399	10 371
Poligraficzny	8 212	7 896	7 989
Razem:	307 407	289 424	307 415

Pomimo rozpoczynającego się już sezonu budowlanego, silniejsze ożywienie w przemyśle metalowym jeszcze nie nastąpiło, jednakże pewne ożywienie dało się już odczuć w przemyśle okręgu radomskiego i w wytwórczości okuc budowlanych. Te momenty spowodowały wzrost zatrudnienia wśród metalowców.

Wiosenne ożywienie przemysłu drzewnego nastąpiło dotychczas w nieznacznych stosunkowo rozmiarach. Tem niemniej zatrudnienie w tej dziedzinie wytwórczości wykazało zwiększenie, osiągając poziom wyższy niż przed rokiem.

Przemysł mineralny rozpoczął przygotowania do produkcji tegorocznej, tem bardziej intensywnie, że zapasy są niewielkie. Zbyt jednakże utrzymywał się w niezbyt wielkich rozmiarach, poza cementem, którego sprzedano kilkakrotnie więcej niż w miesiącu poprzednim.

Zatrudnienie budownictwa lekko zwiększyło. Właściwy sezon budowlany jednak w marcu jeszcze się nie rozpoczął.

Zatrudnienie przemysłu spożywczego nie wykazywało większych zmian w stosunku do miesiąca poprzedniego.

W przemyśle chemicznym zwiększenie zbytu krajowego i zagranicznego nawozów sztucznych oraz jedwabiu sztucznego, barwników i niektórych innych artykułów spowodowało lekki wzrost zatrudnienia.

Przemysł włókienniczy łódzki przez cały prawie okres sprawozdawczy był unieruchomiony naskutek strajku. W związku z powyższem zlikwidowane zostały z powodu dość dużego odbioru zapasy tkanin zarówno wełnianych, jak i bawełnianych. Mimo to zapotrzebowanie nie było w całości pokryte. W bielskim przemyśle wełnianym sytuacja kształtowała się na ogół pomyślnie. Przędzalnie czesankowe zatrudnione były na dwie zmiany; mniej intensywnie pracowały przędzalnie zgrzebne. Zbyt krajowy tkanin wykazuje ożywienie, eksport natomiast utrzymuje się nadal na niskim poziomie. Białostocki przemysł wełniany również wykazał lekkie ożywienie w związku ze wzrostem wywozu wyrobów na Daleki Wschód. W przemyśle działającym i pończosznym w związku z brakiem niektórych gatunków przędzy produkcja została ograniczona.

Przemysł odzieżowy zwiększył zatrudnienie m. in. naskutek znacznego wzrostu wywozu.

Zatrudnienie przemysłu skórzanego, papierniczego i poligraficznego nie wykazało większych zmian.

Płace zarobkowe nadal ujawniają tendencję zniżkową. Wobec wymówienia umów przez pracodawców — włókiennicy w okręgu łódzkim rozpoczęli w dn. 6/III strajk, zakończony dopiero w dn. 4/IV w drodze arbitrażu Ministerstwa Opieki Społecznej. Strajkujący domagali się przywrócenia umowy z 1928 r. Ostatecznie jednak arbitraż obniżył te stawki o 12÷15%. W końcu marca wybuchł również strajk w okręgu białostockim.

Z MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

NOWY MINISTER ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH. — W dniu 10/V — w związku z ustąpieniem Rządu Pana Premjera Al. Prystora i powołaniem Rządu Pana Premjera J. Jędrzejewicza — nastąpiła zmiana na stanowisku Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. Na miejsce ustępującego Pana Seweryna Ludkiewicza mianowany został Pana Dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski, dotychczasowy Podsekretarz Stanu w Radzie Ministrów.

Dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski urodził się w Warszawie w 1888 r. i tu uczęszczał do szkół średnich. W 1905 r. brał udział w strajku szkolnym. Po ukończeniu wyższych studiów medycznych z tytułem doktora medycyny brał udział jako lekarz w wojnie światowej w armji rosyjskiej. W tejże armji od 1917 r. jest współorganizatorem P. O. W.

Po przewrocie w Rosji był prezesem Związku Wojskowych Polaków VI armji, a następnie członkiem naczelnej rady II korpusu Wojsk Polskich na Wschodzie.

Po przejściu do służby w armji polskiej był Dr. Nakoniecznikow-Klukowski oficerem sztabowym do zleceń przy Naczelniku Państwa, a następnie zastępcą szefa sanitarnego armji Gen. Hallera.

Przez dłuższy czas pełnił Dr. Nakoniecznikow-Klukowski funkcje zastępcy szefa korpusu kontrolerów

wojskowych, poczem w listopadzie 1928 r. objął stanowisko wojewody stanisławowskiego, skąd we wrześniu 1930 r. powołany został na stanowisko wojewody lwowskiego. Dn. 6/VII 1931 r. został mianowany Podsekretarzem Stanu Rady Ministrów, dn. 17/XI 1931 r. — Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Z dn. 2/XI 1932 r. powrócił do Prezydium Rady Ministrów w charakterze Podsekretarza Stanu.

GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ NAFTOWY

KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W LUTYM 1933 R. — Wydobyte wosku ziemnego w lutym r. b. wynosiło 34 t, wobec 67 t w styczniu. Wyeksportowano do Niemiec 39 t (w styczniu 50 t). Zapasy wosku ziemnego, zamagazynowanego na kopalniach i w topiarniach, stanowiły 90 t (w styczniu 107 t).

Ceny wosku pozostały niezmiennie i zależnie od gatunku wynosiły za 100 kg zł 300 ÷ 125.

Liczba robotników, zatrudnionych na kopalniach i w topiarniach, obejmowała 171 osób, zamiast 442 w styczniu.

HUTNICZTWO ŻELAZNE

KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH W STYCZNIU I LUTYM 1933 R. — Osłabienie wytwórczości w przemyśle wielkopiecowym, jakie nastąpiło pod koniec r. ub., trwało w dalszym ciągu w styczniu; dopiero luty wykazał pewną poprawę. Odbiło się to, oczywiście, na zapotrzebowaniu na rudę żelazną, to też wydobyte jej spadło już w grudniu i na tym samym poziomie utrzymało się w ciągu stycznia i lutego, przy czym jednak luty okazał się nawet nieco gorszy od stycznia, pomimo lekkiego ożywienia, jakie nastąpiło w przemyśle. Zaznaczyć należy, że stosunek rudy krajowej do zagranicznej ciągle jest bardzo dla nas niekorzystny. M. in. przyczynami, przeważnie natury kalkulacyjnej, na ten stosunek wpłynęła konieczność sprowadzenia w większych ilościach rudy krzyworskiej i brazyljskiej w formie kompensacji za otrzymane stamtąd obciążenia na żelazo. Wydobyte odbywało się wyłącznie w okręgach częstochowskim i radomskim.

Liczbowo wydobyte rud w powyższych okręgach przedstawiało się, jak następuje (w tonnach):

	Okręgi górnicze:		Ogółem
	częstochowski	radomski	
1932 — przec. mies. . .	5 679	726	6 405
IV kwart. 1932 — przec. mies.	10 884	642	11 526
Grudzień 1932	10 209	392	10 601
Styczeń 1933	10 058	520	10 578
Luty "	8 985	1 280	10 265
Styczeń-luty	19 043	1 800	20 843
" " 1932	12 531	899	13 430

Jak widać z powyższych liczb, ogólne wydobyte w styczniu utrzymało się na poziomie grudniowym, niższym od przeciętnej miesięcznej IV kwartału o 8%, jednak wyższym o 64% od przeciętnej miesięcznej całego 1932 r. Wydobyte lutowe w porównaniu ze styczniem zmniejszyło się o 3%. W poszczególnych dzielnicach różnice były większe, przyczem w okręgu częstochowskim nastąpił spadek wydobywania, podczas gdy w okręgu radomskim wydobyte wzrosło; w porównaniu z grudniem w okr. częstochowskim wydobyte zmniejszyło się o 11,9%, w radomskim zaś wzrosło o 226%. Udział poszczególnych okręgów w ogólnym wydobywaniu wyniósł w styczniu: okr. częstochowski 94,5% i radomski 5,5% i w lutym 87,5% i 12,5%.

Ogólna liczba kopalń w ruchu wynosiła w styczniu 5, w lutym zaś spadła do 4, wobec 6 w grudniu i 4 w lutym r. ub. W okręgu częstochowskim pracowały te same 3 kopalnie, co i dawniej; w okręgu radomskim następują częste zmiany — z końcem grudnia zostały zatrzymane 2 kopalnie, została natomiast uruchomiona nowa kopalnia, należąca do T-wa

Zakładów Ostrowieckich. W lutym została zatrzymana kopalnia odkrywkowa, tak, że w ruchu pozostała w tym okręgu już tylko jedna kopalnia. Mniej więcej ten sam obraz był przed rokiem, tylko że wówczas wydobyte było jeszcze mniejsze.

Liczba robotników, zatrudnionych w kopalniach rudy, wynosiła w styczniu i w lutym jednakowo po 943 wobec 918 w grudniu r. ub., w ciągu więc miesięcy sprawozdawczych liczba ich podniosła się o 27%. W styczniu 1932 r. liczba ich wynosiła 951. Z ogólnej liczby w okręgu częstochowskim zatrudnionych było w styczniu 829 i w lutym 809, w radomskim zaś 121 i 133.

Wydaźność pracy robotnika (w tonnach miesięcznie i dziennie) przedstawiona jest w poniższym zestawieniu, przy czym uwzględnieni zostali jedynie robotnicy, zatrudnieni w kopalniach, dających wydobyte:

	Liczba robotników w kop. z wydob.	Wydobyte na 1 robotn.:	
		miesięcznie	dziennie
Wrzesień 1932 . . .	712	12'25	0'470
Październik " . . .	805	14'88	0'572
Listopad "	864	14'70	0'588
Grudzień "	787	13'65	0'594
Styczeń 1933	807	13'11	0'525
Luty "	812	12'62	0'549

Powyższe zestawienie wykazuje pewien spadek wydajności dziennej w porównaniu do grudnia o 11,5% w styczniu i o 7,6% w lutym; przyczyną tego był prawdopodobnie czas zimowy, który powoduje w kopalniach szybowych większy napływ wody, w odkrywkowych zaś mozolniejszą robotę.

Przywóz rudy żelaznej, zarówno jak i materiałów, zawierających żelazo, wykazał w sprawozdawczych miesiącach zmniejszenie. Wywozu rudy nie było, wykazana zaś liczba w lutym odnosi się do rudy darniowej.

Liczbowo przywóz i wywóz rud oraz materiałów, zawierających żelazo, przedstawiał się następująco (w tonnach):

	Przywóz z zagran.:		Wywóz rudy żelaznej	Przywóz rudy manganowej
	rudy żelaznej	materiał., zawieraj. żelazo		
1932 — przec. mies. . .	4 584	1 663	104	652
IV kwart. 1932 — przec. mies.	6 377	3 663	208	1 316
Grudzień 1932	5 020	4 252	5	1 968
Styczeń 1933	3 866	2 480	—	537
Luty "	2 523	2 493	60	1 442
Styczeń-luty	6 389	4 973	60	1 979
" " 1932	17	1 274	120	742

Jak widać z powyższych liczb, przywóz zarówno rudy żelaznej, jak i innych materiałów, zawierających żelazo, wykazywał w ostatnich miesiącach tendencję zniżkową, która jest wynikiem ogólnego zastoju w przemyśle wielkopiecowym. Pomimo tego zmniejszenia przywóz w ciągu 2 pierwszych miesięcy r. b. był jednak znacznie wyższy niż w tychże miesiącach r. ub. Świadczy to o pewnej poprawie koniunktury w porównaniu z r. ub. Przywóz rudy manganowej utrzymywał się mniej więcej na poziomie, niezbędnym tylko dla potrzeb własnych, gdyż wysyłki ferromanganu zagranicę ze względów konkurencyjnych są dla naszego hutnictwa prawie niemożliwe. Ceny wewnętrzne rudy wykazywały tendencję zniżkową.

HUTNICTWO ŻELAZNE W STYCZNIU I LUTYM 1933 R. — Osłabienie konjunktury hutniczej, jakie ujawniło się w silniejszym stopniu w grudniu r. ub., jeszcze bardziej uwidoczniło się w styczniu, powodując tem spadek produkcji. Dużą poprawę przyniósł luty, gdyż rynek prywatny ożywił się trochę, dając przeszło potrójną ilość zamówień w stosunku do stycznia, a poza tem huty otrzymały znaczne zamówienie interwencyjne od Min. Komunikacji. Z zamówień zagranicznych wpłynął w miesiącach sprawozdawczych onstalunek sowiecki, poza tem huty przystąpiły do wykonywania obstalunku brazylijskiego; wreszcie, walcowane były szyny holenderskie. Wywóz wzrósł bardzo znacznie, poprawił się również i zbyt wewnętrzny.

Procentowy stan wytwórczości głównych działów w stosunku do przeciętnej miesięcznej w 1913 r. podany jest w poniższym zestawieniu:

	Listopad	Grudzień	Styczeń	Luty
Wielkie piece	25'0	23'2	22'4	24'8
Stalownie	47'5	36'2	34'5	39'4
Walcownie	43'2	37'4	26'8	39'7

W liczbach absolutnych w y t w ó r c z o ś ć hut żelaznych w ich zasadniczych działach przedstawiała się, jak następuje (w tonnach):

	Su- rówka	Stal zlewna	Wytw. walcow- niane	Rury	Liczba robotn.
a) w województwie kieleckim					
1932 — przecięt. mies.	6 735	22 035	15 153	1 764	12 250
IV kwart. 1932 „	4 365	18 947	12 190	1 831	10 003
Grudzień 1932	4 130	17 563	11 261	1 628	9 352
Styczeń 1933	3 900	19 521	11 138	1 511	9 745
Luty „	5 698	15 475	13 363	889	10 285
Styczeń-luty „	9 598	34 996	24 501	2 400	—
„ „ 1932	11 641	33 287	19 961	2 077	—
b) w województwie śląskim					
1932 — przecięt. mies.	22 192	63 944	47 205	3 448	25 899
IV kwart. 1932 „	16 887	40 356	30 045	1 831	17 481
Grudzień 1932	15 817	32 612	27 374	1 628	17 501
Styczeń 1933	15 342	28 365	16 601	1 277	16 623
Luty „	15 645	39 105	28 130	1 556	17 195
Styczeń-luty „	30 987	67 470	44 731	2 833	—
„ „ 1932	9 040	31 414	21 274	2 091	—
c) ogółem w Polsce					
1932 — przecięt. mies.	28 927	86 413	62 710	5 212	38 250
IV kwart. 1932 „	21 252	59 303	42 378	2 857	27 636
Grudzień 1932	19 947	50 175	39 064	2 382	26 966
Styczeń 1933	19 242	47 886	28 051	2 788	26 481
Luty „	21 343	54 580	41 493	2 445	27 493
Styczeń-luty „	40 585	102 466	69 232	5 233	—
„ „ 1932	20 681	64 701	41 235	4 168	—

Małopolska huta „Kraków” miała tylko w styczniu uruchomioną walcownię, dając 312 t przy zatrudnieniu 113 ludzi. Stalownia nie pracowała wcale. W lutym unieruchomiona była również i walcownia, robotnicy zaś zostali zwolnieni; pozostało ich 13 dla dozoru maszyn i niezbędnych remontów. Liczby powyższe zostały uwzględnione w ogólnych liczbach wytwórczości i robotników.

W dziale surowki wytwórczość styczniowa wykazała spadek o 3'5% w porównaniu do grudnia, luty natomiast przyniósł wzrost wytwórczości o 2 100 t, t. j. o 11%. Porównanie produkcji 2 pierwszych miesięcy r. b. i r. ub. wykazuje znaczne zwiększenie wytwórczości w r. b., gdyż o 19 904 t, co stanowi 96'1%. Udział poszczególnych dzielnic w wytwórczości w styczniu i lutym wynosił: b. Kongresówka 20'3% i 26'7%, G. Śląsk 79'7% i 73'3%. W ciągu stycznia i lutego pracowało 6 wielkich pieców, podobnie jak i w grudniu; z nich 5 było uruchomionych na G. Śląsku i 1 w b. Kongresówce. Pracowały one w styczniu 177 pieco-dni i w lutym 171, wobec 178 w grudniu or az 124 i 100 pieco-dni w styczniu i lutym r. ub. Zbyt surowki, bez spożycia własnego, wykazywał tendencję zwykłą, gdyż wzrósł z 4 312 t w grudniu do 4 851 t w styczniu, t. j. o 12'5%, i do 5 293 t w lutym, t. j. o dalsze 8'8%. Zbyt surowki odbywał się prawie wyłącznie w kraju, gdyż wywóz wyniósł zaledwie 45 t ferromanganu do Węgier. W porównaniu ze styczniem i lutym r. ub. zbyt surowki w r. b. był lepszy, gdyż w ciągu tych 2 miesięcy wyniósł w r. b. 10 144 t wobec 3 280 t w r. ub. Spożycie własne hut wynosiło w styczniu 14 644 t i w lutym 18 142 t wobec 8 890 i 10 465 t w tychże miesiącach

r. ub. Przywóz surowki w ciągu stycznia wyniósł 310 t i w lutym 319 t, były to przeważnie surowki specjalne; w r. ub. przywieziono 234 i 236 t. Zapasy surowki w ciągu sprawozdawczych miesięcy wzrosły o 5 600 t, wynosząc 2½-miesięczną produkcję.

Wytwórczość stalowni w styczniu zmniejszyła się w porównaniu z grudniem o 2 289 t, co stanowi 4'5%, w lutym jednak podniosła się o 6 694 t, t. j. o 14%. Wytwórczość 2 pierwszych miesięcy r. b. wykazuje w stosunku do tychże miesięcy r. ub. wzrost o 37 765 t, t. j. o 56'5%, z czego prawie że całość przypada na Górny Śląsk, gdyż w b. Kongresówce wzrost wyniósł zaledwie 1 709 t. Udział w ogólnej wytwórczości poszczególnych dzielnic wyniósł w styczniu i lutym: b. Kongresówki 40'7% i 28'4% i G. Śląska 59'3% i 71'6%. Liczba pracujących pieców martenowskich wynosiła w styczniu 19, dając 382 pieco-dni, i w lutym 17 pieców z 366 pieco-dniami, wobec 19 pieców z 389 pieco-dniami w grudniu. W styczniu i lutym r. ub. pracowało po 16 pieców, dając 283 i 364 pieco-dni. Pieców elektrycznych pracowało 9, dając 133 i 118 pieco-dni, wobec 76 i 101 pieco-dni w r. ub. Zapasy stali zmniejszyły w ciągu stycznia i lutego o 6 000 t, wynosząc mniej niż miesięczną produkcję.

W walcowniach, podobnie jak i w poprzednich działach, wytwórczość styczniowa obniżyła się o 11 013 t, t. j. o 28'2%. Luty okazał się znacznie lepszy, gdyż wytwórczość ogólna zwiększyła się o 13 442 t, t. j. o 47'9%. Porównanie 2 pierwszych miesięcy r. b. i r. ub. wykazuje wzrost produkcji w r. b. o 27 997 t, co stanowi 67'8%. Udział poszczególnych dzielnic w ogólnej wytwórczości przedstawiał się w styczniu i lutym, jak następuje: b. Kongresówka 39'7% i 32'2% i G. Śląsk 59'2% i 67'8%. Ogólny zbyt wytworów walcowniczych, włączając w to i półwytwór, jednakże bez spożycia własnego, zmniejszył się w styczniu do 21 587 t, t. j. o 47'5% w porównaniu z grudniem, w tem zbyt krajowy wyniósł 16 312 t, wywóz zagranicę zaś 6 275 t. W lutym zbyt ogólny podniósł się do 44 820 t, t. j. o 108%, w czem zbyt krajowy zwiększył się do 26 671 t, wywóz zaś zagranicę do 18 149 t. W porównaniu do stycznia i lutego r. ub. ogólny zbyt tegoroczny był znacznie lepszy, gdyż wyniósł 66 407 t wobec 39 554 t; głównie odbił się tutaj wywóz, który zeszłorocznych 4 494 t podniósł się do 23 245 t. Spożycie własne hut wyniosło w styczniu 7 463 t i w lutym 7 033 t, wobec szeszoletnich 7 456 t i 7 476 t. Przywóz z zagranicy wytworów walcowniczych wraz z półwytworem, łącznie z obrotem uszlachetniającym, wyniósł w styczniu 2 455 t i w lutym 1 426 t, wobec 861 i 690 t w r. ub. Zapasy wytworów walcowniczych zwiększyły się w ciągu sprawozdawczych miesięcy o 8 417 t, stanowiąc niespełna miesięczną produkcję.

Dział rur przedstawiał obraz nieco odmienny, gdyż styczeń przyniósł zwiększenie wytwórczości o 406 t, t. j. o 17%, w lutym zaś wytwórczość obniżyła się o 343 t, t. j. o 12'8%. Porównanie wytwórczości 2 pierwszych miesięcy obu lat wykazuje w r. b. wzrost o 1 065 t, t. j. o 25'9%. Udział w ogólnej wytwórczości poszczególnych dzielnic w styczniu i lutym wynosił: b. Kongresówka 54'2% i 36'4% i G. Śląsk 45'8% i 63'6%. Ogólny zbyt spadł w styczniu do 2 033 t z 3 141 t w grudniu, w lutym podniósł się cokolwiek do 2 813 t. W tem zbyt krajowy wyniósł: 873 t w grudniu, 608 t w styczniu i 862 t w lutym; wysyłka zagranicę zaś: 2 268 t w grudniu, 1 425 t w styczniu, w lutym zaś 1 951 t. W ciągu 2 miesięcy r. b. i r. ub. ogólny zbyt podniósł się w tym roku z 3 816 t do 4 846 t, t. j. o 27%, w czem zbyt krajowy wzrósł z 1 327 t do 1 470 t i wywóz z 2 489 t do 3 376 t. Przywóz z zagranicy był bardzo nieznaczny i wyniósł zaledwie w styczniu 10 t i w lutym 18 t.

Liczba robotników, zatrudnionych w hutach żelaznych, wykazała w styczniu spadek o 485, t. j. o 1'8%, w lutym zaś podniosła się o 1 012, t. j. o 3'8%. Od lutego 1932 r. liczba robotników spadła z 32 486 do 27 493, t. j. o 15'3%. Liczba świętówek wykazała w styczniu zwiększenie, wynosząc 126 813 dniówek, czyli 30'25% w stosunku do dniówek, które powinny być przepracowane; w lutym liczba świętówek spadła do 65 261, czyli 16%. Place zasadnicze pozostały bez zmiany.

Stan z a m ó w i e ń w styczniu był słaby. W lutym poprawił się nieco, jednak pomimo obniżenia ceny pozostawał ciągle na bardzo niskim poziomie. Według danych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zamówienia wynosiły - w tonnach (bez surowki, rur i zamówień zagranicznych):

	1932	1 9 3 3	1932
	Grudzień	Styczeń	Luty
Rządowe	1 232	20 163	33 812
Prywatne	2 820	2 594	8 786
Razem:	4 052	22 757	42 598
			7 675

W prywatnych było:

zamówień handlu	1 811	1 651	4 849	2 812
„ przem. . . .	1 009	943	3 937	2 756

Jak widać z powyższego, rynek prywatny znajduje się ciągle na bardzo niskim poziomie, choć luty przyniósł stosunkowo znaczną poprawę. Przyczyniła się do tego zarówno ogłoszona w końcu stycznia zniżka cen, jak i konjunktura sezonowa, która zmusza handel do uzupełnienia swoich składów. Na rynku krajowym największe stosunkowo zamówienia były na żelazo sztabowe i na blachę.

W końcu stycznia zostały ogłoszone nowe ceny żelaza na podstawie zasadniczej ceny żelaza sztabowego w wysokości zł 280, t. j. ze zniżką w porównaniu do uprzedniej ceny zł 315 o 11%. Inne gatunki żelaza zostały obniżone o 10%, z wyjątkiem belek, których cena do Nr. 24 została zniżona również o 11%. Ceny składowe żelaza na składach hurtowników w rozmaitych miejscowościach Polski zostały obniżone nie mniej niż o zł 45, a w niektórych wypadkach obniżka ta doszła do zł 80 i nawet więcej.

Dostawa materiałów surowych odbywała się normalnie. Spożycie przez huty tworzyw w styczniu i lutym przedstawiało się, jak następuje (w tonnach): rudy do wielkich pieców 18 949 i 21 121; innych tworzyw wielkopiecowych, zawierających żelazo. 5 483 i 5 196, koksu dla wielkich pieców 19 216 i 22 455, w tem zagranicznego 31 i 39; węgla dla wszystkich potrzeb, z wyjątkiem koksołni, 85 279 i 92 589; żelastwa dla pieców martenowskich i wielkich 43 115 i 45 274, w czem żelastwa własnego było 8 459 i 11 670; wreszcie rudy manganowej 972 i 2 064.

Obrót zagraniczny wytworami hutnictwa żelaznego, wraz z obrotem uszlachetniającym, podany jest w poniższym zestawieniu (w tonnach i tys. zł). Liczby wywozu zestawione są na podstawie danych Dep. Górn.-Hutn. M. P. i H., liczby przywozu i wartość na podstawie danych Gł. Urz. Stat.:

	Styczeń		Luty		Styczeń i luty 1932	
	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł
Surówka	45	9	—	—	80	23
wszelka	310	208	319	79	470	112
Półwytwór walc. żelazny i stalowy	—	—	—	—	—	—
	2 109	409	950	164	307	74
Żelazo i stal walc. (oprócz niżej wymien.)	2 745	650	12 359	2 809	862	420
	207	135	281	148	726	494
Szyny wszel. wraz z akces.	1 127	245	1 150	264	2 973	724
	—	—	7	0.4	—	—
Blacha żel. i stalowa	1 403	730	4 441	1 650	659	373
	139	101	188	56	501	224
Rury żelazne i stalowe	1 425	797	1 947	874	2 489	1 494
	10	16	18	23.4	55	87
Razem:	6 745	2 431	19 898	5 597	7 063	3 034
	2 775	869	1 763	471	2 076	991

Wywóz styczniowy obniżył się bardzo znacznie w stosunku do grudnia, gdyż był mniejszy o 65.6% pod względem tonnażu i o 61.2% pod względem wartości. Przyczyną tego było znaczne zmniejszenie wysyłki do Sowietów wskutek zakończenia dawnych obrotów. Luty okazał się znacznie lepszy, gdyż wysyłka doszła do normalnego poziomu ostatnich miesięcy. Wysyłka do Sowietów wyniosła w styczniu 3 132 t., t. j. 45.4% ogólnej wysyłki, w lutym zaś 15 925 t., t. j. 80%. Porównanie 2 pierwszych miesięcy r. b. i r. ub. wykazuje znaczną przewagę eksportu w r. b.; w porównaniu do zeszłorocznego eksport ten wykazuje wzrost pod względem tonnażu o 276% i pod względem wartości o 155%. Przeciętna wartość jednej wywiezionej tonny w r. b. wyniosła zł 300, podczas gdy w tychże miesiącach r. ub. zł 430.

HUTNICTWO CYNKOWE I OŁOWIANE

PRZEMYSŁ CYNKOWY W 1932 R. — Kurczenie się ogólne w 1932 r. działalności gospodarczej — w związku z kryzysem — nie oszczędziło również przemysłu cynkowego. Wytwórczość spadała w szybkim tempie, w szybszym od konsumpcji. Wraz z innymi surowcami i cynk doznał niemałej deprecjacji. Ten

spadek cen w ciągu 1932 r. nie odbywał się wprawdzie w tej skali, co w latach poprzednich, był jednak znaczny i dotkliwy — tak że ceny w szeregu przedsiębiorstw doszły do poziomu, zbliżonego do kosztów własnych, a nawet w niektórych — niższego od kosztów własnych.

Bezpośrednim skutkiem tego stanu rzeczy, było zamknięcie wielu kopalń i hut. Ze wszystkich polskich kopalń rud cynkowych i ołowianych tylko jedna zdołała utrzymać się przy życiu i to przy znacznym ograniczeniu swej możliwości wytwórczej. Kopalnie: „Matylda”, „Jaworzno”, „Brzozowice”, „Ulises”, „Bolesław” — oto krótki, ale wymowny wykaz zakładów unieruchomionych. Zestawienie hut, które przerwały pracę, byłoby niemniej wymowne. Koncerny górnośląskie zatrzymały większą część swych hut, pozostawiając w ruchu tylko pracujące najekonomiczniej. „Strzybnica”, „Trzebinia”, „Hugo”, „Rosamunda”, „Łazy”, „Paweł”, „Bernhardi” — a poza tem zakłady, jak „Franco-Polonaise”, „Niedzieliska” — nie produkują metali, pozostałe zaś mają w ruchu jedynie część pieców.

Unieruchomienie kopalni lub huty odciąża wprawdzie rynek, zmniejsza podaż rud i metali, stwarza jednak pewne obowiązki, a stąd ciężary dla właścicieli, jeśli noszą się z zamiarem ponownego ich uruchomienia w czasie późniejszym. Bez troskliwej i fachowej opieki unieruchomiony zakład zamieniłby się w krótkim czasie w obiekt bezwartościowy.

Rzut oka na międzynarodowe położenie przemysłu cynkowego wykazuje następujący spadek produkcji (w tys. tonn):

1928	1929	1930	1931	1932
1 408	1 457	1 398	1 101	780

W 1932 r. produkcja światowa stanowiła 55% wytwórczości 1928 r. Polska wyprodukowała w 1932 r. ok. 88.9 tys. t, co równa się 54.9% produkcji 1928 r. (161.9 tys. t). Zapasy światowe (z wyjątkiem Stanów Zjedn.) spadły z 228 500 t w czerwcu 1931 r. do 150 000 t w lutym 1933 r.

Notowania Giełdy Londyńskiej kształtowały się w tym samym czasie niemniej charakterystycznie (w £ złotych):

1928	1929	1930	1931	1932
22.5.4	24.17.7	16.16.9	11.10.5	9.16.8

Komentarz do tych liczb, mówiących same za siebie, wydaje się zbytecznym.

Zmniejszenie wytwórczości przypisać należy nie tylko siłom gospodarczym, działającym automatycznie, lecz również postanowieniom kartelu międzynarodowego. Kartel, a raczej porozumienie to, okazało się w swych skutkach naogół korzystnym dla przemysłu cynkowego. Najlepszym tego dowodem jest wykazane zmniejszenie się zapasów. Jeśli przemysł nie zdołał osiągnąć przez porozumienie międzynarodowe większych korzyści, to należy to przypisać czynnikiem, od przemysłu niezależnym. Wprowadzanie coraz to nowych cel, ograniczeń dewizowych, kontyngentów, zmuszanie do kompensat — oto fakty, które niweczą wszelkie korzyści, płynące z porozumień międzynarodowych.

Utrzymanie rynku niemieckiego, który pochłonął w 1927 r. 57.95%, w 1928 r. — 60.93%, w 1929 r. — 55.78%, w 1930 r. — 52.59%, w 1931 r. — 52.04% naszego eksportu, nie jest obecnie bezpośrednio zagrożone. Czynniono tam coprawda usilne starania, by obciążyć cynk wysokim celem, projekt ten jednakże, na którego poparcie pisano nawet księgi, nie okazał się dotychczas przeprowadzalnym z powodu traktatu handlowego niemiecko-belgijskiego. Zamknięcie tylko granicy polskiej, a pozostawienie możliwości bezcłowego przywozu z Belgii nie zadowoliliby niemieckich zwolenników wysokiego cła. Wprowadzono półśrodek w postaci subsydjów dla niemieckiej wytwórczości krajowej. Czy półśrodek ten nie okaże się za drogi i czy będzie zastąpiony innym środkiem, który mógłby stać się dla nas dotkliwym — pozostaje kwestją otwartą.

W Niemczech, jak i w Czechosłowacji, Austrii, Rumunii i t. d., przepisy dewizowe utrudniają dokonywanie transakcyj. Wętbienie się w całe stopy przepisów dewizowych, wielce skomplikowanych i zmieniających się — staje się stałym zajęciem eksportera.

Zorganizowany z tak wielkim rozmachem handel kompensacyjny zawiódł na tym odcinku całkowicie.

Rynek krajowy na cynk skurczył się. Ograniczenie ruchu budowlanego pociąga za sobą mniejsze zużycie blach galwanizowanych, blach cynkowych, bieli, litoponu, mosiądzu, a zatem i cynku, służącego do wyrobu wymienionych produktów. Każda z 6 większych krajowych walcowni blach mogłaby zaspokoić niemal że całkowicie nasze zapotrzebowanie krajowe. Są one jednak czynne i każda wyzyskuje tylko część swej zdolności produkcyjnej.

Kwas siarkowy, ten uboczny a ważny produkt przy fabrykacji cynku, spadł w cenie, a zbyt jego zmalał znacznie. Spowodowany tem uszczerbek w wpływach hut cynkowych jest nader poważny.

Zmiana na lepsze w przemyśle cynkowym zależy od ogólnej poprawy gospodarczej.

Dr. M. Alberg

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY WŁÓKIENICTWO WOBEC SPADKU DOLARA.

Jedną z gałęzi gospodarstwa polskiego, silnie związanych z rynkiem Stanów Zjedn., jest niewątpliwie przemysł włókienniczy, a w szczególności przemysł bawełniany, zaopatrujący się w niezbędny surowiec w lwiej części na rynku amerykańskim. Z tego też względu deprecjacja dolara wywarła już zupełnie wyraźny wpływ na sytuację tego przemysłu, co przejawia się na kilku odcinkach frontu włókienniczego.

Wpływ deprecjacji waluty amerykańskiej przejawia się w poważnie spotęgowanym ożywieniu na rynku towarów włókienniczych, a w szczególności towarów bawełnianych. Jak się okazuje, zwiększone zapotrzebowanie na towary bawełniane pozostaje w związku nie tylko z ożywieniem sezonowym, które po

strajku przybrało nadspodziewanie duże rozmiary, ale wynika z ucieczki od waluty amerykańskiej do towaru, które to zjawisko zwłaszcza w pierwszym tygodniu maja wystąpiło na rynku łódzkim szczególnie wyraźnie. Poważne sumy wkładów dolarowych zostały wycofane z prywatnych banków łódzkich i w dużej części ulokowane w towarach oraz przędzy bawełnianej. Zakupy te o charakterze spekulacyjnym miały miejsce w dość znacznych rozmiarach.

Podkreślić poza tem należy, że zaznaczające się już od marca zjawisko eliminowania dolara z obrotów w przemyśle i handlu włókienniczym — wystąpiło w ostatnich dniach szczególnie wyraźnie. Cenniki przędzy bawełnianej ustalone zostały w złotych, a niektóre transakcje fakturowane są w złotych w złocie, przyczem rachunki dolarowe wyeliminowane zostały niemal we wszystkich branżach.

Z drugiej strony dodatni wpływ dewaluacji dolara najpoważniej odzwierciedla się w stosunkach przedsiębiorców bawełnianych do importu surowca. Przemysł bawełniany posiada bardzo poważne zobowiązania z tytułu zakontraktowanego surowca. Jeśli zważyć, że przywóz surowej bawełny do Polski waha się obecnie w granicach ok. 60 000 t rocznie, a cena bawełny waha się w granicach przeciętnie przeszło 8 centów za 1 lb, wówczas zdać sobie możemy dokładnie sprawę z dodatnich w tym względzie skutków deprecjacji waluty amerykańskiej, która spowodowała automatyczne zmniejszenie się należności dostawców amerykańskich surowej bawełny dla przemysłu polskiego. Ta poważna redukcja zobowiązań polskiego przemysłu bawełnianego przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia i poprawy jego sytuacji finansowej. Oczywiście, polskie przedsiębiorstwo poniosło również i pewne straty, gdyż przemysł bawełniany posiada pewne należności, wystawione w dolarach. Należności te jednak są znakomicie mniejsze od zobowiązań dolarowych przemysłu polskiego, tem bardziej, że, poczynając od marcowego krachu dolara, przedsiębiorstwa bawełniane sprzedawały ten półfabrykat jedynie z klauzulą, gwarantującą zafiksowany kurs dolara w stosunku do złota. Redukuje to, oczywiście, wydatnie straty poszczególnych firm bawełnianych.

M. K.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

KOMISJA OPINJODAWCZA PRZY MIN. ROLNICTWA I REF. ROLNYCH. — Zmiany, jakie nastąpiły w organizacji rolnictwa wskutek powołania do życia samorządu rolniczego oraz wzmocnienia reprezentacji rolnictwa w ramach obecnego Związku Izb i Organizacji Rolniczych, spowodowały w końcu ub. m. rozwiązanie dotychczasowej Opiniodawczej Komisji Gospodarczej w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych i powołanie nowej Komisji w nowym składzie osobowym, opartym na władzach Związku Izb i Organizacji Rolniczych.

Pierwsze posiedzenie zreorganizowanej w ten sposób Komisji odbyło się dn. 4/V r. b. pod przewodnictwem Pana Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. S. Ludkiewicza, z udziałem Podsekretarza Stanu PP.: Karwackiego i Kasińskiego oraz przedstawicieli Min. Rolnictwa i Ref. Roln.

Na powyższym zebraniu Pan Minister Ludkiewicz przedstawił Komisji punkt widzenia Ministerstwa na szereg zagadnień z dziedziny współpracy Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. z samorządem rolniczym i organizacjami gospodarczymi rolnictwa w zakresie polityki gospodarczej.

Po dyskusji postanowiono powołać specjalną komisję, której zadaniem będzie opracowanie szczegółowego projektu organizacji współpracy instytucji rolniczych, samorządowych i społecznych z Ministerstwem Rolnictwa i Ref. Roln.

W dn. 5/V odbyło się pod przewodnictwem P. Podsekretarza Stanu W. Karwackiego następne zebranie Komisji Opiniodawczej, zwołane celem ustalenia tez, które należy kierować się przy stosowaniu ustawy z dn. 24/III 1933 r. o ułatwieniach dla instytucji kredytowych tak, by stała się ona rzeczywistym czynnikiem pomocy rolnictwu.

W dyskusji nad tem zagadnieniem zabierali głos zarówno członkowie Komisji Opiniodawczej, jak i specjalnie na ten dzień zaproszeni rzeczoznawcy ze sfer bankowych i gospodarczych. W konkluzji ustalono, że potrzeby rolnictwa wymagają kierowania się następującymi tezami:

1) należy dążyć do tego, by zastosowanie ustawy doprowadziło do konwersji całe krótkoterminowe zadłużenie w instytucjach kredytu zorganizowanego na średnioterminowe, przy uwzględnieniu pewnej eliminacji, którą przewidywać ma dalszy plan akcji konwersyjnej;

2) niezależnie od organów nadzorczych, przewidzianych ustawą o Banku Akceptacyjnym, należy dążyć do utworzenia specjalnego organu, który będzie decydował o wykonaniu całości kształtu ustawy, ustaleniu całego planu akcji konwersyjnej, w szczególności w odniesieniu do tych kredytów, które nie znajdują upłynnienia w Banku Akceptacyjnym;

3) jako organy opiniodawcze dla wydawania oceny wartości zabezpieczenia i możliwości spłat dawnych wierzytelności rolni-

czych należy w szerokiej mierze wykorzystać komitety finansowo-rolne;

4) w układach konwersyjnych należy przewidywać jako maksymalne oprocentowanie 6% w stosunku rocznym;

5) w dziedzinie kredytów konwertowanych należy dążyć do zwolnienia zyrantów z tych zobowiązań, które znajdują u dłużnika wystarczające zabezpieczenie w innej formie;

6) terminy spłat kredytów skonwertowanych winny stwarzać najpierw możliwość karencji conajmniej dwuletniej, poczem progresywnych spłat;

7) należy dążyć do powszechnego zastosowania konwersji, a w razie gdyby nie udało się tego uzyskać, obmyśleć kateryczne środki, któreby pozwoliły dezyderat powszechności zaspokoić;

8) Komisja stwierdza, że konwersja kredytu krótkoterminowego da tylko wówczas rezultaty pełne, o ile akcja Rządu w kierunku przywrócenia opłacalności produkcji rolnej będzie w dalszym ciągu intensywnie prowadzona, a ustawa z dn. 24/III 1933 r. o ułatwieniach dla instytucji kredytowych będzie możliwie rychło urzeczywistniona.

ORGANIZACJA IZB ROLNICZYCH. — Nader szybko i intensywnie prowadzone prace nad organizacją, względnie reorganizacją, izb rolniczych powodują, iż w stanie tych prac zachodzą ustawiczne zmiany.

Rzeczpospolita Polska włącznie ze Śląskiem ma liczyć ogółem 13 izb rolniczych. Sieć izb rolniczych, bez Śląska, t. j. opartych na rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o izbach rolniczych, obejmie zatem 12 izb, d iałających na obszarze 15 województw.

Z tej liczby 10 izb posiada lub posiadać będzie okręgi działalności równe obszarowi pojedynczych województw, na których terenie dane izby istnieją, względnie powstaną, 1 izba (wileńska) obejmuje swym okręgiem 2 województwa (wileńskie i nowogródzkie) i 1 izba (lwowska) obejmie 3 województwa (lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie). Z pośród wspomnianych 12 izb — przed rokiem 1933 istniały już 3: Pomorska, Warszawska i Wielkopolska. W dn. 29/X 1932 r. została rozwiązana rada Izby Warszawskiej, w dn. 7/I 1933 r. zaś izb: Pomorskiej i Wielkopolskiej. Jednocześnie zostali wyznaczeni w celu przeprowadzenia reorganizacji tych izb: komisarze: P. Inż. J. Rudnicki, Dyr. C. T. O. i K. R. — dla Warszawskiej, P. J. Sakowicz, Inspektor Min. Rolnictwa — dla Pomorskiej, oraz Dr. T. Swinarski, Nacz. Wydz. w Min. Rolnictwa i Ref. Roln. — dla Wielkopolskiej.

Dotychczas nowy zmieniony statut otrzymała Wielkopolska Izba Rolnicza. W dniach najbliższych ukaże się nowy statut Warszawskiej Izby Rolniczej, w opracowaniu zaś jest zmiana statutu Pomorskiej Izby Rolniczej. Powołanie do życia pozostałych 9 izb rolniczych przypada już całkowicie na rok bieżący i ma następujący przebieg: utworzenie 7 izb rolniczych, a to: w Białymstoku, Kielcach, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Łucku i Wilnie — postanowione zostało rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 30/I 1933 r., ogłoszonym w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 7, poz. 44; utworzenie Izby Rolniczej w Brześciu n/B postanowione zostało rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 26/III 1933 r., ogłoszonym w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 26, poz. 214; wreszcie utworzenie Izby Rolniczej w Krakowie znajduje się w toku prac przygotowawczych, i w najbliższym czasie sprawa ta ma być przedmiotem wniosku Pana Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. na Radę Ministrów.

Co się tyczy 8 izb, przez Radę Ministrów już do życia powołanych, do przeprowadzenia prac nad organizacją tych izb zostali przez Pana Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. wyznaczeni następujący komisarze: dla Białegostoku — P. J. Ciemnołoński, Nacz. Wydz. Roln. w Urz. Woj. w Białymstoku; dla Kielc — P. St. Czekanowski, delegat Min. Roln. i Ref. Roln.; dla Lublina — P. Pos. Felicjan Lechnicki, Prezes C. T. O. i K. R. w Warszawie; dla Lwowa — P. Inż. Zdz. Krzyżewski, Inspektor Min. Rolnictwa; dla Łodzi — P. Inż. Z. Szostak, Nacz. Wydz. w Min. Rolnictwa i Ref. Roln.; dla Łucka — P. St. Czekanowski; dla Wilna — P. W. Szaniawski, Nacz. Wydz. Roln. i Wet. w Urz. Woj. Wileńskim; wreszcie dla Brześcia n/B — P. W. Roth, prezes O. T. O. i K. R. w Brześciu.

Statuty zostały już nadane 7 izbom (prócz Poleskiej), ogłoszono zaś dotąd w „Monitorze Polskim” 6 statutów, a to: w Nr. 38 — Kieleckiej, w Nr. 39 — Lubelskiej, w Nr. 41 — Wołyńskiej, w Nr. 42 — Wileńskiej, w Nr. 56 — Białostockiej, w Nr. 92 — Łódzkiej. W dniach najbliższych ukaże się statut Lwowskiej Izby Rolniczej, w toku opracowania zaś znajduje się statut Poleskiej Izby Rolniczej.

Wybory do rad izb zarządzono dotąd w województwach: kieleckim, lubelskim, wołyńskim, wileńskim i nowogródzkim. Biura nowych izb rolniczych powołano do życia w tych 6 izbach, które już otrzymały statuty.

Z. Szostak

STAN ZASIEWÓW OZIMYCH W POŁOWIE KWIE. TNIA 1933 R. — Stan zasiewów ozimych w dn. 15/IV, ustalony na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych Gł. U. Stat., przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski następująco (w stopniach kwalifikacyjnych):

	1 9 3 3	1932	
	15/IV	15/III	
Pszenica	3·3	3·4	3·0
Zyto	3·4	3·6	3·1
Jęczmień	3·2	3·3	2·9
Rzepak	3·3	3·3	2·9
Koniczyna	3·1	3·2	3·0

W porównaniu do stanu z dn. 15/III stan ozimin nieco się pogorszył. Wpłynął na to w dużym stopniu brak ciepła i słońca, który został stwierdzony przez 84% odpowiedzi korespondentów. Braku wilgoci w roli w okresie sprawozdawczym jeszcze nie odczuwano, gdyż podczas topnienia śniegu, ziemia — zdaniem większości korespondentów — dostatecznie przesiąkała wilgocią. Jedyne w woj. krakowskim, łódzkim i kieleckim większość odpowiedzi wykazała niedostateczne przesiąknięcie ziemi wilgocią.

Uszkodzenia ozimin przez nocne i ranne przymrozki ustaliła większość korespondentów w następujących województwach: łódzkim, białostockim, pomorskim, kieleckim i warszawskim. Uszkodzenia te dotyczą przeważnie gleb nienawożonych. W pozostałych województwach przeważnie uszkodzeń nie stwierdzono.

W związku z nie sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, rozwój ozimin był w większości opóźniony.

Siew jarych w woj. tarnopolskim, stanisławowskim, białostockim, wileńskim, nowogródzkim, poleskim i wołyńskim odbywał się z opóźnieniem, natomiast w woj. warszawskim, łódzkim, kieleckim, pomorskim, śląskim i krakowskim — był nieco wcześniejszy. W pozostałych województwach siew jarych rozpoczął się przeważnie w czasie normalnym.

NOWY MINISTER ROLNICTWA I REF. ROLN. — p. str. 583.

TEKSTY USTAW KONWERSYJNYCH — p. str. 597.

H A N D E L

HANDEL WEWNĘTRZNY

ORGANIZACJA HANDLU W GDYNI. — Podjęta akcja usprawnienia rozwoju Gdyni, jako ośrodka handlowego oraz jako portu, spowodowała szereg prac, które znalazły swój wyraz na posiedzeniach Komisji Handlowej. Konferencja Komisji Handlowej, która się odbyła pod przewodnictwem Pana Ministra Dr. F. Zarzyckiego w dn. 6/V r. b. i poświęcona była organizacji handlu w Gdyni, zamknęła dotychczasowe prace w tym zakresie szeregiem praktycznych wniosków, idących w kierunku realizacji najpilniejszych postulatów Gdyni, jako miasta i jako portu. Przy udziale Podsekretarza Stanu Dr. F. Doleżala, Dyr. Gabinetu Ministra K. Patka, Dyr. Dep. Handlowego M. Sokółowskiego, zast. Dyr. Dep. Morskiego F. Rostkowskiego, Nacz. T. Sağajłto, Komisarza m. Gdyni Sokoła, delegatów Min. Skarbu PP.: Dyr. Widomskiego i Dyr. Koszko, oraz przedstawicieli ministerstw: Spraw Wewnętrznych, Opieki Społecznej, Poczty i Telegrafów, Spraw Zagranicznych, Banku Gospodarstwa Krajowego — rozpatrzono na podstawie bardzo szczegółowego referatu P. Nacz. T. Sağajłto wszystkie tezy sfer gospodarczych w zakresie realizacji programu usprawnienia aparatu handlowego Gdyni. W szczególności zostały wyjaśnione wątpliwe i niezgodnione na odnośnych podkomisjach postulaty gdyńskie. Wszystkie bez zastrzeżeń wnioski powołanych, z mocy uchwały konferencji Komisji Handlowej, odbytej w dn. 8/IV r. b., podkomisyj: 1) polityczno-handlowej, 2) celnej, 3) kredytowej, 4) komunikacyjnej i 5) — socjalnej zostały przez zebranych zaakceptowane.

Na czoło zagadnień gdyńskich wysunęły się sprawy podatkowe. W zrozumieniu doniosłości ulg podatkowych dla przedsiębiorstw gdyńskich Min. Skarbu oraz Min. Przemysłu i Handlu ustaliły następujący tryb zwolnień przedsiębiorstw gdyńskich od podatku przemysłowego:

A. — Ulgi, przewidziane w art. 7 rozp. Prezydenta Rzplitej o popieraniu rozbudowy i rozwoju miasta i portu Gdyni („Dz. Ust. R. P.” Nr. 80/1930, poz. 631), będą przyznawane przedsiębiorstwom, wymienionym niżej:

1) pod lit. B p. p.: 1, 5, 6, 7, 9, 11, 14, 15, 16 — co najmniej na 5 lat;

2) pod B p. p.: 2, 3, 4, 8, 12, 13 — co najmniej na 3 lata;

3) pod lit. C — na okres czasu, ustalony indywidualnie w każdym poszczególnym wypadku.

Zwolnienia, przyznawane według powyższych zasad, będą prolongowane o ile stan faktyczny, przyjęty za podstawę pierwszej decyzji, przynajmniej zwolnienie, nie uległ zmianie przez ujawnienie się specjalnych okoliczności, przemawiających przeciwko udzieleniu prolongaty.

B. — Za przedsiębiorstwa, których istnienie służy rozbudowie i rozwojowi gospodarstwu miasta i portu Gdyni, uważa się:

1) przedsiębiorstwa żeglugi morskiej,

2) przedsiębiorstwa spedycji portowej,

3) przedsiębiorstwa stauerskie i wynajmu robotników portowych,

4) przedsiębiorstwa maklerskie okrętowe,

5) przedsiębiorstwa budowy i naprawy morskich środków komunikacyjnych,

6) przemysł, przetwarzający, uszlachetniający i eksportujący importowane towary zamorskie, o ile produkcja nie ma znaczenia dla obrony Państwa,

7) przedsiębiorstwa połowów morskich,

8) rybackie spółdzielnie handlowe,

9) przedsiębiorstwa, przetwarzające ryby morskie (wędzarnie, fabryki konserw i mączki rybnej).

10) banki (będą zwolnione obroty, wynikające z lokalnych transakcyj Gdyni oraz transakcyj zamorskich),

11) handel hurtowy, dokonywany ze składów, położonych na terenie miasta lub portu Gdyni,

12) przedsiębiorstwa komisowe i agentury dla handlu zamorskiego, wykazujące bezpośredni kontakt z rynkami zamorskimi,

13) przedsiębiorstwa, utrzymujące magazyny portowe, magazyny tranzytowe i magazyny wolnoakcyjne,

14) chłodnie,

15) hale aukcyjne,

16) laboratorja towaroznawcze dla wykonywania analiz towarów, importowanych i eksportowanych drogą morską.

Powyższe rodzaje przedsiębiorstw będą zwalniane od podatku, o ile specjalne okoliczności nie przemawiają przeciwko udzieleniu ulg.

C. — Wszelkie inne przedsiębiorstwa, niewymienione pod lit. B, mogą uzyskać kwalifikację przedsiębiorstw, przewidzianych we wskazanym wyżej rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej, i korzystać ze zwolnienia od podatku po szczegółowym stwierdzeniu, że istnienie i działalność ich przyczyniają się do rozwoju i rozbudowy Gdyni, co będzie stwierdzane na podstawie poniższych zasad:

1) poprzednia działalność gospodarcza,

2) kwalifikacje kupieckie względnie fachowe właściciela lub kierownika firmy,

3) podstawy finansowe przedsiębiorstwa,

4) wkłady i inwestycje, poczynione lub zamierzone w Gdyni dla uruchomienia i prowadzenia przedsiębiorstwa,

5) czy zasięg przedsiębiorstwa i branża, którą reprezentuje, są w Gdyni gospodarczo uzasadnione i posiadają widoki rozwoju na przyszłość.

D. — Podanie o zwolnienie od podatku wnosi się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Gdyni. Podania mogą być wnoszone zarówno przez firmy, istniejące na terenie Gdyni, jak i przez firmy, zamierzające prowadzić swoje zakłady w Gdyni. Izba w poruczonym zakresie działania przeprowadza badania co do wszelkich okoliczności, określonych pod lit. A, B i C, oraz wyraża odpowiednią opinię.

Załatwienie wniosku przez władze rozstrzygające winno nastąpić w terminie jak najkrótszym.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni prowadzi na podstawie zawiadomień władz skarbowych ewidencję firm, zwolnionych od podatku. W razie likwidacji przedsiębiorstwa, zwolnionego od podatku, upadłości danej firmy oraz oczywistej działalności na szkodę gospodarstwa narodowego — Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni obowiązana jest zawiadomić o tem Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Wymienione wyżej ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw gdyńskich dają możność przetrwania w okresie gorszej konjunktury albo też odpowiedniego zorganizowania swego warsztatu pracy, wreszcie ulgi te zachęca szereg przedsiębiorstw do osiedlenia się w Gdyni; w szczególności zachęta ta winna dotyczyć tych przedsiębiorstw, których brak odczuwa Gdynia.

Co się tyczy opłat stemplowych, to uznano zasadę zwalniania od opłat stemplowych:

1) podań, wnoszonych do urzędów państwowych, mających siedzibę w Gdyni, oraz świadectw, wydawanych przez te urzędy;

2) pism, stwierdzających umowy, zawierane przez spedytorów morskich, współdziałających przy przeładunkach w Gdyni, oraz przez działających w Gdyni maklerów okrętowych, jak również pism, stwierdzających wykonanie takich umów.

W zakresie spraw celnych — strefa wolnocłowa zostanie uruchomiona najpóźniej dn. 1 lipca r. b. Ponadto uznano za niezbędne:

1) uelastycznienie i rozszerzenie systemu kredytów celnych dla firm polskich w Gdyni przez:

a) przyjęcie zasady rotacyjności kredytów celnych;
b) rozszerzenie kredytów celnych na towary, których przywóz jest zakazany z wyłączeniem jedynie towarów luksusowych (lista I) oraz towarów, importowanych z Niemiec;

2) usprawnienie i przyspieszenie procedury celnej, w szczególności:

a) powiększenie liczby kwalifikowanych urzędników, elastyczne regulowanie tej liczby zależnie od potrzeb obrotu towarowego, możliwie natychmiast po skierowaniu zgłoszenia przez sfery gospodarcze;

b) unifikowanie działalności władz celnych i akcyzowych — po ustaleniu warunków unifikacji przez zarząd celny i władze miejscowe w Gdyni oraz Izbę Przemysłowo-Handlową na zlecenie Ministerstwa Skarbu.

Odnosnie spraw pomocy tecnicznych dla handlu zostały przyjęte przez Komisję Handlową następujące tezy:

1) z chwilą uruchomienia wolnej strefy umożliwienie powstania aukcyjnych towarowych z tem, by koncesjonariusze-aukcjonatorzy nie trudnili się jednocześnie dystrybucją towaru wewnątrz Polski; wydawanie koncesji następować winno po osiągnięciu opinii Związku Izby Przemysłowo-Handlowych;

2) ułatwienie powstania giełd pieniężnej i towarowej z chwilą, gdy odpowiednia ilość interesantów i transakcji umożliwi powstanie giełd;

3) umożliwienie właścicielom składów tranzytowych i wolnoakcyzowych zmniejszenia kosztów handlowych przez obniżenie gwarancji, wymaganej przez władze skarbowe od firm shipchandlerskich, posiadających składy tranzytowe względnie akcyzowe, zależnie od obrotów handlowych i warunków pracy poszczególnych firm, jako też kosztów nadzoru i konwoju celnego.

W zakresie spraw socjalnych zasługuje na uwagę stwierdzenie przez Komisję Handlową potrzeby odrębnego uregulowania ustawodawstwa pracy dla robotników portowych, o ile możliwości w drodze wydania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej.

Odnosnie kredytów należy wyróżnić uchwalone tezy w zakresie: 1) powołania do życia w Gdyni składowego domu publicznego przy pomocy Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz 2) rozszerzenia przez Bank Polski kontyngentów kredytowych, przyznawanych bankom prywatnym, posiadającym oddziały w Gdyni — o kwoty, potrzebne do zakupywania czeków w obcych walutach z wystawienia oddziału Banku Polskiego na potrzebną dla firm portowych ilość walut.

W zakresie połączeń telegraficznych i telefonicznych uznano za najpilniejsze potrzeby:

1) ułożenie kabla podmorskiego do Szwecji;
2) uzyskanie dogodniejszej komunikacji z Niemcami, szczególnie z Berlinem i Szczecinem, oraz dogodniejszych połączeń przez Niemcy z portami Bałtyku i morza Północnego;

3) zmontowanie dodatkowego przewodu napowietrznego Gdynia — Warszawa;

4) obniżenie efektywnego kosztu rozmów telefonicznych, prowadzonych przez abonentów Gdyni z zagranicą, do poziomu taryfy gdańskiej.

Ze spraw paszportowych i wizowych zasługują na szczególną uwagę uchwalone tezy Komisji Handlowej w zakresie: 1) zliberalizowania wydawania paszportów ulgowych dla kupiectwa gdynińskiego; 2) wydawania bezpłatnych paszportów zagranicznych urzędnikom firm portowych oraz urzędnikom samorządu gospodarczego i zrzeszeń gospodarczo-portowych na wyjazd celem praktycznego szkolenia się w swym zawodzie w obcych portach.

Przedstawiając w ogólnych zarysach osiągnięte wyniki prac nad organizacją handlu w Gdyni, należy zaznaczyć, że w myśl oświadczeń przedstawicieli sfer gospodarczych na posiedzeniu Komisji Handlowej w dn. 6/V r. b. — świat gospodarczy Gdyni uznaje, że zostały zapewnione dostateczne podstawy dla dalszego pomyślnego rozwoju. W szczególności poważne znaczenie wyników wspomnianych prac podkreślali PP.: Prezes Korzon i Dyr. Krupski, którzy wyrazili specjalnie podziękowanie Panu Ministrowi Dr. F. Zarzyckiemu oraz wszystkim tym przedstawicielom zainteresowanych Ministerstw, którzy przyczynili się do szybkiej realizacji postulatów gdynińskich.

M. Szyszkowski

TARGI I WYSTAWY

XIII MIĘDZYNARODOWE TARGI WSCHODNIE odbędą się w r. b. we Lwowie w czasie od 3 do 18 czerwca.

W roku ubiegłym, w roku gwałtownego przesilenia gospodarczego, Targi Wschodnie najdobitniej okazały swą żywotność. Nie tylko bowiem utrzymały swój stan dotychczasowego posiadania w formie dorocznego targu wzorów i próbek, który odbył się w terminie czerwcowym, przy niezmnieszonej ilości wystawców i przestrzeni wystawowej, a zwiększonej frekwencji zwiedzających i kupców, ale zorganizowały ponadto imprezę jesienną, wznawiając historyczne „Kontrakty Lwowskie”, które zdobyły sympatię przemysłu i handlu.

Znamienna jest także okoliczność, że ostatnia kampanja lwowska, która — zdaniem znawców — należała do udatniejszych targów na terenie międzynarodowym, w niektórych działach dała wyniki niespodziewanie pomyślne w postaci transakcyj i zamówień, jakich nie notowano w latach najkorzystniejszej nawet konjunktury. To też cały szereg wystawców zgłosił jeszcze przed zamknięciem sesji dorocznych Targów Wschodnich swój udział w Targach następnych.

Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie, objawiając organizację XIII Międzynarodowych Targów Wschodnich, pragnie przeprowadzić je pod hasłem intensywnego współdziałania z kołami gospodarczymi oraz zbliżenia wytwórcy i odbiorcy. W celu umożliwienia udziału w XIII Targach Wschodnich jak najszerszym kołom przemysłowo-handlowym, Izba, uwzględniając obecne warunki gospodarcze, obniżyła bardzo wydatnie wszystkie stawki, bo w granicach 25 ÷ 30%.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 23 kwietnia do 8 maja r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	23 ÷ 30/IV	1 ÷ 8/IV	Spadek (—) %
Pszenica			
Warszawa	39.50	39.50	—
Poznań	36.80	36.20	— 1.6
Lwów	35.20	34.06	— 3.2
Przeciętna	37.17	36.58½	— 1.6
Zyto			
Warszawa	20.25	20.25	—
Poznań	17.91	17.92	—
Lwów	17.97	17.97	—
Przeciętna	18.71	18.71	—
Owies			
Warszawa	15.32½	15.19	— 0.8
Poznań	11.58	11.50	— 0.6
Lwów	12.42	11.83	— 4.7
Przeciętna	13.11	12.84	— 2.0

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Rolnictwa i Ref. Roln., sprawozdań organizacyj gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

Jęczmień browarowy			
Warszawa	16:25	16:25	—
Poznań	—	—	—
Lwów	19:25	19:25	—
Przeciętna	—	—	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa	15:75	15:75	—
Poznań	14:31	14:31	—
Lwów	13:50	13:50	—
Przeciętna	14:52	14:52	—

— Na rynkach zbóż chlebowych panował w okresie sprawozdawczym (od 1 do 6 maja) nadal tendencja spokojna; ceny nie ulegały niemal wahaniom, to też różnice w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego są minimalne. Na giełdzie warszawskiej obniżyła się cena owsa zbieranego oraz otrąb pszennych, na giełdzie poznańskiej dotknęło to pszenicę oraz mąkę pszenną, podczas gdy otręby żytnie cenione były nieco wyżej; podobnie kształtowała się sytuacja i na giełdzie gdańskiej — spadła pszenica i najniższy gatunek jęczmienia, nieco poprawił się owies. Odchylenia cen nie przekraczają \mathcal{Z} 0:50 na 100 kg; ceny zaś niewymienionych zbóż i ich przetworów na wszystkich powyższych giełdach pozostały bez zmiany. Na pozostałych giełdach prowincjonalnych usposobienie spokojne.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czeswonka, jara, szklista 775 g/l 40:00 ÷ 41:00 (40:00 ÷ 41:00), — dworska jednolita 742 g/l 39:00 ÷ 40:00 (39:50 ÷ 40:00), — zbierana 731 g/l 38:00 ÷ 39:00 (38:00 ÷ 39:00), żyto standard I 700 g/l 20:00 ÷ 20:50 (20:00 ÷ 20:50), — standard II 687 g/l bez obrotów (bez obrotów), jęczmień browarowy 689 g/l 16:00 ÷ 16:50 (16:00 ÷ 16:50), — przemiałowy 15:50 ÷ 16:00 (15:50 ÷ 16:00), owies jednolity 468 g/l 15:50 ÷ 16:00 (15:50 ÷ 16:00), — zbierany 438 g/l 14:25 ÷ 14:75 (14:50 ÷ 15:00), mąka pszenna I gat. luksusowa 45% 60:00 ÷ 65:00 (60:00 ÷ 65:00), — pszenna I gat. 65% 55:00 ÷ 60:00 (55:00 ÷ 60:00), — pszenna II gat. po luksusowej 50:00 ÷ 55:00 (50:00 ÷ 55:00), — pszenna III gat. „poślednia” 25:00 ÷ 35:00 (25:00 ÷ 35:00), — żytnia pyłkowa I gat. 65 ÷ 55% 33:00 ÷ 35:00 (33:00 ÷ 35:00), — żytnia sitkowa II gat. po 55% 25:00 ÷ 27:00 (25:00 ÷ 27:00), — razowa 95% 25:00 ÷ 27:00 (25:00 ÷ 27:00), otręby pszenne 10:00 ÷ 11:00 (10:50 ÷ 11:50), — pszenne średnie 9:50 ÷ 10:00 (9:50 ÷ 10:50), — żytnie 9:50 ÷ 10:50 (9:50 ÷ 10:50).

Poznań. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 35:50 ÷ 36:50 (36:00 ÷ 37:00), żyto 17:75 ÷ 18:00 (17:75 ÷ 18:00), jęczmień przemiałowy 643 ÷ 662 g/l 13:75 ÷ 14:25 (13:75 ÷ 14:25), — 681 ÷ 691 g/l 14:25 ÷ 15:00 (14:25 ÷ 15:00), owies 11:25 ÷ 11:75 (11:25 ÷ 11:75), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 55:00 ÷ 57:00 (55:50 ÷ 57:50), — żytnia 65%-owa wraz z workiem 27:50 ÷ 28:50 (27:50 ÷ 28:50), otręby pszenne grube szale 10:25 ÷ 11:25 (10:25 ÷ 11:25), — pszenne średnie 9:00 ÷ 10:00 (9:00 ÷ 10:00), — żytnie 8:75 ÷ 9:50 (8:50 ÷ 9:25).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica biała o wadze 128 hfl. nowa 21:75 (22:00), — czerwona, kolorowa o wadze 125 hfl. 21:25 (21:50), żyto nowe przemiałowe o wadze 120 hfl. 11:10 (11:10), — eksportowe o wadze 120 hfl. 10:75 (10:75), jęczmień wyborowy 9:60 ÷ 10:00 (9:60 ÷ 10:00), — średni 9:25 ÷ 9:50 (9:25 ÷ 9:50), — mierny o wadze 108 hfl. 8:90 ÷ 9:00 (9:00 ÷ 9:10), owies 7:85 ÷ 8:45 (7:75 ÷ 8:35), otręby pszenne grube 6:80 (6:80), — pszenne średnie 6:60 ÷ 6:70 (6:60 ÷ 6:70), — żytnie 6:40 ÷ 6:50 (6:40 ÷ 6:50).

BYDŁO I MIĘSO

— W początku kwietnia, pod wpływem zwiększonego zapotrzebowania świątecznego, ceny na rynku zwierząt rzeźnych kształtowały się nadal dość pomyślnie, przyczem obroty na większych targowicach wydatnie wzrosły. Jednakże już najbliższe dni przyniosły osłabienie tendencji na trzodę chlewną. Dn. 1/IV Spółdzielca Przetwórnica Mięsa w Wołkowysku wysłała próbną transport polskich produktów zwierzęcych, składający się z wagonu wieprzowiny, wołowiny, cielęciny, baraniny, stoniny i szmalcu do Moskwy. Produkty powyższe przeznaczone zostały do sklepów Torgsinu.

W II połowie miesiąca sprawozdawczego tendencja rynekowa poważnie osłabła wskutek mniejszego zapotrzebowania w okresie poświątecznym.

Ogólna tendencja na rynku zwierząt rzeźnych przedstawia się niekorzystnie pomimo stałego zmniejszania się liczebności pogłowia hodowlanego w kraju.

Warszawa. — Notowania w/g Giełdy Mięsnej — w \mathcal{Z} za 100 kg żywej wagi z dn. 28/IV: cielęta mięsne, odżywione 67 ÷ 70, skopy i maciorki młode 55 ÷ 60, świnię słońnowe od 150 kg wzwyż 125 ÷ 135, — 130 ÷ 150 kg 115 ÷ 125, — mięsne o wadze 110 kg 105 ÷ 115. Na targu trzody chlewniej tendencja spokojna, ceny utrzymane.

Poznań. — Urzędowe sprawozdanie targowe komisji notowań cen — w \mathcal{Z} za 100 kg żywej wagi loco targowica z dn. 2/IV: woły wytucz. nieoprzeg. 64 ÷ 68, — mięsiste tucz. do 3 lat 56 ÷ 60, — starsze 48 ÷ 52, — mięsne odżyw. 38 ÷ 42, buhaje wytucz. pełnom. 58 ÷ 62, — tucz. mięsiste 50 ÷ 54, — nietucz. dobrze odżyw. 40 ÷ 44, — miernie odżyw. 36 ÷ 38, krowy i jałowice wytucz. pełnom. 60 ÷ 66, — tucz. mięsiste 54 ÷ 58, — nietucz. dobrze odżyw. 36 ÷ 40, — miernie odżyw. 24 ÷ 32, młodzię dobrze odżyw. 38 ÷ 42, — miernie odżyw. 34 ÷ 38, cielęta najprzedniejsze wytucz. 66 ÷ 70, — tuczone 56 ÷ 60, — dobrze odżyw. 48 ÷ 52, — miernie odżyw. 40 ÷ 44; owce, wytucz. pełnom. jagnięta i młode skopy 60 ÷ 64, tucz. starsze skopy i maciorki 50 ÷ 54; świnię pełnom. pow. 120 ÷ 150 kg żywej wagi 100 ÷ 102, — 100 ÷ 120 kg 96 ÷ 98, — 80 ÷ 100 kg 90 ÷ 94, — mięsiste ponad 80 kg 86 ÷ 90, maciory i późne kastraty 86 ÷ 96. Przebieg spokojny.

MASŁO

— Pod wpływem zbliżających się świąt Wielkanocnych — ceny nabiału w I połowie kwietnia r. b. wzrosły dość znacznie, i zapotrzebowanie w licznych wypadkach przewyższało przeciętną podaż. Zaznaczyć należy, że wzrost cen i zapotrzebowania został wywołany jedynie wewnętrzną konjunkturą świąteczną w oderwaniu od cen światowych, co nasuwało przypuszczenie, że po ustaniu chwilowego zapotrzebowania świątecznego ceny nabiału mogą silnie się obniżyć. Przypuszczenie powyższe okazało się częściowo tylko słuszne, gdyż o gwałtownego spadku wskutek jednoczesnej redukcji dowozów nie doszło, co umożliwiło hurtownikom wyzyskać się zapasów już w pierwszym okresie poświątecznym.

W końcu miesiąca jednakże wobec stałego obniżania się cen nabiału opłacalność tego działu gospodarki rolnej zatrważająco spadła, wywołując zrozumiałe zaniepokojenie w sferach rolniczych.

Wyższe ceny osiągać zaczęło w końcu miesiąca mleko w większych miastach wskutek większego ocieplenia się, jednakże stan tego rynku ze względu na swój ograniczony zasięg nie wpływa na ogólną sytuację producentów.

Warszawa. — Hurtowe notowania masła w/g Komisji Nabiałowej, obowiązujące od dn. 29/IV — w \mathcal{Z} za 1 kg: masło wyborowe 2:90, — deserowe 2:60, — solone mleczarskie 2:60, — osekłowe 2:20. Z dniem 29/IV r. b. ceny masła wszystkich gatunków zostały obniżone o \mathcal{Z} 30 na 1 kg.

Łódź. — Hurtowe notowania masła — w \mathcal{Z} za 1 kg z dn. 27/IV 1933 r.: masło wyhorowe 3:40, — deserowe 3:20, — solone 3:00, — osekłowe 2:50. Dowozy duże przy małym zapotrzebowaniu spowodowały dalszy spadek cen. Tendencja słaba.

JAJA

— W kwietniu okres przedświąteczny odznaczał się bardzo wydatnym spadkiem wywozu. Wzmoczone zapotrzebowanie wewnętrzne było jedynym regulatorem rynku. Nieznaczny eksport kierowany był nadal prawie wyłącznie do Anglii i Hiszpanii. Zapotrzebowanie i konsumpcja wewnętrzna w kraju znacznie wzrosły, co spowodowało że liczne transporty jaj z Małopolski kierowane były w tym czasie do Warszawy. Spadek zapotrzebowania wewnętrznego po świątach wielkanocnych łatwo mógł spowodować poważniejszą zniżkę cen, jednakże rozpoczynający się sezon konserwacji jaj w chłodniach wpłynął na utrzymanie poziomu cen.

Pomimo rosnącej produkcji jaj w kraju do większego spadku cen prawdopodobnie nie dojdzie, ponieważ z chwilą wydatniejszego obniżenia się cen wzrosnie eksport na te rynki, które przy obecnych cenach wewnętrznych są już dla nas nieopłacalne.

Warszawa. — W/g notowań Zw. Spółdz. Jajcz. i Mlecz. z ostatniego tygodnia płacono — w \mathcal{Z} za skrzynię à 1440 szt. w hurcie: jaja świeże, nieprzeświecane, średniej wielkości 80 ÷ 85. Tendencja nieco mocniejsza.

Łódź. — Hurtowe notowania jaj — w \mathcal{Z} za skrzynię à 1440 szt. z dn. 27/IV r. b.: jaja oryginalne 75 ÷ 80. Dowozy normalne, zapotrzebowanie umiarkowane.

TŁUSZCZE I OLEJE

Poznań. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg łącznie z opakowaniem franco fabryka: klej kostny w łuskach przy odbiorze

do 1 000 kg 2'30, — przy odbiorze ponad 1 000 kg 2'20, — przy odbiorze wagonowym 2'05, klej kostny patyczkowy przy odbiorze do 1 000 kg 2'30, — przy odbiorze ponad 1 000 kg 2'20, — przy odbiorze wagonowym 2'05, tłuszcz kostny 0'90, — przy odbiorze wagonowym 0'80 ÷ 0'82; za 100 kg: mąka kostna odklejona 15'00, — bębnowa 13'00.

Lublin. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco skład: olej lniany 95'00 ÷ 110'00, — rzepakowy 80'00 ÷ 88'00, makuchy lniane 20'00 ÷ 25'00, — rzepakowe 14'00 ÷ 15'00.

CHEMIKALJA

Bydgoszcz. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg: dwuwęglan sodu 58'00, kwas mrówczany 85% czysty 380'00, antychlor w perleńkach 80'00, cukier ołowiany biały kryst. 310'00, minium ołow. ang. czyste 165'00, boraks krystaliczny 155'00, boraks w proszku 160'00, bromek potasu 620'00, bromek sodu 660'00, chlorek cynku chem. czysty 98 ÷ 100% 460'00, sól glauberska kryst. 18'00, kalium hypermanganicum 400'00, dwuchromian potasu czysty 375'00, węglan potasu czysty 210'00, vitriol miedzi 98 ÷ 100^o 128'00, naftalina biała w łuskach 71'00, szkło wodne 38 ÷ 40^o 30'00, kwas szczawiowy 270'00, kwas siarczynowy 66 Bè 24'00, kwas solny 19 ÷ 21^o wolny od arsenu i żelaza 17'50, siarczan sodu 60 ÷ 62^o 18'00, amoniak 0'910 60'00, azotan baru 240'00, biel cynkowa 72'00, kwas azotowy 41 ÷ 42 Bè 75'00, kwas winny w kryształkach 640'00, kwas winny w proszku 640'00, sól gorka 45'00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 1 do 6 maja 1933 r.

— Zainteresowanie akcjami na giełdzie warszawskiej było w okresie sprawozdawczym nadal bardzo ograniczone przy tendencji słabej.

Kurs akcji Banku Polskiego, na które przypada gros transakcji, wykazuje w rezultacie tygodniowym zniżkę o \mathcal{Z} 1'50. Poza tem rzadziej ostatnio notowane akcje Lilpopy cenione były w porównaniu z ostatnimi notowaniami o \mathcal{Z} 0'75 niżej. Z dniem 4 maja r. b. akcje Banku Dyskontowego Warszawskiego notowane są bez kuponu za 1932 r. (kupon bez wartości).

Na giełdach prowincjonalnych panował w okresie sprawozdawczym w obrotach akcjami niem l zupełny zastój. Sporadyczne transakcje wyłącznie akcjami Banku Polskiego zawierane były jedynie na giełdzie poznańskiej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 6 V
Bank Polski	\mathcal{Z} 100	73'00	72'50	72'50
Lilpop	\mathcal{Z} 25	10 00	10 00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym zupełnie nie były notowane.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym zupełnie nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w \mathcal{Z}); w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy: Bank Polski — 73'00 (73'00).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

PREFERENCJE CELNE DLA AUSTRJI. — Komitet Studiów dla Unji Europejskiej przy Lidze Narodów w Genewie komunikatem Nr. 85 z dn. 17/III r. b. podał do wiadomości Rady i Członków Ligi treść not Rządów: austriackiego i polskiego, zawiadamiających o zawarciu układu preferencyjnego, który to układ przytoczony jest w tym komunikacie in extenso.

Układ ten przewiduje szereg stawek ulgowych na różne towary austriackie w ramach określonych ściśle kontyngentów. Tak stawki jak i nomenklatura celna dostosowane są w układzie zarówno do starej jak i do nowej naszej taryfy celnej, konsekwencją tego jest dwukolumnowość całego układu preferencyjnego.

Opierając się na publikacji Komitetu Studiów, podajemy poniżej ważniejsze szczegóły, dotyczące przewidzianych w wspomnianym układzie preferencyjnych kontyngentów austriackich.

Grupa skór i obuwia: Skóry podeszwowe, pasowe i branzlowe w całości, połówkach lub częściach, oprócz osobno wymienionych, wyprawy roślinnej — kontyngent 2 000 q przy stawce \mathcal{Z} 160 od 100 kg, — w słupcach i kruponach — kont. 3 000 q przy tej samej stawce; skóry wyprawy mineralnej, oprócz osobno wymienionych, koloru naturalnego, czernione, względnie też kolorowe — kont. 140 q przy stawkach \mathcal{Z} 400—500—450—550; obuwie ze skóry chromowej: wagi powyżej 600 g — kont. 8 000 par po \mathcal{Z} 507 i 682, — wagi poniżej 600 g — kont. 12 000 par po \mathcal{Z} 943; obuwie ze skóry gęzowej, chevreaux, chevrette lub imitacji gemzy: wagi powyżej 600 g — kont. 4 000 par po \mathcal{Z} 682, — wagi poniżej 600 g — kont. 12 000 par po \mathcal{Z} 943; obuwie skórzane lakierowane, czarne — kont. 12 000 par po \mathcal{Z} 1 486; obuwie skórzane i inne z wyciśniętym deseniem, wagi poniżej 600 g — kont. 10 000 par po \mathcal{Z} 960 względnie \mathcal{Z} 3'30; obuwie z tkanin jedwabnych oraz materiałów, zawierających domieszkę jedwabiu (na podeszwie skórzanej) — kont. 2 000 par po \mathcal{Z} 1 486; wyroby kaletnicze i galanteryjne ze skór wszelkich, jako to: paski, chociażby z dodatkiem materiałów pospolitych, również z okuciami metalowymi, także pozłoczeniami lub posrebrzonymi, lecz bez dodatku wewnątrz skóry lub jedwabiu po \mathcal{Z} 1 486 względnie \mathcal{Z} 5 000, albumy i notesy w oprawach skórzanych, bez dodatku kosztownych materiałów lub metali szlachetnych po \mathcal{Z} 3 000 — wszystko razem w łącznym kontyngencie 30 q.

Grupa wyrobów hutniczych: stal szlachetna węglista i stopowa we wszystkich postaciach, oprócz odlewów i wyrobów kutech o wytrzymałości powyżej 55 kg na 1 mm² —

kont. 3 900 q przy stawkach \mathcal{Z} 12'50, 15, 15; stal węglista o zawartości 0'65% i powyżej węgla, stal manganowa o zawartości manganu powyżej 6%, za pozwoleniem Min. Skarb., do wyrobu pilników — kont. 600 q po \mathcal{Z} 10; stal stopowa o składzie, jak w poz. 931 p. 1 lit. b, w prętach, a także blachach i taśmach — kont. 650 q po \mathcal{Z} 25; ta sama stal o składzie, jak w p. 1 lit. c wspomnianej pozycji, w prętach o dowolnej formie, blachach i taśmach — kont. 850 q po \mathcal{Z} 90; miedź w prętach o przekroju powyżej 10 mm i blachach surowych prostokątnych o szerokości powyżej 300 mm — kont. 300 q po \mathcal{Z} 42, 42, 47 i 59; nikiel w takich samych prętach i blachach — kont. 300 q po \mathcal{Z} 42, 42, 47 i 59; mosiądz, spiż w takich samych prętach i blachach i przy wyżej wymienionych stawkach — kont. 500 q; bronz fosforowy i inne brzozy — kont. 1 000 q; rury niklowe, bronzowe, fosforobronzowe i nowosrebrne (po \mathcal{Z} 105, 125, 160), rury miedziane i mosiężne o grubości ścianek poniżej 0'4 mm (po \mathcal{Z} 105, 125, 160), rury miedziane i mosiężne o średnicy zewnętrznej 3 mm lub mniej, a wagi poniżej 250 g (po \mathcal{Z} 160) — kontyngent łączny 200 q, rury stalowe gładkie, o osi prostej, o grubości ścianki 2 mm lub mniej; kont. — 150 q po \mathcal{Z} 60; łączniki, zakończenia, kształtki do rur — kont. 400 q po \mathcal{Z} 60; kłódki i zamki z kluczami — żelazne, stalowe, również z dodatkiem drewna, miedzi i innych nieszlachetnych metali — kont. 1 000 q po \mathcal{Z} 100, 170 i 208; okucia do drzwi, okien, mebli, zasuwki, zawiasy z żelaza, stali względnie innych nieszlachetnych metali — kont. 400 q po \mathcal{Z} 80, 150, 100, 180, 225, 225, 400, 600, 800, 100 i 225; silniki wagi 400 g ÷ 3 kg — kont. 80 q po \mathcal{Z} 210, — poniżej 400 g — kont. 320 q po \mathcal{Z} 360; młoty i młotki, dłuta, żelaza do wiórników, siekiery i topory — kont. 500 q po \mathcal{Z} 70, 110, 140, 70, 110, 90, 125; wiórniki drewniane z żelazami względnie bez żelaz — kont. 180 q po \mathcal{Z} 140; narzędzia żelazne, stalowe, niczem niepokryte lub pokryte nieszlachetnymi metalami — kont. 20 q po \mathcal{Z} 80 względnie 175; narzędzia pneumatyczne, jako to: młotki, wiertarki, ścinarki, ubijarki i t. p. — kont. 35 q po \mathcal{Z} 200, 300 lub 550.

Maszyny i aparaty: silniki spalinowe stałe i przełożone — kont. 500 q przy stawkach \mathcal{Z} 64 ÷ 200; maszyny i przyrządy do podnoszenia, opuszczania, przesuwania i przenoszenia ciężarów, oprócz osobno wymienionych, zmontowane w całości lub ich mechanizmy, jako to: wciągi stałe i ruchome, krawki i wi-łokrawki, dźwigi korbowe, śrubowe i zębate stałe lub ruchome, dźwigarki, dźwigi hydrauliczne, koźły do podno-

szenia samochodów, wagonów, wozów tramwajowych, parowozów, statków i t. p., przyciągarki (szpile), przesuwnice i obrotnice wagonowe i parowozowe, dźwigi osobowe i towarowe, suwnice mostowe, żorawie stałe i ruchome, wyciągi górnicze i dla kopalnictwa naftowego, rygi wiertnicze udarowe i obrotowe, żorawie wiertnicze, kolejki wiszące szynowe i linowe, kolejki łańcuchowe i linowe, transportery taśmowe, członowe, ślimakowe, wałkowe i t. p., elewatory, konwojery — wszystko bez silników i części elektrycznych, a do napędu ręcznego lub mechanicznego — kont. 900 q po zł 70 względnie zł 40 — 70; pompy, sprężarki odśrodkowe — kont. 250 q po zł 60, 88, 122, 144 i 188; osprzęt (armatura) do pary, płynów, gazów, powietrza: a) żeliwny, również z zawartością 10% i mniej metali i stopów, b) żelazny, stalowy z dodatkiem, jak pod a, c) z miedzi i jej stopów, również żeliwny, żelazny, stalowy z zawartością powyżej 10% metali i stopów, d) wszelki inny — kontyngent łączny 1 250 q przy stawkach: ad a) zł 78, ad b) zł 120, ad c) zł 240 i 400, ad d) zł 120; elektropompy głębinowe z nieodłącznym napędem elektrycznym wagi powyżej 500 kg — kont. 50 q po zł 1 000, wagi poniżej 500 kg — kont. 10 q po zł 1 250 i 1 500; maszyny elektryczne wirujące, jako to: prądnice, silniki, przetwornice i t. p., magnety, induktry telefoniczne, maszyny z nieodłącznym napędem elektrycznym, jako to: elektrowentylatory, pompy (oprócz głębinowych), wiertarki, szlifierki, elektrodźwigi, odkurzaczki, froterki, prostowniki mechaniczne, sygnały akustyczne, magneto-latarki i tym podobne maszyny i aparaty, transformatory, elektromagnesy, cewki, sprzęgła, podnośniki elektromagnetyczne — kont. łączny 1 250 q przy stawkach zł 120 — 1 000 (przy maszynach) względnie zł 120 — 1 600 (przy transformatorach); na te same maszyny elektryczne i transformatory, o ile nie są zupełnie wyrabiane w kraju, cło — za pozwoleniem Min. Skarbu — 10% autonomicznego w ramach kont. 3 500 q; maszyny do spawania elektrycznego punktowego, rolowego, stykowego i łukowego, do nagrzewania nitów — niewyrabiane w kraju — kont. 300 q przy cło — za zezwoleniem Min. Skarbu — 10% autonom.; lemieszki, odkładnice, płozy — kont. 500 q po zł 40; noże do sieczkarń — kont. 600 q po zł 50; inne części maszyn rolniczych — kont. 1 000 q po zł 60; oporniki stałe,

zmiennie, jako to: rozruszniki, regulatory napięcia, regulatory obrotów i t. p. — cło zł 300 — 4 200, szafy i tablice rozdzielcze ze zmontowaną aparaturą, wyłączniki, przełączniki, ograniczniki i t. p. — cło zł 300 — 1 200 — kont. łączny 300 q; osobny kontyngent 500 q na wyłączniki za pozwoleniem Min. Skarbu — przy cło 30% stawek autonomicznych; mierniki elektrotechniczne precyzyjne — kont. 30 q po zł 240 i 325; żarówki elektryczne — kont. 150 000 sztuk przy cło zł 1 000; lampki katodowe — kont. 18 q po zł 7 000; aparaty radiowe odbiorcze i nadawcze, wagi poniżej 50 q — kont. 4 000 szt. przy cło zł 2 400; słuchawki radiowe, głośniki, mechanizmy głośnikowe, przekładniki gramofonowe, mikrofony radiowe o wadze sztuki 10 kg lub mniej — kont. 75 q po zł 1 400.

Papier i tkaniny:

papier bez zawartości miazgi drzewnej lub z zawartością jej w ilości 30% lub mniej — kont. 8 000 q po zł 35 i 50; papier pergaminowy niebarwiony — kont. 1 000 q po zł 55; papier wszelki o wadze 1 m³ powyżej 28 g, pokryty klejdem, barwiony lub lakierowany: a) na białe, b) inaczej niż na białe — kont.: ad a) 250 q, ad b) 400 q i 50 q (tłoczony) — cło: ad a) zł 90, ad b) zł 110 i 140; kalka przebitkowa do kopjowania, oprócz kalki płóciennej — kont. 50 q po zł 350; szablony malarskie — kont. 30 q zł 700;

wełna czesana, niebarwiona i barwiona dla przędzań — za pozwoleniem Min. Skarbu — kont. 10 000 q po zł 10 i 15; tkaniny ze sztucznego jedwabiu do parasoli i parasolek przy cło zł 1 500 i 2 000 oraz tkaniny półjedwabne, jedno- lub wielobarwne o szerokości najwyżej 58 cm, zaopatrzone w brzegi o wiązaniu rypsosem szerokości nie węższej niż 5 mm, przeznaczone do wyrobu parasoli przy cło zł 1 500 i 2 000 — kont. łączny 50 q; wyroby dziane, wełniane — pończochy i skarpetki wełniane — kont. łączny 150 q przy cło zł 1 300 — 2 100; bielizna, koszule męskie z tkanin bawełnianych kolorowo-tykanych, drukowanych, merceryzowanych — kont. 100 q po zł 1 000; kołnierzyki, mankiety z tkanin z materiałów włóknistych — kont. 60 q przy cło zł 750.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

TARYFY AKWIZYCYJNE. — W zabiegach o utrzymanie przy kolejach przewozu przesyłek towarów cenniejszych, łatwiej ulegających przeciągnięciu na komunikację samochodową, Ministerstwo Komunikacji wprowadziło w życie szereg zarządzeń taryfowych, mających na celu potaniecie kosztu przewozu kolejowego tej właśnie kategorii towarów. Do zarządzeń podobnych należy zreformowanie taryf drobnicowych i ekspresowych, o którym podaliśmy obszerną wzmiankę w zesz. 13 1933, oraz wprowadzenie taryf wyjątkowych R_1 i r_1 , z których pierwsza przyznaje 10÷20% zniżki z obowiązujących taryf drobnicowych za zgrupowanie w jednej partii przesyłek drobnych o łącznej wadze powyżej 5 000 kg, druga zaś przyznaje podobne zniżki 12÷22% z obowiązujących taryf wagonowych za przewóz pomiędzy Łodzią a 42 innymi stacjami towarów, zaliczonych do 1, 2 i 3 klasy wagonowej, w ilościach niemniejszych niż ustalone dla nich kontyngenty roczne.

Ponieważ zarządzenia powyższe nie okazały się wystarczającymi, postanowiono je rozszerzyć w taki sposób, aby przez przyznanie nadawcom premij taryfowych za gromadzenie większych ilości przesyłek, zachęcić ich do zaniechania podziału przewozów pomiędzy kolej a samochód i do kierowania wszystkich przesyłek na drogę kolejową. Projekt tak skonstruowanej taryfy — której nadano nazwę taryfy „ekspedycyjnej”, z uwagi na to, że liczono głównie na udział w gromadzeniu większych partii przesyłek firm ekspedycyjnych — został omówiony w zesz. 49/1932 tyg. „Polska Gospodarcza”. Jednakowoż ankieta, zarządzona wśród dyrekcji kolejowych, oraz narady z firmami ekspedycyjnymi wykazały potrzebę zmiany pierwotnego projektu, to też w chwili obecnej nowa taryfa, otrzymująca nazwę „akwizycyjnej” i tytuł taryfy wyjątkowej R_1 , będzie posiadała układ następujący:

Taryfa obejmuje przesyłki drobne, zaliczone do klasy drobnicowej I, oraz przesyłki wagonowe towarów, zaliczonych według klasyfikacji normalnej do klas wagonowych od I do X włącznie, przewożone w relacjach z Warszawy, Łodzi, Częstochowy, Sosnowca, Białegostoku, Wilna, Lublina, Poznania, Krakowa, Lwowa i Stanisławowa do kilkudziesięciu miast prowincjonalnych, tudzież w kierunku odwrotnym, na odległość najmniejszej 70 km.

Przewożne za te przesyłki oblicza się pierwotnie według opłat taryf normalnych. Od sumy pobranego przewożnego zwraca się nadawcy, który udowodni wtórnymi listów przewozowych, iż w okresie bezpośrednio po sobie następujących 90 dni (kwartał) przewiózł — zależnie od relacji — 60, 90 lub 120 t wymienionych wyżej towarów łącznie, następującą część uiszczonej kwoty: za towary, należące do I klasy drobnicowej oraz do I÷VI klasy wagonowej — 10%, za towary, należące do VII÷X klasy — 5%.

W razie przekroczenia wyszczególnionych kontyngentów minimalnych przewozu, przytoczone normy zwrotu wzrastają o 1% za każde pełne 5, 10 lub 15 t, przewiezione ponad pierwotny kontyngent 60, 90 lub 120 t. Jednakże w żadnym wypadku wymiar zwrotu (refakcji) nie może przekraczać: za towary klasy drobnicowej I 20%, — klas wagonowych I ÷ VI 25%, — VII i VIII 15%, — IX i X 10%.

Refakcji nie udziela się dla przesyłek tych towarów, do których przewozu zastosowano taryfy wyjątkowe. Taryfa akwizycyjna weszła w życie z dn. 1/V r. b., a równocześnie straciły moc obowiązującą taryfy R_1 i r_1 .

Należy przypuszczać, iż przytoczony układ nowej taryfy wyjątkowej R_1 , przyznający poważną premję nadawcom, grupującym przesyłki, premję tem łatwiej osiąganą, iż taryfa nie wy-

łącza możliwości łączenia się ekspedytorów w zrzeczenia — przyczyni się poważnie do wzrostu na kolejach przewozu przesyłek towarów wartościowych, dziś korzystających z komunikacji samochodowej.

G.

OPŁATY OD OLEJÓW MINERALNYCH NA FUNDUSZ DROGOWY.—Nowela z dn. 29 marca 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 254) do ustawy z dn. 3 lutego 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 16, poz. 81), ustanawiając specjalny dodatek drogowy do państwowego podatku od olejów mineralnych (art. 18 ustawy), jednocześnie delegowała Radzie Ministrów prawo określenia, jakie z materiałów pędnych, mogących być używanymi do napędu pojazdów mechanicznych, podlegają temu podatkowi drogowemu i w jakiej wysokości.

Dotychczas nie ukazało się jeszcze odnośne rozporządzenie Rady Ministrów, aczkolwiek z dniem 1/IV r. b., w związku z wejściem w życie zacytowanej noweli, powyższy przepis podatkowy zyskał już moc obowiązującą.

Obecnie zostały już zakończone prace, związane z uregulowaniem tej ważnej sprawy dla Funduszu Drogowego, i w najbliższych dniach spodziewać się należy ogłoszenia rozporządzenia Rady Ministrów, ustalającego rodzaje materiałów pędnych i wysokość ich opodatkowania.

Sprawa ta w dniu 5 b. m. była przedmiotem obrad Komitetu Ekonomicznego Ministrów, który ustalił wytyczne projektowanego rozporządzenia.

Ustalono, że dodatkowi drogowemu do państwowego podatku od olejów mineralnych podlegać będą produkty, otrzymane z gazu ziemnego (ropy naftowej) o ciężarze własnym do 0·810 przy + 15° C — w wysokości 12 od 1 kg; produkty oleju ziemnego (ropy naftowej) o ciężarze własnym od 0·865 do 0·880 przy + 15° C opodatkowane będą w wysokości 4 od 1 kg.

Ponadto, jeśli chodzi o opłaty, określone w art. 18a ustawy (według noweli), postanowiono przyjąć stawkę w wysokości 12 od 1 kg spirytusu etylowego (bezwodny surowy i inny), przeznaczony do napędu pojazdów mechanicznych, oraz benzolu i syntetycznego spirytusu metylowego.

Zwolniony zostaje od opłat spirytus etylowy skażony i przeznaczony do poruszania silników w rolnictwie, oraz benzol, przeznaczony dla celów wojskowych.

Należy wyjaśnić, że z pośród różnych rodzajów olejów mineralnych do napędu pojazdów mechanicznych używane są obecnie oleje mineralne o ciężarze gatunkowym do 0·760 (benzyny), tudzież mieszaniny olejów do 0·810 w stosunku, odpowiadającym ciężarowi gatunkowemu mieszaniny od 0·730 do 0·760, a nadto, do napędu pojazdów mechanicznych, zaopatrzonych w silnik Diesla — oleje mineralne (oleje gazowe) o ciężarze gatunkowym od 0·865 do 0·880. Oprócz powyższych, do napędu pojazdów używane są również inne materiały, występujące oddzielnie lub w postaci mieszanek z olejami mineralnymi, jakoto: alkohol etylowy, alkohol metylowy, benzol i t. p.

Projektowane rozporządzenie przewiduje więc opodatkowanie według maksymalnej stawki 12 od 1 kg, przewidzianej w ustawie, benzyny i gazoliny (ciężar gatunkowy 0·810). Oleje gazowe (ciężar własny 0·865÷0·880) opodatkowane będą według stawki niższej, mianowicie 4 od 1 kg, z uwagi na znacznie niższą ich cenę, dotychczasowe wysokie opodatkowanie, jak również dlatego, że zaledwie kilka procent oleju gazowego zużywanych jest na napęd samochodów z silnikiem Diesla; samochodów takich jest w Polsce zaledwie około 200.

Ponadto, według stawki 12 od 1 kg opodatkowane będą: spirytus etylowy, benzol i syntetyczny spirytus metylowy, inne zaś oleje mineralne, bądź ich mieszaniny, zwolnione zostaną od opłat.

Wszystkie ustanowione w ten sposób opłaty przynioszą Funduszowi Drogowemu około 12·5 milj. rocznie.

PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W I KWARTALE 1933 R. — Przewóz podróźnych w I kwartale r. b. (90 dni) wyniósł ogółem 21 143 259 osób i w porównaniu z I kwartałem r. ub. (91 dni — 28 055 274 osób) zmniejszył się o 24·6%.

Ruch pasażerski w pierwszym kwartale r. b. można podzielić według natężenia na 2 okresy. Pierwszy okres od początku stycznia do połowy lutego był naogół ożywiony z powodu ruchu wycieczkowo-turystycznego w związku ze sportami zimowymi. Do ożywienia ruchu przyczyniło się zaprowadzenie tanich pociągów pod nazwą „Narty-bridz” i „Dancing-bridz”. Pociągi takie były uruchomione według specjalnie niskiej taryfy ze Lwowa do Sianek i Ławocznego, z Krakowa do Zakopanego i Krynicy, z Katowic do Wisły i Zwardonia i z Warszawy do Białowieży i Wilna. Okres drugi od połowy lutego do końca marca był znacznie słabszy.

Regularność biegu pociągów pasażerskich w okresie sprawozdawczym wahała się od 78 do 97%.

Przewóz towarów w I kwartale r. b. przy 75 dniach roboczych wyniósł 9 793 915 t (oprócz kolejowych gospodarczych) i w porównaniu z I kwartałem r. ub. (74 dni robocze — 10 733 313 t) zmniejszył się o 8·8%. Naładowano w I kwartale r. b. na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i W. M. Gdańska 746 549 wagonów 15-tonnowych, a przyjęto od kolei zagranicznych 82 078 wagonów z ładunkami, adresowanymi do Polski oraz przechodzącymi przez Polskę tranzytem, czyli razem przewieziono 828 627 wagonów ładownych (włącznie z przesyłkami gospodarczymi). W porównaniu z I kwartałem r. ub. (861 057 wagonów) przewieziono w I kwartale r. b. mniej o 3·8%. Zmniejszenie ładowania dotyczy głównie węgla, drzewa oraz innych szczegółowo niewymienionych ładunków. Natomiast zwiększyła się nieco liczba wagonów, naładowanych nawozami sztucznymi i materiałami budowlanymi, oraz wagonów, przewiezionych z ładunkami tranzytowymi.

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1/III 1933 r. wynosił: parowozów 5 422, w porównaniu z marcem r. ub. (5 404) więcej o 0·3%; w naprawie było 12·08%; wagonów osobowych 12 161, więcej niż w marcu r. ub. (12 119) o 0·35%; w naprawie było 10·21%; wagonów towarowych 157 189, mniej niż w r. ub. (160 411) o 2%; w naprawie było 2·98%. Nowego taboru normalnotorowego fabryki dostarczyły w I kwartale r. b. ilości następujące: parowozów osobowych 13, — towarowych 8, wagonów osobowych 8, — towarowych 485.

Na dz. 1/IV liczba wagonów towarowych, odstawionych do rezerwy z powodu zmniejszenia się ruchu, wynosiła: krytych 25 316, węglarek 42 964, platform 12 863, innych 547, razem 81 690 (na dz. 1/I 1933 r. było w rezerwie 82 820 wag.).

Przebieg pociągów w I kwartale r. b. wynosił: w ruchu osobowym 15 312 052 poc.-km. — towarowym 7 795 691 poc.-km, razem 23 107 743 poc.-km. W porównaniu z I kwartałem r. ub. (23 607 235 poc.-km) ogólny przebieg w okresie sprawozdawczym zmniejszył się o 2·1%.

Wpływy P. K. P. w okresie sprawozdawczym wynosiły (w zł):

	I kwartał 1933	I kwartał 1932	Różnica w porówna- niu z I kw. 1932 %
Przewóz podróźnych . . .	42 101 830	55 608 147	— 24·3
„ bagażu i przesył. ekspresowych . . .	2 085 488	2 498 863	— 16·5
„ towarów . . .	136 442 247	158 812 956	— 14·1
Wpływy uboczne . . .	2 368 819	2 690 100	— 11·9
Razem: . .	182 998 384	219 610 066	— 16·7

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY — Pomimo, iż w ub. tygodniu rynek La Platy nie wykazywał takiej, jak w poprzednim tygodniu, aktywności, jednakże tendencja była mocna; panuje przekonanie, że jednak nastąpi poprawa stawek, gdyż wolnego tonnażu pozostało niewiele w stosunku do normalnego w tym czasie zapotrzebowania. Ogółem zakontraktowano 23 statki o łącznym tonnażu 151 800 t.

Na rynku północno-amerykańskim notowano prawie zupełny zastój. W Montreal zawarto kilka kontraktów pod ładunki natychmiastowe do Antwerpii i Rotterdamu po stawce 5½ cent., do Grecji po 9½ cent., do Bristol Channel po sh 1/7½. W eksporcie cukru z Kuby stawki miały tendencję zniżkową, placono sh 13/9÷13/6 do portów Anglii i Kontynentu.

Na rynkach australijskich notowano duże ożywienie w zapotrzebowaniu tonnażu pod zboże, i zawarto znaczną ilość kontraktów po stawce zasadniczej sh 20 z Sydney do portów europejskich na czerwiec, lipiec i sierpień, podczas gdy z zachodnich portów Australji frachtowano większe statki po sh 21/3 przy natychmiastowym ładunku, a sh 21 1½ na czerwiec i lipiec. Rynki wschodnie i Dalekiego Wschodu wykazywały ruch minimalny przy stawkach dotychczasowych.

Ruch w portach m. Czarnego w dalszym ciągu był bardzo słaby. W portach południowych Z. S. R. R. nie notowano zapotrzebowania tonnażu pod zboże, natomiast ciekawe jest zainteresowanie importem zboża z Argentyny do tych portów. Pertraktacje prowadzono po stawce sh 16/6 z portów dolnego

biegu La Platy, jednakże dotychczas transakcji konkretnych nie zawarto. Poszukiwany był tonnaż pod rudę z Poti i Mikołajowa do Japonji oraz pod węgiel do m. Śródziemnego. Na rynkach dunajskich zawarto niewielką ilość kontraktów po stawkach zniżkujących, placąc sh 13/6 do rejonu Antwerpja/Hamburg, sh 13—Antwerpja/Rotterdam lub Amsterdam, sh 14—porty angielskie, sh 14/9—porty duńskie. W portach m. Śródziemnego trwa w dalszym ciągu lekkie ożywienie w eksporcie rudy i fosfatów do Anglii i Kontynentu.

Na rynku Gdynia/Gdańsk zmniejszyło się frachtowanie zboża do Belgji, Holandji, portów m. Północnego i Danii. Nieliczne ładunki, które się na rynku znajdowały, zostały bez trudności zafrachtowane po stawkach zniżkujących.

Skurczył się również wywóz węgla do Danii, Szwecji, Norwegji i Finlandji, dokąd zafrachtowano zaledwie kilka transportów. M. in. zafrachtowano: 1100 t do Trąnsund po sh 4/1½, 1100 t do Wasklot po sh 4/10½, 3300 t do Amsterdamu po sh 4, 1500 t do Gandawy po sh 4/6, kilka statków po 2÷2300 t do Dublina po sh 5/3÷5/6. Eksport węgla do portów francuskich utrzymał się na dotychczasowym poziomie; zakontraktowano m. in. 1600 t do Rouen po 26 fr., 3400 t do Rouen po sh 5/3, 2200 t do Dieppe po sh 5/4½, 2500 t do Nantes po 27 fr. i 2800 t do Bayonne po 29 fr.

Eksport tarcicy do Anglii i Kontynentu wzmógł się znacznie, stawki mają jednak tendencję zniżkową.

ORGANIZACJA HANDLU W GDYNI — p. str. 589.!

POCZTA I TELEGRAF

P OD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W MARCU 1933 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. \mathcal{Z}):

Nazwa miejscowości	Listy zwykłe i polecane	Listy wartosciowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i telegr. (wplac. wzgl. wypłac. na kwotę)	Wpłaty wzgl. wypł. P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
N a d a n o w u r z ę d a c h										
Warszawa	9 563.1	23.4	158.0	43.7	15.2	10 621.1	31 965.5	3 884.6	43.1	167.4
Łódź	1 805.7	3.4	41.3	12.1	36.1	2 349.4	17 836.4	509.9	12.2	55.4
Lwów	3 019.7	4.5	40.0	28.2	9.0	3 024.8	9 040.0	1 624.3	15.9	32.3
Poznań	7 181.8	1.6	31.7	17.4	0.9	2 416.3	8 751.1	1 982.7	12.7	33.9
Kraków	3 532.7	3.8	42.2	20.3	4.5	2 412.4	11 292.7	1 547.0	9.7	44.4
Wilno	1 139.7	3.2	12.2	5.2	1.7	1 217.3	5 740.5	615.1	6.2	9.5
Katowice	1 369.7	1.7	16.2	5.3	1.2	1 714.1	6 244.8	437.1	7.9	66.6
Bydgoszcz	1 216.7	0.8	11.6	4.1	0.8	1 141.2	4 715.8	418.4	4.4	17.4
Białystok	721.1	0.9	3.4	0.5	0.9	622.2	2 710.3	44.0	2.2	9.9
Gdynia	686.7	0.1	11.7	3.1	0.1	649.2	4 296.5	7.4	4.8	23.1
N a d e s z ł o d o u r z ę d ó w										
Warszawa	9 138.8	17.0	60.4	7.8	5.9	11 743.1	3 510.0	343.7	68.2	144.4
Łódź	1 774.0	1.8	23.3	5.1	4.7	4 659.6	1 970.1	231.7	13.6	31.6
Lwów	3 912.9	5.8	38.5	5.2	1.8	3 907.9	2 089.6	233.3	17.5	43.7
Poznań	3 014.0	0.7	24.5	7.8	0.6	2 647.5	1 067.0	135.6	10.9	41.9
Kraków	2 944.6	3.6	34.2	3.7	0.6	2 518.4	1 458.9	144.6	9.9	46.4
Wilno	610.7	5.2	11.9	3.9	0.8	1 936.2	640.0	57.2	7.0	11.4
Katowice	1 402.6	1.2	18.7	2.5	1.2	834.6	511.8	125.8	6.3	56.7
Bydgoszcz	954.8	1.0	13.8	2.4	0.4	975.9	736.9	306.1	3.5	15.9
Białystok	465.9	2.1	3.8	1.3	0.4	532.0	264.3	63.9	2.6	9.6
Gdynia	488.7	0.2	7.7	2.3	0.3	554.9	343.4	86.9	4.6	18.1

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono: w Warszawie 21 362 817, w Łodzi 4 940 776, we Lwowie 4 785 792, w Krakowie 3 630 736, w Wilnie 1 627 265, w Katowicach 1 354 101, w Poznaniu 1 319 770, w Bielsku 868 998, w Bydgoszczy 837 351, w Białymstoku 687 100, w Gdyni 549 891.

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” I RADJOTELEGRAF W MARCU 1933 R. przedstawiały się, jak następuje (w \mathcal{Z}):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje Poczty i Telegrafów	3 850.86	408 777.33
Urzędy poczt., telegr. i telef.	18 162 167.51	12 085 036.99
Radjotelegraf	420 620.30	239 251.70

	Wpływy	Rozchody
Główny Skład Materiałów Poczty	33.36	6 608.78
Główny Skład Materiałów Teletechn.	—	79 407.23
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	136.44	106 359.67
Emerytura	488 662.69	1 329 846.44

Razem: 19 075 471.16 14 255 288.14

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z przeds. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” oraz „Radjotelegraf” w marcu 1933 r. wynosiła \mathcal{Z} 4 820 183.02. Niezależnie od tego dochody i wydatki zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły \mathcal{Z} 970.27 w dochodach i \mathcal{Z} 209 842.76 w wydatkach.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

USTAWY:

Zmiana rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o zagospodarowaniu lasów państwowych — ust. z dn. 22/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 272).

Zarobkowy przewóz osób pojazdami mechanicznymi w obrębie gminy miejskiej — ust. z dn. 22/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 273).

Zmiana niekt. postanowień ust. z dn. 3/VI 1924 r. o poczcie, telegrafii i telefonii — ust. z dn. 24/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 295).

Częściowa zmiana ustawy z dn. 10/XII 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych — ust. z dn. 25/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 276).

Wynagrodzenie za nieruchomości ziemskie, przejęte na własność Państwa z mocy ust. z dn. 17/XII 1920 r. o przejściu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej — ust. z dn. 28/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 277).

Zmiana ust. z dn. 18/III 1932 r. o uregulowaniu prawa własności gruntów, oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze woj. centralnych i wschodnich — ust. z dn. 28/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 278).

Rzeźnię z prawem wyłączności — ust. z dn. 29/III 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 280).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Częściowa zmiana rozp. z dn. 22/VII 1932 r. o wprowadzeniu obowiązku legalizacji narzędzi mierniczych — rozp. Ministra Przem. i Handlu z dn. 12/IV 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 283).

Wprowadzenie obowiązku legalizacji taksometrów nowych, naprawianych i sprowadzanych z zagranicy — rozp. Ministra Przem. i Handlu z dn. 12/IV 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 284).

OBWIESZCZENIE MINISTRA:

Ogłoszenie jednolitego tekstu rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o likwidacji mienia b. rosyjskich osób prawnych — obw. Ministra Skarbu z dn. 4/IV 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 34, poz. 293).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

16 maja:

— „Pétroles de Boryslaw”, S. A. — o g. 11 w siedzibie S-ki w Antwerpij. 10 rue Kipdorp.

— „Fabryka Wyrobów Sukiennych „Ch. Rubin”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Tomaszowie Maz., Krzyżowa 22.

18 maja:

— „Naftamin”, S. A. dla Przemysłu Naftowego w Katowicach - Ligocie — o g. 17 u Not. Dr. M. Kosaly w Katowicach, 3 Maja 15.

19 maja:

— „Walcownia Metali”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w Dziedzicach.

23 maja:

— „T-wo Zakładów Ceramicznych „Dziewulski i Lange”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Rysia 1.

— „Pabjanickie Fabryki Wyrobów Bawełnianych „Krusche i Ender”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w Pabjanicach, Zamkowa 3.

— „Edward Kreglewski”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Poznaniu, Szyperska 8.

— „T-wo Fabryk Portland - Cementu „Wysoka”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Mazowiecka 7.

24 maja:

— „Lloyd Bydgoski”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Bydgoszczy, Grodzka 17.

— „Zjednoczone Ziemiańskie Mleczarnie Parowe w Warszawie”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Waliców 9.

26 maja:

— „Brzeskiauto”, S. A. — o g. 17 w lok. Księg. św. Wojciecha w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 22.

— „Centrala Rolników w Poznaniu”, S. A. — o g. 11 w lok. B-ku Zw. Sp. Zarobk. w Poznaniu, pl. Wolności 15.

— „Fabryka Przetworów Chemicznych „Rędziny”, S. A. — o g. 18 w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3/5.

— „Spedom”, Zjedn. Ekspedycyjne Domy Handlowe”, S. A. w likw. — o g. 11 u Not. St. Warmkiego, Senatorska 2.

— „Łódzka Huta Szklana „Geha”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Łodzi, Nowa 18/20.

— „T-wo Miejskich i Międzydzielowych Komunikacji Autobusowych w Warszawie”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki W-wie, al. Ujazdowskie 9a.

27 maja:

— „Stalownia Woźniak”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Sosnowcu, al. Montwiłła Mireckiego.

— „T-wo Przemysłowo-Budowlane „Budopol”, S. A. w Gdyni — o g. 13 u Not. W. Jamontta w W-wie, Miodowa 5.

— „Fabryka Wyrobów Ceramicznych „Brytanja”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, al. Jerozolimskie 28.

— „Krośnieńska Nafta i Gaz Ziemny w Krośnie”, S. A. w likw. — o g. 12 w lok. w Krośnie, Rynek 60.

— „Pomorskie Zakłady Ceramiczne”, S. A. w Grudziądzu — o g. 20 w W-wie, al. Ujazdowskie 30, m. 16.

— „Radomska Przędzalnia Lnu”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Radomiu, Marywilska 12.

— „Zakł. Wyrobów Metalowych „Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Grzybowska 25.

— „Tartaki Przedsiębiorstwo Drzewne”, S. A. w Chodorowie — o g. 12 w lok. S-ki w Lwowie, Kościuszki 18.

— „Powszechny Bank Kredytowy”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 10.

— „Gazy Ziemne”, S. A. dla Przemysłu Naftowego we Lwowie — o g. 11 w lok. S-ki we Lwowie, Akademicka 7/III.

— „T-wo Przemysłowe „Kabel”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Wilcza 35.

— „T-wo Białostockiej Manufaktury „Eugenjusz Becker i S-ka”, S. A. — o g. 17 w lok. esursy Obywatelskiej w W-wie, Krak.-Przedm. 64.

— „Fabr. Kapeluszy i Wyr. Włókienniczych w Częstochowie”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w Częstochowie, Garibaldięgo 3.

— „Związkowa Centrala Maszyn w Poznaniu”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w Poznaniu, Fr. Ratajczaka 16.

— „Gazolina”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki we Lwowie, Sapiehy 3.

— „Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych „M. Wolski i S-ka”, S. A. — o g. 17 w Lublinie, 1 Maja 16.

— „Zjedn. Zakł. Wapienne „Wapnorud” w Rudnikach”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 15.

— „S. A. Przemysłu Cementowego „Wiek” w Ogrodzieńcu” — o g. 17½ w lok. S-ki w W-wie, Nowogrodzka 40, m. 8.

28 maja:

— „Elektron”, S. A. — o g. 10 w lok. Stow. Kupców i Przemysłowców w Polsce we Lwowie, 3 Maja 2.

29 maja:

— „Katowicka S. A. dla Górnictwa i Hutnictwa” — o g. 12 w gm. Górnośl. Zjedn. Hut Królewskiej i Laury w Katowicach, Kościuszki 30.

— „Hurtownia Aptekarzy Polskich”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Długa 16.

— „Przemysł Drzewny „Agahell”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w W-wie, Jasna 11.

— „Mikaszewickie Zakł. Wyrobów Drzewnych „Olza”, S. A. — o g. 10½ w lok. S-ki w W-wie, Jasna 11.

— „Polskie T-wo dla Handlu Węglem „Węglblok”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Ordynacka 11.

— „Elektrownia Okręgu Warszawskiego”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Murszałkowska 94.

— „Śląskie Kopalnie i Cynkownie”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Katowicach, Francuska 1.

- „T-wo Ubezpieczeń „Orzeł”, S. A. — o g. 17 w lok. Banku Dvskont. Warsz. w W-wie, Fredry 8.
- „Ericsson”, Polska Akc. Sp. Elektryczna, — o g. 10 w lok. S-ki w W-wie al. Ujazdowskie 47.
- „Fabryka Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych „M. i T. Piłkielni”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 76.
- „Polskie T-wo Księgarni Kolejowych „Ruch”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, al. Jerozolimskie 63.
- „S. A. do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapalczanego w Polsce”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Królewska 3.
- „Bławat Polski w Poznaniu”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Poznaniu.
- „Bank Przemysłowy Warszawski”, S. A. w likw. — o g. 17 w lok. B-ku w W-wie, Czackiego 9, m. 5.
- „Sieci Elektryczne”, S. A. — o g. 9½ w lok. S. A. „Siła i Światło” w W-wie, Marszałkowska 94.
- „T-wo Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich”, S. A. — o g. 11 i 11 min. 45 w lok. S-ki w W-wie, Kapucyńska 3.
- 30 maja:
- „Jaworznicke Komunalne Kopalnie Węgla”, S. A. — o g. 13 w Prezydium Magistratu m. Krakowa.
- „Osada Górniczo-Przemysłowa „Trzebinia”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Krakowie Studencka 1.
- „Goplana”, Fabryka Czekolady w Poznaniu”, S. A. — o g. 15 w lok. S-ki w Poznaniu, Św. Wawrzyńca 11.
- „Przem. - Handl. Zakł. Chemiczne „Ludwik Spiess i Syn”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Daniłowiczowska 16.
- „Fabr. Narzędzi Chirurgicznych, Weterynaryjnych i Wyrobów Stalowych Ostrych „Alfons Mann”, S. A. — o godz. 18 w lokalu S-ki w W-wie, pl. Małachowskiego 2.
- „Polscy Zjednoczeni Przemysłowcy Garbarze”, S. A. — o g. 17 w W-wie, Marszałkowska 130.
- „Bank Śląski — Banque de Silésie”, S. A. w likw. — o g. 11 w lok. B. G. K. w Katowicach, ul. Mickiewicza.
- „S. A. dla Przemysłu Drzewnego „Oikos” — o g. 11 w lok. S-ki we Lwowie, 3 Maja 16.
- „Bank Przemysłowców”, S. A. — o g. 13 w Poznaniu, Stary Rynek 73/74.
- „Zakł. Ceramiczne „Pustelnik”, S. A. — o g. 16 w W-wie, Królewska 8, m. 7.
- „T-wo Ubezpieczeń „Przezorność”, S. A. — o g. 11½ w lok. S-ki w W-wie, pl. Małachowskiego 4.
- „Grand Hotel” w Łodzi”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 72.
- „Krakowskie T-wo Ubezpieczeń „Florjanka”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w Krakowie, Basztowa 7.
- „T-wo dla Handlu Tytoniem”, S. A. — o g. 13 u Not. M. Kurmana w W-wie, gm. Hipoteki Nr. 493.
- „Fabryka Garbarska „Temler i Szwede”, S. A. — o g. 15½ w lok. S-ki w W-wie, Okopowa 78.
- „Standard-Nobel w Polsce”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, al. Jerozolimskie 57.
- „T-wo Przemysłu Metalowego „K. Rudzki i S-ka”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Fabryczna 3.
- „T-wo Górniczo-Przemysłowe „Saturn”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki na kopalni „Saturn” w Czeladzi.
- „Polsko - Szwajcarska Fabr. Czekolady „Suchard”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Krakowie, Masarska 6.
- „Polskie Zakłady Optyczne”, S. A. — o g. 16 w gmachu Stow. Techników Polskich w W-wie, Czackiego 5.
- „H. Dietel, S. A. Przemysłu Włókienniczego”, — o g. 15 w lok. S-ki w Sosnowcu.
- „Bank Cukrownictwa”, S. A. — o g. 17 w gm. S-ki w Poznaniu, S. Mielżyńskiego 7.
- „H. Cegielski w Poznaniu”, S. A. — o g. 12 w B-ku Zw. Sp. Zar. w Poznaniu, pl. Wolności 15.
- „S. A. Zakł. Przemysłu Bawełnianego „Ludwik Geyer” w Łodzi”, — o g. 16 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 282.
- 31 maja:
- „T-wo Budowy i Eksploatacji Kolei Dojazdowych w Polsce”, S. A. — o g. 17 w W-wie, Stalowa 60.
- „Polskie Zakłady Chemiczne „Nitrat”, S. A. — o g. 16½ w lok. S-ki w W-wie, Mińska 25.
- „T-wo Ubezpieczeń „Piast”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 10.
- „Włókiennicza S. A. „N. Eitingon i S-ka w Łodzi”, — o g. 16 w lok. S-ki w Łodzi, Sienkiewicza 82.
- „Zjedn. Zakł. Włókiennicze „K. Scheibler i L. Grohman”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Łodzi, Targowa 65.
- „S. A. do Eksploatacji Państwowego Monopolu Zapalczanego w Polsce” — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Królewska 3.
- „Fabryka Kapeluszy Filcowych „Karol Goepfert”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, Podleśna 3.
- „T-wo Handlowo-Ajenturowe”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki we Lwowie, pl. Smolki 5.
- „Fabryka Maszyn i Kotłarnia „Moc” dawniej Bystydziński i Sopoćko”, S. A. — o g. 17½ w lok. D/H Z. Rozmanit w W-wie, Królewska 6.
- „Zakł. Amunicyjne „Pocisk”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Mińska 25.
- „Hartwig, Kantorowicz Nast.”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Poznaniu, Grochowe Łąki 6.
- „Browar Związkowy”, S. A. — o g. 12½ u Not. Z. Hübnera w W-wie, Kapucyńska 6.
- „S. A. dla Handlu i Przemysłu „Borenstein, Zonis i S-ka w Łodzi” — o g. 12 u Not. K. Rossmana w Łodzi, Piotrkowska 74.
- „Bank Zachodni”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Fredry 6.
- „T-wo Wyrobów Trykotowych i Dziańnych „Jakób Hirsberg i Wilczyński w Łodzi”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, al. Kościuszki 23/25.
- „T-wo Przedsiębiorstw Górniczych „Tepege”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w W-wie, Szpitalna 12, m. 25.
- Zakł. Przemysłowe „Eternit”, S. A. — o g. 17½ w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3/5.
- „Zjedn. Fabryki Portland-Cementu „Firley”, S. A. — o g. 18 w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3/5.
- „Tomaszowska Przedzalnia Wełny Czesankowej w Tomaszowie Mazowieckim” S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 16/18.
- „T. A. Fabryki Barwników Anilinowych i Przetworów Chemicznych w Zgierzu”, S. A. w likw. — o g. 16 u Not. T. Straszewicza w W-wie, Kapucyńska 6.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

TEKSTY USTAW KONWERSYJNYCH. — Poprzednio¹⁾ przedstawiliśmy szczegółowo tekst rządowych projektów ustaw dotyczących konwersji krótkoterminowych kredytów rolniczych oraz przewidujących ulgi w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych. Projekty te zostały rozpatrzone i z pewnymi zmianami uchwalone przez Izby Ustawodawcze, a obecnie zostały ogłoszone w „Dzienniku Ustaw R. P.” jako prawo obowiązujące.

Ponieważ cała konstrukcja pozostała ta sama, a zmianom uległy jedynie poszczególne postanowienia, przeto poniżej przedstawimy kolejno li tylko odchylenia i różnice, jakie istnieją pomiędzy tekstem projektów rządowych a tekstem ogłoszonych ustaw. Ustawy omawiać będziemy w kolejności, w jakiej referowaliśmy w zesz. 8 tyg. „Polska Gospodarcza” projekty.

1. — Ustawa z dnia 29/III 1933 r. o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych została ogłoszona w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 213. Jedynymi zmianami, jakie

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zesz. 8/1933, str. 233.

w tekście tej ustawy — w porównaniu z projektem rządowym — spotykamy — to 2 poprawki w art. 12, z których jedna przyłącza zakłady ubezpieczeń społecznych do rzędu instytucji, których postanowienia tej ustawy nie dotyczą, druga zaś przesuwa datę powstania wszystkich innych wierzytelności, wyłączonych ipso iure z pod działania tej ustawy, z dnia 1 stycznia 1932 r. (data, projektowana przez Rząd) na dzień 1 lipca 1932 r. (data, przewidziana w ustawie).

2. — Ustawa z dn. 24/III 1933 r. o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 211). — W tekście ustawy poza kilku przedstawieniami redakcyjnymi porządku wyrazów w paru zdaniach niema ani jednej ważniejszej zmiany czy poprawki.

3. — Ustawa z dn. 28/III 1933 r. o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich została ogłoszona w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 253. W tej ustawie zostały wprowadzone liczne zmiany i poprawki w porównaniu z tekstem projektu rządowego.

I tak, w art. 1 projekt rządowy przewidywał, że: „nie należą do zakresu działania urzędów rozjemczych sprawy majątkowe tych posiadaczy gospodarstw ziemskich, którzy, poza swoim gospodarstwem, posiadają jeszcze innego rodzaju majątek stosunkowo znacznych rozmiarów, lub których długi bądź w przeważającej części, bądź w danej sprawie nie pozostają w związku ekonomicznym z gospodarstwem ziemskim”, a w ustawie wzamian tego znajdujemy tekst następujący: „nie należą do zakresu działania urzędów rozjemczych te sprawy majątkowe posiadaczy gospodarstw wiejskich, które nie pozostają w związku ekonomicznym z gospodarstwem wiejskim. Wyłączenie to nie dotyczy zobowiązań z tytułu poręki lub indosu”.

W art. 3 przy omawianiu zakresu działania urzędów rozjemczych, po słowach: „urząd rozjemczy ustali kwoty, nadmiernie pobrane lub zarachowane” znajdujemy bardzo ważny dodatek „za okres czasu od dnia 1 stycznia 1927 r.”.

W art. 4 w miejsce ustępu, mówiącego, że „przepisy art. 3 stosuje się odpowiednio: 1) jeżeli w chwili wszczęcia postępowania przed urzędem rozjemczym dokument, znajdujący się w rękach wierzyciela, jest in blanco”, znajdujemy postanowienie, że: „przepisy art. 3 ustawy niniejszej stosuje się również odpowiednio: 1) jeżeli dokument, znajdujący się w rękach wierzyciela, wydany został in blanco”.

W art. 5 w zdaniu „Postanowienie to (t. zn. usuwające możliwość wyłączenia pewnych spraw z pod ingerencji urzędów rozjemczych — przyp. autora) odnosi się także do wierzytelności wekslowej, jeżeli urząd rozjemczy ustali, że wierzyciel zbył ją w zamiarze obejścia przepisów ustawy niniejszej” dodane zostały jeszcze słowa: „lub w zamiarze uniknięcia zarzutów, wynikających ze stosunku osobistego”.

W art. 6 przy omawianiu okresu czasu, na jaki może urząd rozjemczy rozłożyć terminy spłaty długu, wstawione zostały słowa: „a jeżeli zobowiązanie pochodzi z tytułu umownych lub sądowych działań rodzinnych, względnie spadkowych (na okres czasu) nie przenoszący 12 lat”.

Zmieniony został zupełnie tekst art. 7. W projekcie brzmiał on następująco: „Dłużnik nie ma prawa korzystać z dobrodziejstwa terminu, udzielonego mu zgodnie z punktem 1 art. 6, w takim zakresie, w jakim będzie mogło być dokonane potrącenie wzajemnych należności między nim a wierzycielem”. Tekst ustawy zaś mówi, że: „Zgłoszone pretensje wzajemne ulegają potrąceniu z wyjątkiem następujących wypadków: 1) jeżeli wierzyciel stał się dłużnikiem posiadacza gospodarstwa wiejskiego dopiero po wszczęciu postępowania przed urzędem rozjemczym; 2) jeżeli dłużnik posiadacza gospodarstwa wiejskiego nabył po wszczęciu postępowania przed urzędem rozjemczym wierzytelność, powstałą przed wszczęciem tego postępowania”.

Art. 9 mówi o uprawnieniu urzędu rozjemczego do zmniejszenia czynszu dzierżawnego. Została tu jednak wstawiona poprawka, że może on orzec to jedynie na okres „nie dłuższy niż 24 miesiące, licząc od daty orzeczenia”. Przy uprawnieniu do przedterminowego rozwiązania przez urząd rozjemczy umowy dzierżawnej, które przewiduje art. 10 ustawy, po słowach: „za odpowiednim odszkodowaniem” wstawione zostały słowa: „które będzie uszczonzone lub należyte zabezpieczone przed opuszczeniem dzierżawy”.

Jako art. 12 wstawiony został zupełnie nowy następujący tekst: „Skuteczność orzeczenia urzędu rozjemczego w sprawie zobowiązania, za które odpowiadają oprócz dłużnika jeszcze i inne osoby (solidarnie, subsydjarnie lub z tytułu jakiegokolwiek poręki), rozciąga się z mocy prawa na wszystkie zobowiązane osoby, z wyjątkiem instytucji kredytu zorganizowanego (art. 13, ust. 1, p. 3÷9), jeżeli orzeczenie zapadło na korzyść dłużnika, który pobrał walutę z tego zobowiązania. Przy zobowiązaniach wekslowych za dłużnika, który pobrał walutę, uważa się akceptanta przy wekslach ciągniętych, a wystawcę przy wekslach własnych”.

Dawny zaś tekst art. 12 projektu rządowego figuruje w ustawie jako art. 13. Numeracja wszystkich następnych artykułów uległa przesunięciu o jeden. W art. 13 przy wyliczaniu wierzytelności, które nie mogą być przedmiotem postępowania przed urzędami rozjemczymi, oprócz wymienionych w projekcie rządowym ustawa dodaje: „Bank Polski, Centralną Kasę Spółek Rolniczych w Warszawie, Ukrainąską Szczadnicę w Przemysłu, instytucje ubezpieczeń społecznych” oraz wszystkie wierzytelności „z tytułu zaległości wynagrodzenia służby domowej, rzemieślników i robotników, zatrudnionych w gospodarstwach wiejskich”. Poza tem w ust. 2 tegoż artykułu dodaje ustawa zdanie, że: „Przyjęcie przez te instytucje nowych obligów celem wymiany w części lub całości obligów, dawniej wystawionych, lub pokrycia dawniej udzielonych kredytów oraz dyskonto i redyskonto wierzytelności, pochodzących z nowych operacji kredytowych, dokonanych po 1 lipca 1932 r., nie jest nabyciem wierzytelności w rozumieniu niniejszego artykułu”.

Art. 16 zajmuje się warunkami, jakim odpowiadać powinni członkowie wojewódzkiego urzędu rozjemczego. Projekt rządowy przewidywał, że: „w miarę możliwości członkowie wojewódzkiego urzędu rozjemczego powinni posiadać wykształcenie prawnicze” i że „połowa z nich musi być powołana z pośród osób, których głównym zawodem jest gospodarka rolna na obszarze powyżej 100 ha”. Te same sprawy ustawa reguluje następująco: „W miarę możliwości przewodniczący i jego zastępca powinni posiadać kwalifikacje sędziowskie, członkowie zaś wojewódzkiego urzędu rozjemczego powinni w miarę możliwości posiadać wykształcenie prawnicze” oraz że połowa z pośród członków wojewódzkiego urzędu rozjemczego musi być powołana „z pośród osób, których głównym zawodem jest gospodarka wiejska”.

W art. 19 przy wyliczaniu osób, mogących się uchylić od pełnienia funkcji członka urzędu rozjemczego, podnosi ustawa projektowaną granicę wieku z 60 na 65 lat, dodając jednakże klauzulę, że zwolnione będą również „osoby, którym stan zdrowia nie pozwala na pełnienie tych obowiązków”.

Zamiast projektowanego przyrzeczenia, jakie przy objęciu urzędowania mieli składać członkowie urzędów rozjemczych, wprowadza ustawa w art. 20 przysięgę.

Mówiąc o orzeczeniach urzędów rozjemczych, zaznacza ustawa wyraźnie w art. 38, że: „z orzeczeniami zrównane są postanowienia, kończące postępowanie”.

W art. 39, regulującym bieg sprawy w razie uwzględnienia przez sąd okręgowy skargi i uchylecia orzeczenia urzędu roz-

jemczego, został wstawiony następujący ustęp: „Jeżeli sąd okręgowy uzna, że niema pogwałcenia istotnych przepisów postępowania, a zachodzi naruszenie prawa materialnego, może orzec co do przedmiotu sprawy zamiast odesłania sprawy do ponownego rozpatrzenia. Przy wydaniu wyroku sąd okręgowy jest związany stanem faktycznym, ustalonym w zaskarżonym orzeczeniu. Na orzeczenie sądu okręgowego niema zażalenia ani odwołania”.

W art. 44 w miejsce tekstu, znajdującego się w projekcie rządowym, że: „w postępowaniu odwoławczym pobierane są opłaty według przepisów o kosztach sądowych”, mówi ustawa, że: „W postępowaniu ze skargi o uchylenie orzeczenia sądu rozjemczego pobiera się opłaty według przepisów o kosztach sądowych. Opłata sądowa od skargi o uchylenie wynosi połowę wpisu stosunkowego”.

W postanowieniach końcowych, mówiąc w art. 46 o sprawach, toczących się przed urzędami rozjemczymi dla małej własności — działającymi na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23/VIII 1932 r. o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności rolnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 653) — a będących w odwołaniu, postanawia ustawa, iż „podlegają one rozstrzygnięciu według przepisów rozporządzenia z dn. 23/VIII 1932 r., jednak z zastosowaniem art. 6 omawianej ustawy”. Poza tem w dalszym ciągu tegoż artykułu został dodany następujący ustęp: „Zakończenie orzeczeniem prawomocnym spraw, rozstrzygniętych na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, wymienionego w ust. 1, nie pozbawia stron możności wszczęcia postępowania w zakresie art. 6 ustawy niniejszej, z tem jednak, że ulgi, przyznane w obu postępowaniach, nie mogą przewyższać ulg, przewidzianych ustawą niniejszą”.

4. — Ustawa z dn. 29/III 1933 r. w sprawie wysokości odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach została ogłoszona w dn. 29/IV 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 255).

W art. 1, przewidującym upoważnienie dla Ministra Skarbu do ustalania w drodze rozporządzeń najwyższej granicy odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach, został dodany następujący ustęp, ograniczający to upoważnienie: „Granica ta nie może być niższa od stopy, płaconej od wkładów przez P. K. O., powiększonej o 1/5 tej stopy”.

W art. 5 przy wylczeniu instytucji, do których ustawa ta ma zastosowanie, poza instytucjami, wymienionymi w projekcie rządowym, dodaje ustawa: Krajową Kasę Pożyczkową w Poznaniu, Centralną Kasę Spółek Rolniczych oraz wszystkie gminne kasy pożyczkowo oszczędnościowe.

* * *

Tak wyglądają ostateczne teksty obowiązujące 4 ostatnich ustaw z cyklu prac ustawodawczych w dziedzinie oddłużenia rolnictwa. Nie będę tutaj obecnie zestawiać bilansu wszystkich prac, dokonanych w tej dziedzinie w ciągu 2 ostatnich lat.

Niemniej już dzisiaj każdy bezstronny obserwator lojalnie musi przyznać, iż w kierunku wydzwignięcia dłużnika (a specjalnie dłużnika-rolnika) z opresji, w jakiej — w znacznej mierze nie z własnej winy — się znalazł, uczyniono niezmiernie dużo. Pragnę jeszcze tylko na zakończenie wyrazić jedną uwagę w związku z zagadnieniem oddłużenia w Polsce. Czy te wszystkie zarządzenia odniosą właściwy skutek — to zależeć będzie — zdaniem mojem — od ustosunkowania się do nich ogółu dłużników. Jeśli ustosunkowanie się to będzie rzetelne, jeśli zrozumieją oni, że zarządzenia te są wyjątkowej natury, jeśli te niższe świadczenia od swych zobowiązań spełniać będą solidnie — wówczas wszystko będzie w porządku. Gdyby jednak znaleźli się dłużnicy, pragnący wyzyskać sytuację, niezadowa-

lający się temi ulgami, które im zostały przyznane, i głoszący jakieś hasła skreśleń czy redukcji długów, gdyby tego rodzaju poglądy miały zapanować w opinii dłużników — wówczas wszystko poszłoby na marne i cała akcja oddłużenia weszłaby na fałszywe tory.

Dłużnicy winni stale pamiętać, że Rząd stoi ponad zarówno dłużnikiem, jak i wierzycielem, że — w imię wyższego interesu całości Państwa — reguluje i koryguje stosunki pomiędzy obu stronami. Że jednak ma on równie wielki interes w obronie dłużnika, jak tem bardziej i w obronie wierzyciela. Że dla Rządu, propagującego stale i wszelkimi środkami rozwój procesu kapitalistycznego w Polsce — sytuacja i interes wierzyciela nie są obojętne. I że w momencie gdyby spostrzegł nadużywanie ulg i pomocy, skierowanej dla dłużników, natychmiast może zmienić kierunek postępowania.

St. Ż.

KREDYT

WKŁADY W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH W 1932 R. — Silny odpływ wkładów, jaki nastąpił w 1931 r. — w związku z zaburzeniami na rynkach finansowych zagranicy i reperkusjami tych zaburzeń na rynku polskim, został zahamowany już pod koniec 1931 r. Rok 1932 jest rokiem powolnej odbudowy wkładów, lecz sytuacja w ciągu roku kształtowała się niejednolicie.

W I połowie r. b., biorąc ogólnie, wkłady mają tendencję spadkową, zwłaszcza silniejszą w II kwartale. Wkłady w instytucjach oszczędnościowych wykazują w I półroczu tendencję zwykłą, zahamowaną nieco w końcu półrocza, ale kurczą się wkłady w bankach. Zławsza spadek wkładów terminowych w bankach wskazuje, że kapitały były wykorzystywane na spłatę poprzednio dokonanych inwestycji oraz kredytów „zamrożonych”, powstałych głównie jako przejściowe kredyty inwestycyjne, które wobec zmiany sytuacji na rynku kapitałowym nie zdołały się, jak normalnie bywa, przekształcić — przy wykorzystaniu bieżącej akumulacji kapitału — na kredyty długoterminowe. Likwidacja takich kredytów powoduje zwykłe straty kapitałów obrotowych, a do tych strat kapitałów obrotowych dołączały się straty ze zniżki cen. Na pokrycie tych wszystkich strat, a poza tem na sfinansowanie lekkiego wzrostu wytwórczości, które nie mogło być dokonane na drodze kredytowej, szły przedewszystkiem rezerwy kapitałowe, które poza tem częściowo nadal były tezauryzowane. To w pierwszym rzędzie tłumaczy odpływ wkładów z ban ów. Zahamowanie w II kwartale wzrostu oszczędności było spowodowane głównie finansowaniem z tego źródła drobnych wiosenno-letnich zakupów konsumpcyjnych.

Zahamowany w lecie przyrost wkładów oszczędnościowych w ciągu III i IV kwartału jednak znów wzmocnił się silnie. Powracały wkłady dawniej tezauryzowane oraz tworzyły się nowe oszczędności, które nie kierowały się ra rynek lokacyjny (wstrzymując się zwłaszcza wobec przeprowadzanej akcji konwersyjnej). Jednocześnie, a może okresami nawet nieco silniej niż wkłady w instytucjach oszczędnościowych, wzrastały w II półroczu r. ub. wkłady w bankach, przyczem tendencja zwykła tych wkładów wzmogła się zwłaszcza w IV kwartale. Wzrost wkładów następował głównie dzięki upłynnieniu kapitałów obrotowych przedsiębiorstw w związku z ograniczeniem ilości transakcyj kredytowych i polepszeniem się wypłacalności odbiorców; ten proces upłynnienia wzmażał się stopniowo w II półroczu, w dużym stopniu w miarę postępujących spłat zamrożonych kredytów towarowych. Poza tem podkreślić jeszcze należy, że drobny wzrost wytwórczości w II półroczu mógł być pokrywany drogą operacyjną kredytowych, a więc przestał działać jeszcze jeden czynnik odpływu wkładów z banków. Powtóżyć jeszcze trzeba, że we wzroście wkładów dużą rolę odegrało załamanie się na przełomie I i II półrocza tendencji tezauryzacyjnych i rozpoczęcie się procesu likwidacji tezauryzacji.

Liczbowo ruch wkładów w 1932 r. i poprzednim całym okresie depresji i recesji koniunkturalnej przedstawia następujące zestawienie (w miljn. zł):

31/XII 1928	2 512,7
31/XII 1929	2 694,0
31/XII 1930	3 039,3
31/XII 1931	2 686,0
30/VI 1932	2 515,6
30/IX	2 576,0
31/XII	2 722,5

Jak z powyższego zestawienia widzimy, wkłady — choć słabo — wzrastały jeszcze przez okres recesji, a także na początku okresu depresji, a spadek ich — i to odrazu gwałtowny — rozpoczął się w 1931 r. (II kwartale) pod wpływem czynników zewnętrznych, a mianowicie perturbacji na rynkach walutowo-kredytowych zagranicy i ich bezpośrednich i pośrednich reperkusji na nasz rynek. Spadek wkładów, zahamowany w pewnym stopniu już w II półroczu 1931 r., trwał jeszcze — już z innych naogół przyczyn — i w I półroczu 1932 r., lecz dość znaczny wzrost wkładów w II półroczu r. ub., a zwłaszcza w IV kwartale, pokrył ubytek I półroczu z nadwyżką — tak, że w rezultacie rok 1932 jest rokiem ponownego wzrostu wkładów. Dalsza odbudowa wkładów w 1933 r. w pomyślnym wypadku może doprowadzić je do poziomu maksymalnego — z końca 1930 r.

Pokreślić należy, że omawiane tu dane Gł. Urzędu Statystycznego nie obejmują gminnych kas oszczędności oraz części kas miejskich i powiatowych, tudzież szeregu spółdzielni kredytowych (przedewszystkiem nie należących do związków rewizyjnych), przyczem niektóre dane są ustalone szacunkowo. Z drugiej strony natomiast — ogólna suma wkładów w instytucjach, uwzględnionych przez Gł. Urz. Stat., może być faktycznie mniejsza od uwidocznionej, gdyż przy sumowaniu nie zostały potrącone — z braku odpowiednich danych — wzajemne wkłady jednych instytucji kredytowych w drugich.

Podane wyżej ogólne sumy wkładów w różnych okresach czasu nie stanowią właściwego materiału dla porównań, gdyż obejmują zarówno wkłady terminowe (na dłuższe czasem nawet terminy), jak i wkłady natychmiast płatne, a jest rzeczą jasną, że zupełnie inne znaczenie mają wkłady terminowe czy oszczędnościowe, inne zaś — czekowe czy żyrowe; bowiem przy wkładach miarodajna jest nie tylko kwota, ale i czas, na które są one ulokowane.

Wobec tego znacznie już ściślejszy obraz ruchu wkładów przedstawia następujące zestawienie (według poszczególnych rodzajów wkładów):

	31/XII 1931		30/IX 1932		31/XII 1932	
	miljn. zł	%	miljn. zł	%	miljn. zł	%
Wkłady oszczędnościowe	1 252.3	46.6	1 292.3	50.2	1 356.8	49.8
Wkłady terminowe	398.7	14.8	346.4	13.4	374.1	13.7
Razem:	1 651.0	61.4	1 638.7	63.6	1 730.9	63.5
Rachunki bieżące i żyrowe	488.4	18.2	386.6	15.0	456.7	16.8
Wkłady bezterminowe i à vista	252.9	9.4	235.7	9.2	224.1	8.2
Wkłady czekowe	293.7	10.9	315.0	12.2	310.7	11.4
Razem:	1 035.0	38.5	937.3	36.4	991.5	36.4
Ogółem:	2 686.0	100.0	2 576.0	100.0	2 722.5	100.0

Powyższe liczby potwierdzają nasze uwagi wstępne.

W I półroczu r. ub. wkłady kapitalizacyjne (oszczędnościowe i terminowe w bankach) wykazywały bardzo niewielki tylko spadek, mianowicie wynoszący ok. 1%, przyczem wkłady oszczędnościowe wzrosły (głównie w I kwartale), a obniżyły się o ok. 12% wkłady terminowe (rezerwy kapitałowe). Silny natomiast spadek — o ok. 7% — wykazały w I półroczu r. ub. rezerwy gotówkowe (rachunki bieżące, żyrowe, czekowe i à vista).

W III kwartale rezerwy kapitalizacyjne już lekko zwyżkują, mimo że jeszcze wkłady terminowe obniżyły się o ok. 1%. A jednocześnie także, i to silnie, zwyżkują rezerwy gotówkowe (zwłaszcza wkłady czekowe).

W IV kwartale r. ub. suma ogólna wkładów wzrasta o blisko 6%, przyczem (przy silnym wzroście zarówno wkładów oszczędnościowych, jak i terminowych) rezerwy kapitalizacyjne wrażliwiej niż w tym samym stopniu co rezerwy gotówkowe, gdzie przy lekkim nawet spadku wkładów bezterminowych i czekowych nastąpił tym razem bardzo poważny wzrost lokat żyrowych (w Banku Polskim) oraz na rachunkach bieżących.

W okresie całego 1932 r. rezerwy gotówkowe o przeszło 4% spadły, a rezerwy kapitalizacyjne (tylko oszczędności) wzrosły o blisko 5%. Stąd też udział rezerw kapitalizacyjnych w ogólnej sumie wkładów podniósł się, a udział rezerw gotówkowych zmniejszył się.

Rozpatrując wkłady w poszczególnych instytucjach (względnie grupach instytucji), stwierdzić musimy znacznie poważniejsze ruchy niż ogólnej sumy wkładów, i to różnokierunkowe — tak, że

nastąpiły w rezultacie silne przesunięcia w rozmieszczeniu wkładów. A więc, gdy ogólna suma wkładów w ciągu 1932 r. podniosła się tylko o przeszło 4%, to suma wkładów w Pocztowej Kasie Oszczędności wykazała wzrost aż o 22%, a w Banku Gospodarstwa Krajowego o blisko 10%. Poza tem wzrost wkładów w kasach oszczędności był zgodny z przeciętną wzrostem — 4%, w Banku Polskim był nawet nieco niższy — 3%, a w bankach komunalnych wynosił tylko 2%. Wreszcie w pozostałych instytucjach nastąpił w 1932 r. spadek wkładów — najłagodniejszy w Państwowym Banku Rolnym, najsilniejszy zaś w bankach akcyjnych (przeszło 13%).

Ruch wkładów w poszczególnych instytucjach (czy grupach) w ciągu całego 1932 r. ilustruje następujące zestawienie (w miljn. zł):

	31/XII 1931	30/IX 1932	31/XII 1932
Banki akcyjne	611.7	534.2	527.5
Kasy oszczędności	603.3	611.4	627.9
Pocztowa Kasa Oszczędności	509.8	562.0	622.9
Spółdzielnie kredytowe	346.4	303.9	306.5
Bank Gospodarstwa Krajowego	238.7	266.3	261.1
Bank Polski	190.5	116.7	196.3
Banki komunalne	62.5	66.0	63.8
Państwowy Bank Rolny	62.9	62.5	60.5
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	4.3	4.4	3.4
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	55.9	48.6	52.6

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 1 do 6 maja 1933 r.

— Znacznie wahania tendencji cechowały rynek walut w okresie sprawozdawczym; większość notowań wykazuje w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego dość znaczne niżki, a mianowicie: dolary (dewizy o zł 0.48, teleg. o zł 0.58 na \$ 1), funty szterlingi (o zł 0.35 na £ 1), belgi, floreny holenderskie, guldeny gdańskie, korony szwedzkie (o zł 5.00 na 100 koronach) oraz korony duńskie (o zł 1.50 na 100 koronach). Bez zmiany pozostał kurs franków szwajcarskich oraz koron czeskosłowackich, nieznaczna zaś poprawę uzyskały franki francuskie oraz liry włoskie.

Zainteresowanie dolarami gotówkowymi było niewielkie; w obrotach prywatnych kurs ich spadł w ostatnim dniu okresu do zł 7.36 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut w okresie sprawozdawczym nieznacznie wzrosła.

	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 6/V
Dolary St. Zjedn.	\$ 1 7.59	7.42	—
" " " telegr.	\$ 1 7.63	7.35	7.35
Funty szterlingi	£ 1 29.95	29.73	29.95
Franki francuskie	100 fr. 35.11	35.11	35.11
Franki szwajcarskie	100 fr. 172.45	172.35	172.35
Belgi	100 blg. 124.60	124.46	124.46
Korony czeskosłowackie	100 kor. 26.55	26.53	—
Liry włoskie	100 lir. 46.55	46.00	46.55
Floreny holenderskie	100 fl. 358.80	358.50	358.65
Guldeny gdańskie	100 guld. 174.30	174.30	—
Korony szwedzkie	100 kor. 155.00	153.50	155.00
Korony duńskie	100 kor. 135.50	135.50	—

Wobec nadal niejasnej sytuacji na giełdach zagranicznych na giełdzie stołecznej dla papierów lokacyjnych państwowych panowała tendencja słaba, przyczem w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego większość kursów wykazuje dość znaczne odchylenia: 3% Pożyczka Budowlana spadła o zł 2.25, 4% Pożyczka Dolarowa o zł 4.15, 4% Pożyczka Inwestycyjna — serje o zł 1.75, 6% Pożyczka Dolarowa o 3.75%, 7% Pożyczka Stabilizacyjna o 2.62% oraz 10% Pożyczka Kolejowa o 1.5%. Bez zmiany pozostały kursy 5% Pożyczki Konwersyjnej, 5% Pożyczki Konwersyjnej Kolejowej oraz listów zastawnych i obligacji banków państwowych. Jedyny wyjątek stanowi 4% Pożyczka Inwestycyjna — sztuki, której kurs podniósł się o zł 1.50.

Dla listów w zastawnych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja nadal słabsza; gros obrotów przypada na 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy, które w rezultacie tygodniowym zmniejszyły o 0.75%, także 5% L. Z. straciły 1.75%, 4% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego również 1.75%; listami prowincjonalnymi zawierane były nieliczne transakcje przy tendencji słabszej, przyczem rzadziej ostatnio notowane 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Częstochowy cenione były o 5.5% poniżej ostatnich notowań. Listami zastawnymi w walucie obcej nie obracano.

W zaniedbanym od dłuższego czasu dziale obligacji doszło do notowań VII 5½% Obligacji Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 — po kursie o 2.75% niższym, zaś VIII i IX 6% Obligacji Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 — po kursie o 4% niższym.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Kurs w dn. 6/V
3½ Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	33.75	37.00	37.00
4% " Dolarowa	\$ 5	49.00	46.50	47.25
4% " Inwestycyjna	zł w zł. 100	101.00	99.00	99.50
4% " " serje	zł w zł. 100	106.50	106.50	—
5% " Konwersyjna	zł	43.50	43.00	43.25
5½ " Konwers. Kol.	zł	37.00	36.50	36.50
6% " Dolarowa	\$	52.50 ²⁾	49.50 ²⁾	50.50
7% " Stabilizacyjna ¹⁾	\$	55.00 ²⁾	49.13	49.75
10% " Kolejowa	fr. w zł.	101.50	101.50	—
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% " " " " " "	zł w zł. 1927	94.00	94.00	94.00
7% " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% " " " " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
7% Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8% " " " " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
8% " Bud. " " " " "	zł w zł. 1927	93.00	93.00	—
4½ L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	40.00	38.00	38.00
5% L. Z. T-wa Kred. m. Warszawy	zł	50.00	48.50	—
8% " " " " " "	zł	38.50	36.00	37.50
8% " " " " " "	zł	—	—	-38.50
8% " " " " " "	zł	—	—	-38.00
8% " " " " " m. Częstochowy	zł	31.00	31.00	—
10% " " " " " Radomia	zł	30.50	30.00	—
10% " " " " " Siedlec	zł	27.25	27.00	27.25
VII 5½% Obl. Poż. Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł	30.50	30.50	—
VIII i IX 6% Obl. Poż. Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł	31.00	30.00	—

ZŁOTY ZAGRANICA

1933	Gdańsk ⁴⁾	Berlin ⁴⁾	Wiedeń ⁴⁾	Paryż ⁴⁾	Zurych ⁴⁾
1/V	57.25-57.37	—	—	285.00	58.00
2/ "	57.26-57.38	47.35-47.55	—	—	—
3/ "	—	—	—	—	—
4/ "	57.31-57.42	47.35-47.55	—	—	58.00
5/ "	57.34-57.46	—	—	—	—
6/ "	57.32-57.44	—	—	—	—
1933	Londyn ⁵⁾	Praga ⁴⁾	New York ⁴⁾	Amsterdam ⁴⁾	
1/V	29.75	—	—	—	—
2/ "	29.50	—	—	—	—
3/ "	—	—	—	—	—
4/ "	29.68	—	—	—	—
5/ "	29.75	—	13.40	—	—
6/ "	29.81	—	—	—	—

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.
²⁾ Dotyczy drobnych odcinków.
³⁾ Dotyczy odcinków po 100.
⁴⁾ Za zł 100.
⁵⁾ Za zł 1.

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

	18-22/IV	24-29/IV	1-6/V
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New-York			
6% dolarowa 1920	57½-54½-57½ (15 000)	58-57-58 (30 000)	58½-57½-57¾ (17 000)
8% Dillon. 1925	65½-62-65½ (59 000)	65½-65-65¾ (35 000)	68½-64-68½ (46 000)
7% stabilizac. 1927	57½-52½-57 (130 000)	57¾-55¾-57½ (126 000)	58-57-57¾ (79 000)
7% Warszawy 1928	38½-38½-38½ (27 000)	39-39-39 (31 000)	39-39-39 (37 000)
7% śląska 1928	44½-43-44½ (21 000)	45-45-45 (7 000)	45-45-45 (7 000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	76.91-70.91 -71.91	72.76-71.76 -72.26	74.62-71.62 -73.62
Zurych			
7% stabilizac. 1927	51.50-51.00 -51.50	54.00-52.00 -54.00	52.00-50.00 -50.00
Paryż			
7% stabilizac. 1927	—	—	—
Medjolan			
7% włoska 1924	96.90-96.80 -96.90 (225)	96.50-96.50 -96.50	96.70-96.45 -96.60 (800)

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 30 KWIETNIA 1933 R. — Pierwsze 2 dekady kwietnia przyniosły bardzo niewielki, bo tylko 3-miljonowy, deficyt walutowy, gdyż I dekada dała lekką nadwyżkę dopływu walut nad ich odpływem, II zaś dekada przyniosła nie tak wiele większy ubytek walut z Banku. Natomiast III dekada kwietnia przynosi poważny deficyt walutowy, bo wynoszący zł 26½ miljn. — dzięki czemu i cały miesiąc kwiecień wykazuje deficyt zł 29½ miljn. Wzrost deficytu w III dekadzie nie nastąpił naskutek zmniejszenia się skupu — przeciwnie, był on znacznie większy niż w II dekadzie i niewiele co mniejszy od skupu w I dekadzie, lecz tylko naskutek wzrostu silnego sprzedaży — również i na giełdzie, ale przedewszystkiem urzędem (głównie na cele obsługi pożyczek zagranicznych), którym oddano w III dekadzie dewiz na sumę przeszło dwukrotnie większą niż w pierwszych 2 dekadach razem.

Deficyt walutowy w kwietniu, wynoszący zł 29½ miljn., był 3 razy większy od marcowego (niecałe zł 10 miljn.), ale nie tak wiele większy od lutowego (zł 25 miljn.) i styczniowego (zł 23½ miljn.). Wzrost deficytu w kwietniu w porównaniu z marcem nastąpił głównie w związku z znacznie mniej korzystnym kształtowaniem się obrotów walutowych z tytułów specjalnych — kredytów i pożyczek Skarbu Państwa i samego Banku, gdzie w marcu była poważna nadwyżka, a w kwietniu lekki deficyt (przedewszystkiem spłata kredytu zbożowego Banku Francusko-Polskiego). Bieżące zaś obroty walutowe Banku wykazały w kwietniu niewielki bardzo, bo o zł 9 miljn., spadek skupu (skup banknotów dolarowych obniżył się z zł 10½ miljn. na zł 6 miljn. w kwietniu), natomiast znacznie poważniejszy spadek sprzedaży (o zł 22 miljn.), przyczem najsilniej zmniejszyła się sprzedaż urzędem (z zł 43 miljn. do zł 28½ miljn.).

Porównanie kwietnia r. b. z kwietniem 1932 r. wykazuje, że sprzedaż walut i dewiz w r. ub. była o zł 28 miljn. większa, a skup był o zł 24 miljn. większy, czyli że bilans walutowy Banku w kwietniu r. b. kształtował się nieco korzystniej niż w kwietniu r. ub.

⁶⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (we Włoszech — w tysiącach).

Dzięki powyższemu rezultatom kształtowania się obrotów walutowych Banku jego rezerwy walutowe wykazały w III dekadzie kwietnia spadek o zł 26,4 miljn. do zł 67,2 miljn., przy czym w ciągu całego miesiąca kwietnia spadek tych rezerw wyniósł zł 29,5 miljn.

Zapas złota Banku Polskiego zwiększył się w III dekadzie kwietnia o zł 0,06 miljn. dzięki drobnemu skupowi złota, dokonywanemu (głównie w monetach) stale przez oddziały Banku; skup ten w ciągu całego miesiąca wyniósł zł 0,2 miljn., i nasutek tego zapas złota podniósł się do zł 490,9 miljn.

W stosunku do sumy obiegu biletów i części natychmiast płatnych zobowiązań, przewyższającej zł 100 miljn. — powyższy zapas złota stanowił w dn. 30/IV 44,93%, gdy w dn. 20/IV 46,03% i w dn. 31/III 46,40% (pokrycie, przewidziane w statucie — 30%). W ten sam sposób obliczone pokrycie przed rokiem, t. j. dn. 30/IV 1932 r., wynosiło 48,8%.

Spadek procentu pokrycia w III dekadzie kwietnia — mimo że suma pokrycia, t. j. zapas złota, wzrosła — tłumaczy się zwiększeniem się sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, względnie ich części po odjęciu kwoty zł 100 miljn., a mianowicie z zł 1166,3 miljn. (względnie zł 1066,3 miljn.) do zł 1192,5 miljn. (względnie zł 1092,5 miljn.). Właściwie zwiększył się tylko jeden składnik tej sumy, mianowicie, jak zwykle na ultimo miesiąca, obieg biletów bankowych — z zł 989,2 miljn. do zł 1021,0 miljn. podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał lekki spadek — z zł 177,1 miljn. do zł 171,5 miljn.

Podkreślić należy, że spadek zobowiązań nastąpił jedynie dzięki zmniejszeniu się salda pozycji „różne rachunki” (z zł 25,2 miljn. do zł 15,7 miljn.), podczas gdy lokaty żyrowe wykazały normalnie nieotowowany w końcu miesiąca wzrost.

Wzrost lokat żyrowych w III dekadzie kwietnia o zł 4,0 miljn. do zł 151,8 miljn. dotyczy jednak jedynie lokat na rachunkach kas państwowych, które podniosły się — zapewne w związku ze zwiększeniem się rezerw skarbowych dzięki emisji biletów skarbowych — z zł 6,0 miljn. do zł 33,1 miljn., natomiast lokaty na pozostałych rachunkach wykazały normalny na ultimo miesiąca spadek — z zł 145,9 miljn. do zł 122,7 miljn. W ciągu całego kwietnia lokaty żyrowe kas państwowych wykazały zwykłą o zł 23,9 miljn., przyczem osiągnęły poziom większy niż na ultimo poprzednich miesięcy r. b., a w stosunku do stanu przed rokiem (dn. 30/IV 1932 r.) były wyższe prawie 5-krotnie (o zł 26,3 miljn.). Lokaty żyrowe na rachunkach prywatnych wzrosły w kwietniu o zł 2,5 miljn., były jednak niższe niż na ultimo stycznia r. b. (zł 122,7 miljn. wobec zł 140,3 miljn.), choć — co specjalnie podkreślić należy — znacznie przewyższyły poziom z przed roku (zł 99,4 miljn.).

Wzrost obiegu biletów Banku na ultimo kwietnia o zł 31,8 miljn. był mniejszy niż na ultimo poprzednich miesięcy w r. b. (styczeń + zł 37,9 miljn., luty + zł 44,4 miljn., marzec + zł 35,4 miljn.), doprowadził on jednak obieg do poziomu nieco wyższego niż przed miesiącem (zł 1021,0 miljn. wobec zł 1018,8 miljn.), choć znacznie niższego niż przed rokiem (dn. 30/IV 1932 r. zł 1147,5 miljn.), co znów jest wyrazem dostosowania się obiegu pieniężnego do malejących obrotów gospodarczych, a głównie do niżki cen.

Wspomniany wzrost obiegu banknotów nie stanowił tym razem odpowiednika spadku lokat żyrowych, które wzrosły również,

lecz był wywołany silnym wzrostem działalności kredytowej Banku, częściowo tylko zneutralizowanym jednoczesnym odpływem walut, działającym — podobnie jak wzrost lokat żyrowych — niżkowo na obieg.

Wzrost działalności kredytowej Banku nastąpił przedewszystkiem nasutek rozpoczęcia przez Bank dyskonta emitowanych przez Skarb Państwa biletów skarbowych. W III dekadzie kwietnia zdyskontowano ich na zł 30 miljn. i w tej wysokości zjawiała się nowa pozycja w stanie rachunków Banku — jako jedna z pozycji bankowego pokrycia obiegu.

Portfel weksli krajowych (suma kredytów dyskontowych wykorzystanych) wzrósł w III dekadzie kwietnia o zł 42,3 miljn., a więc słabiej niż na ultimo marca (o zł 55,7 miljn.), lecz silniej niż na ultimo lutego (o zł 34,1 miljn.) i stycznia (o zł 15,5 miljn.). Obecny stan portfela wykazuje w stosunku do stanu przed miesiącem (dn. 31/III) silny wzrost — o zł 27,5 miljn. i okazuje się prawie równym ze stanem przed rokiem (dn. 30/IV 1932 r.) — wynosząc tylko o zł 8,0 miljn. mniej (ukończenie procesu deflacji kredytowej). Suma pożyczek zastawowych wzrosła w III dekadzie kwietnia o zł 4,2 miljn., wykazując w ciągu miesiąca wzrost o zł 3,4 miljn., a w ciągu roku spadek o zł 9,9 miljn.

Co się tyczy innych — poza walutami (gdzie większość stanowią weksle zagraniczne — głównie z tytułu eksportu) oraz kredytami — pozycji bankowego pokrycia obiegu, to zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, wzrósł w dekadzie sprawozdawczej zaledwie o zł 0,03 miljn., zapas papierów procentowych własnych obniżył się o zł 0,2 miljn., dług Skarbu Państwa (przewidziany statutem kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu niezmienny.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się w ciągu kwietnia r. b. następująco (w tys. zł):

	31/III	20/IV	30/IV
Waluty i dewizy	96 764	93 624	67 216
Weksle krajowe	597 290	582 520	624 842
Bilety skarbowe	—	—	30 000
Polskie monety srebrne i bilon	48 099	48 392	48 421
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	103 776	102 919	107 140
Papiery proc. własne	11 003	10 991	10 806
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000
Razem:	946 932	928 445	978 426

Obieg bilonu, emitowanego przez Skarb Państwa, wykazał w III dekadzie kwietnia wzrost stosunkowo znacznie większy od obiegu biletów, emitowanych przez Bank Polski, mianowicie podniósł się z zł 303,0 miljn. do zł 330,5 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg monet srebrnych (10-, 5-, 2- i 1-złotowych) w wys. zł 231,9 miljn. (w dn. 20/IV zł 217,0 miljn.), w tem 10-złotówek za zł 90,7 miljn. (zł 84,5 miljn.) i 5-złotówek za zł 105,6 miljn. (zł 97,9 miljn.), 2) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. zł 98,6 miljn. (w dn. 20/IV zł 86,0 miljn.). W ciągu kwietnia obieg bilonu zwiększył się o zł 9,3 miljn.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

SYTUACJA WALUTOWA. — Tablica poniższa stanowi zestawienie dat, w jakich w poszczególnych państwach nastąpiły wydarzenia, oznaczające formalne lub faktyczne zerwanie z systemem waluty złotej; dla orientacji dodajemy również liczby, wskazujące spadek wartości danej waluty, obliczony w procentach parytetu. Zestawienie to jest zaktualizowane na koniec pierwszego kwartału r. b., a, co za tem idzie, nie zawiera zjawisk, związanych ze spadkiem dolara.

K r a j	Oficjalne odstąpienie od parytetu złota	Oficjalna kontrola obrotu dewizowego	Deprecjacja waluty	Spadek waluty — w % parytetu VI/1932 III/1933
Anglja	21/IX 1931	—	IX 1931	25,1 29,5
Argentyna	16/XII 1929	10/X 1931	XI 1929	39,3 39,6
Australia	17/XII 1929	—	III 1930	40,2 44,0
Austrja	—	9/X 1931	X 1931	21,1 23,2
Boliwia	25/IX 1931	3/X 1931	1930	43,9
Brazylja	—	18/V 1931	XII 1929	37,3 36,2
Bułgaria	—	15/X 1931	—	—
Chile	20/IV 1932	30/VII 1931	IV 1932	50,5 50,5
Czechosłowacja	—	26/IX 1931	—	— 0,5
Danja	29/IX 1931	18/XI 1931	IX 1931	25,6 42,8

Egipt	26/IX 1931	—	IX 1931	25'0	29'5
Ekwador	9/II 1932	30/IV 1932	VI 1932	16'1	20'0
Estonja	—	18/XI 1931	—	—	—
Finlandja	12/X 1931	—	X 1931	32'4	39'8
Grecja	26/IV 1932	28/IX 1931	IV 1932	50'8	56'3
Hiszpanja	—	18/VI 1931	1920	57'3	56'2
Indje bryt.	21/IX 1931	—	IX 1931	25'6	29'3
Irlandja	26/IX 1931	—	IX 1931	25'1	29'5
Japonja	13/XII 1931	1/VII 1932	XII 1931	39'2	57'3
Jugosławia	—	7/X 1931	VII 1932	1'0	22'1
Kanada	19/X 1931	—	IX 1931	13'3	16'5
Kolumbia	21/IX 1931	21/IX 1931	I 1932	2'1	11'4
Łotwa	—	8/X 1931	—	—	—
Meksyk	25/VII 1931	—	VIII 1931	46'0	43'2
Niemcy	—	13/VII 1931	—	—	—
Nikaragua	—	13/XI 1931	I 1932	—	—
Norwegia	29/IX 1931	—	IX 1931	32'6	34'4
Nowa Zelandja	1/I 1932	—	IV 1930	31'6	43'8
Palestyna	21/IX 1931	—	IX 1931	—	—
Peru	18/V 1932	—	V 1932	23'7	38'2
Persja	—	27/V 1932	—	28'3	32'1
Portugalia	31/XII 1931	21/X 1922	X 1931	24'7	29'1
Rumunia	—	17/V 1932	—	—	—
Salwador	8/X 1931	—	X 1931	—	—
Siam	11/V 1932	—	VI 1932	25'4	28'9
Szwecja	29/IX 1931	—	IX 1931	30'2	32'1
Turcja	—	26/II 1930	1915	89'2	89'2
Unja Płdn.-Afrykańska	28/XII 1932	—	I 1933	1'4	30'2
Urugwaj	XII 1929	7/IX 1931	IV 1929	54'3	54'2
Wenezuela	—	—	IX 1930	21'5	17'1
Węgry	—	17/VII 1931	—	—	—
Włochy	—	—	IX 1931	2'8	2'4

ANGLJA

REORGANIZACJA W PRZEMYSŁE HUTNICZYM.

— Angielski przemysł hutniczy, który przed wojną był bodaj najważniejszym eksporterem żelaza na świecie, po wojnie tak dalece obniżył swoją produkcję, że nie był w stanie zaspokajać swego kraju, i Anglja stała się jednym z największych importerów żelaza kontynentalnego. Parę poniższych liczb doskonale ilustrują tę zmianę: w 1913 r. Wielka Brytania wywoziła 737 000 t surówki, w 1930 r. wywóz ten spadł do 60 000 t; i odwrotnie, przywóz żelaza kontynentalnego zwiększał się w zwrotnym tempie, tak, że przeciętny roczny przywóz w ciągu ostatnich 2 lat wyrażał się liczbą 265 000 t surówki i 1 850 000 t żelaza w półwytworach i wytworach walcowanych gotowych. Przyczyną tego upatrywano początkowo w rozmaitych okolicznościach zewnętrznych, nie chcąc uznać, iż rzeczywista przyczyna leży w zbyt drogiej i bardzo nieregularnej produkcji hut angielskich, które nie są w stanie utrzymać klientów. Drożyna produkcji hut leży zarówno w ich przestarzałych urządzeniach technicznych, jak również w organizacji samego hutnictwa, składającego się z dużej ilości drobnych jednostek, zupełnie nieracjonalnie utrzymywanych przy życiu. Przyczyniają się do tej drożyny również i stosunki robotnicze, gdzie związki zawodowe mają zbyt wielki wpływ na płace i sam sposób produkcji. Przeprowadzane ankiety w kierunku ustalenia niezbędnej pomocy ze strony Rządu dla hutnictwa, wykazały rzeczywiste słabe strony tego przemysłu i skłoniły Rząd do postawienia hutnictwu angielskiemu, przy wprowadzaniu cła ochronnego, warunku wypracowania programu uzdrowienia hutnictwa.

Obecnie został postawiony pierwszy krok ku reorganizacji i racjonalizacji angielskiego przemysłu hutniczego. Import Duties Advisory Committee przedstawił Rządowi projekt reorganizacji, wypracowany przez Komitet Narodowy.

Projekt ten przewiduje stworzenie grup, czyli karteli, po jednym dla następujących kategorii wytworów: surówka i stopy surówki; bloki podwalcowane, kęsy i platyny; blachy; kształtowniki i belki; szyny i łączniki do nich; wytwory walcowane z drugiego nagrzewu, jak: żelazo okrągłe, sztabowe, bednarka; żelazo kute; stałe specjalne; odlewy stalowe i szlancowane, blacha biała, rury, drut i, wreszcie, konstrukcje metalowe. Grupy te, czyli kartele poszczególne, mają być połączone w jednym ogólnym Kartelu Narodowym, który ma nosić nazwę Iron and Steel Corporation of Great Britain i mieć formę prawną towarzystwa akcyjnego. Projekt powyższy wzoruje się do pewnego stopnia na kartelach kontynentalnych i ma ten sam cel obniżenia kosztów własnych drogą stopniowego skoncentrowania produkcji w hutach, najkorzystniej położonych geograficznie i najlepiej zarządzonych; przewidziane tu jest również skupowanie słabszych hut w celu ich zamknięcia. Wreszcie, chodzi również o stworzenie pewnej organizacji, która miałaby przedstawicielstwo całego hutnictwa angielskiego i mogłaby w jego imieniu występować wobec karteli zagranicznych i zawierać porozumienia.

Wprowadzenie w życie powyższego projektu pozostawione jest inicjatywie i dobrej woli zainteresowanych, gdyby jednak ta droga zawiodła, to Rząd przy pomocy dekretów przeprowadzi przymusowo organizację hutnictwa. Przewidziana organizacja może postawić hutnictwo angielskie na bardzo wysokiej stopie i w silnym stopniu zmoczyć jego konkurencję na rynku światowym, co w pierwszym rzędzie odbije się na Belgii, Niemczech i Francji. W mniejszym stopniu zagraża to nam, jednakże i polskie hutnictwo może również od tego uciepnieć.

UKŁAD HANDLOWY Z NIEMCAMI.

— Układ ma formę wymiany not i wszedł w życie 8/V r. b. Jest to pierwszy układ taryfowy, zawarty przez Anglię z krajem niebrytyjskim. Postanowienia

celne obejmują jedynie ustępstwa angielskie, w postaci zafiksowania stawek celnych lub ich zniżek, nawet w zakresie cel, ustanowionych na mocy „Safeguarding Act”. Te postanowienia celne obejmują import do Anglii zabawek dziecięcych, ozdób na choinkę, wyrobów muzycznych, gramofonów, wyr. zegarmistrzowskich, jubilerskich, pudełek do pudru, futer, wyr. emaljowanych, ostrzy do golienia, kwasu octowego, acetonu, kwasu winowego, formaldehydu. Ze strony Niemiec zagwarantowano Anglii kontyngent węgla lub koksu w wysokości 180 000 t miesięcznie, który w poszczególnych miesiącach będzie podwyższony o ten sam procent, o jaki całkowite zużycie węgla w Niemczech przekroczy ilość 7'5 mln. t. Zaznaczyć należy, że przeciętna kwota importu węgla angielskiego do Niemiec wynosiła do września 1931 r. około 420 tys. t, w lutym r. ub. została zredukowana do 200 tys. t, a w kwietniu r. ub. do 100 tys. t. Z 3 dotąd przez Anglię zawartych układów handlowych (Danja, Argentyna i Niemcy), ten ostatni uważany jest ogólnie za najgorszy.

ZNACZENIE ZAKAZÓW PRZYWOZU Z Z. S. R. R.

— Wprowadzone z dn. 26/IV r. b. zakazy przywozu obejmują następujące towary sowieckie: masło, pszenicę, owies, jęczmień, kukurydzę, drób, dziczyznę, bawełnę surową, oleje skalne, drzewo, dykty, drzewo budowlane. Przywóz tych towarów był w I kwartale r. b. znacznie mniejszy niż w odpowiednich okresach lat ubiegłych, jak to wykazuje poniższe zestawienie (w cwt):

	1931	1932	1933
Pszenica	5 788 947	1 146 242	250
Jęczmień	1 315 724	402 579	612 020
Owies	959 249	112 921	102 148
Kukurydza	511 086	889 729	794 590
Drób i dziczyzna	69 992	64 226	24 929
Masło	—	2 891	25 771
Bawełna sur. (100 lbs)	497 523	37 188	—
Drzewo miękkie tarte (loads)	63 171	23 287	39 707
Kopalniaki (loads)	57 850	6 698	9 880
Dykty (stopy ²)	4 156 557	31 174 295	816 150

Sumarycznie ocenia się wartość importu, jaki przesunięty będzie z Z. S. R. R. na inne kraje, na £ 15 miljn.

STANY ZJEDN. AM.

OGRANICZENIE PRODUKCJI ROPY.

— Środki represyjne celem ograniczenia wydobycia ropy mają być stosowane naskutek zarządzeń Prezydenta Roosevelta; mianowicie, na jego polecenie zwołano niedawno do Waszyngtonu konferencję gubernatorów stanów federalnych oraz przedstawicieli producentów ropy i przemysłu naftowego. Na konferencji wykazano na podstawie statystyki, że przepisy ograniczenia wydobycia ropy są obchodzone i w sposób nielegalny wydobywa się więcej ropy. Obecnie dzienne wydobycie ropy wynosi 2 250 tys. baryłek (308 250 t), gdy nie powinno przekraczać 2 miljn. baryłek.

Rząd polecił stosowanie surowszych środków karnych, ponadto zabronił towarzystwom transportowym przetrzymywania ropy w większych ilościach od przyna-

nych kwot; następnie mają być zamknięte szyby produktywne w Kalifornii, Kansas, Oklahoma, Texas i Nowym Meksyku.

Przemysłowcy naftowi wysunęli pewne życzenia, szczególnie odnośnie cen surowca, lecz Rząd wszelkie te postulaty polecił rozpatrzyć później, obecnie zaś zażądał przystosowania się przemysłu naftowego do wydobycia dziennego maksimum 2 miljn. baryłek, rozdzielając je na następujące kwoty dla poszczególnych stanów: Texas — 786 tys., Oklahoma — 418 tys., Kansas — 94 tys., Kalifornia — 433 tys. oraz inne stany — 270.

£.

CZECOSŁOWACJA

REGULACJA STOPY PROCENTOWEJ. — W czeskosłowackim „Zbiorze Ustaw” z dn. 7/III r. b. została opublikowana ustawa z dn. 2/III r. b. o konkurencji w bankowości i uregulowaniu wysokości oprocentowania. Ustawa ta uprawnia Radę dla Spraw Bankowości (ustawa z dn. 21/IV 1932 L. 54 Zb. ust. i rozp.) do ustalania zasad dobrych obyczajów w bankowości, a zwłaszcza do zawierania wszelkich umów o oprocentowaniu. Na wezwanie Rządu ma Rada ustalić wysokość stopy procentowej, odpowiadającej stosunkom gospodarczym, jak również rozpiętość między oprocentowaniem kredytów i debetów u poszczególnych rodzajów instytucji i przedsiębiorstw finansowych. Umowa, zawarta w tym celu przez instytucje finansowe, po aprobowaniu jej przez Rząd i ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw, staje się dla wszystkich prawnie obowiązująca.

Na podstawie powyższej ustawy przeprowadziła Rada narady między instytucjami pieniężnymi, które to narady zakończyły się ugodą, ustalającą normy konkurencyjne i wysokość stopy procentowej. Uгода ta została przez Rząd aprobowana i ogłoszona w „Zb. Ustaw”. Nabrała ona z dn. 1/V r. b. mocy prawnej.

Do obwieszczenia dołączonych jest 14 tabel, obejmujących pierwsze autentyczne zestawienie wszystkich stawek procentowych w kredycie i w debecie dla wszystkich krajów Republiki i dla wszelkich rodzajów instytucji finansowych. Ustalone tam stawki stanowią maksymalny wymiar tego, co instytucje pieniężne mogą pobierać lub oferować tytułem oprocentowania i kosztów ubocznych. Dopuszczalne jest jednakże udzielanie niższych stawek przy wkładach i kredytach. Stawki wyższe dla wkładów możliwe są tylko w wypadkach wyjątkowych, gdy chodzi o propagandę oszczędności. Wszystkie powyższe stawki nie odnoszą się do wkładów kontokorentowych w obcych walutach, jak również do kredytów eskontowych i kontokorentowych w obcych walutach.

WŁOCHY

BANCA COMMERCIALE ITALIANA W 1932 R. — Niedawno odbyło się w Mediolanie walne zebranie akcjonariuszy Banca Commerciale Italiana pod przewodnictwem prezesa banku Senatora Hektora Conti. Sprawozdanie z działalności banku za rok 1932 wygłosił p. Józef Toeplitz, administrator-delegat. Sprawozdanie nawiązuje do faktu przekształcenia w 1931 r. włoskiego towarzystwa finansowo-kredytowego (Societa Finan-

ziaria Industriale Italiana „Sofindit”) w duże, niezależne towarzystwo holdingowe, które przejęło od Banca Commerciale cały portfel obligacji przemysłowych (po nominalnej wartości na sumę ogółem 4 milj. lirów). Operacji powyższej dokonano w okresie, w którym przystąpiono do reorganizacji gospodarki kredytowej we Włoszech. Ostatnio prace w tym kierunku zostały uzupełnione utworzeniem instytucji dla odbudowy przemysłowej (Istituto per la Ricostruzione Industriale „Iri”). „Iri” rozpoczął działalność emisją obligacji do wysokości 1 milj. lirów, która odniosła pełny sukces. Powołana uprzednio do życia instytucja „Imi” (Istituto Mobiliare Italiano) wypuściła z końcem r. ub. i na początku r. b. 2 serie obligacji po 100 milj. lirów każda i obecnie trzecią serię na 250 milj. lirów. Dzięki tym emisjom uzyskano fundusze, mogące służyć za podstawę akcji kredytowej, mającej na celu podniesienie aktywności przedsiębiorstw przemysłowych. Działalność wyżej wymienionych instytucji dopomogła bankom, dostarczyła im środków do skuteczniejszego finansowania produkcji i obrotu towarowego. Również i Banca Commerciale w poważnym stopniu współpracowała z temi instytucjami upłynniającemi, zyskując skutkiem tego większą swobodę ruchów. Sprawozdanie przytacza kilka przykładów w tej dziedzinie. I tak np. w jesieni 1930 r. grupa przemysłowa „Italcas” znalazła się w poważnych trudnościach finansowych. Utworzony przez Banca Commerciale syndykat podjął się finansowania tej grupy, której produkcja i urządzenia techniczne poddane zostały jednocześnie daleko posuniętej racjonalizacji. Cele te, mimo znacznych przeszkód, osiągnięto zasadniczo w połowie 1932 r., wobec czego można było przystąpić do podwyższenia kapitału głównej grupy z 26 milj. Lirów do 260 milj. lirów i do konsolidacji długów za pośrednictwem pożyczki, udzielonej na 10 lat przez „Imi”. W interesie „Sofindit” podwyżka kapitału nastąpiła za gwarancją, udzieloną przez Banca Commerciale, którego wiarytelności do powyższej grupy zostały zarazem w pełni pokryte. W tymże czasie grupa „Italcas” podpisała z instytucją „Imi” pożyczkę w wysokości 140 milj. lirów. Dzięki tym operacjom podstawy finansowe grupy „Italcas” zostały w zupełności wysanowane.

Inny przypadek, pojęty w sprawozdaniu Banca Commerciale za 1932 r., dotyczy grupy przemysłowej „Terni”. Przeprowadziła ona w sposób rygorystyczny waloryzację majątku drogą zmniejszenia kapitału akcyjnego z 600 do 300 milj. Lirów oraz konsolidując pasywa drogą emisji za 200 milj. lirów akcji preferencyjnych i przez zaciągnięcie pożyczki na okres 10-letni w sumie 200 milj. lirów w instytucji „Imi”. Również i ta operacja przyniosła w rezultacie dla Banca Commerciale pokrycie jego kredytów.

Sprawozdanie przechodzi następnie do omówienia bilansu Banca Commerciale za rok 1932, który wykazuje skurczenie obrotu we wszystkich pozycjach. Najsilnie wystąpiło ono w pozycji rachunków bieżących i wkładów, co — zdaniem sprawozdania — znajduje wytlumaczenie w lokowaniu oszczędności w papierach o stałym oprocentowaniu, jakie w ostatnich czasach dało się zauważyć w znacznym stopniu we Włoszech.

Rachunek zysków i strat zamyka się saldem dodatniem na sumę 40 025 516 lirów.

W porównaniu z 1931 r., kiedy saldo zysków wynosiło 61 558 683 lirów, nastąpiło zmniejszenie o 21 533 167 lirów. Banca Commerciale przeprowadził również w r. b. oszczędności we wszystkich działach administracyjnych.

W 1932 r. Banca Commerciale uczestniczył w licznych emisjach papierów wartościowych, przyczem ogólna suma emisji, ulokowanych za pośrednictwem banku, wynosi przeszło 800 milj. lirów. M. in. uczestniczył on w emisji bonów skarbowych za 300 milj. lirów w obligacjach hipotecznych 6½%, serja specjalna „Italia”, Instytutu dla Kredytu Morskiego; 200 milj. lirów w obligacjach 6% i 260 milj. lirów w obligacjach hipotecznych 6% Instytutu Kredytowego dla Przedsiębiorstw Publicznych; 100 milj. lirów w obligacjach 5% Instytutu „Imi”.

Działalność oddziałów Banca Commerciale miała w 1932 r. przebieg zupełnie regularny. W wykonaniu uchwał, powziętych przez walne zgromadzenie w poprzednim roku, przeprowadzono w ciągu 1931 r. fuzję Banca Commerciale Triestina z oddziałem triesteńskim Banca Commerciale Italiana. Sieć oddziałów B. C. I. zwiększyła się na terenie Włoch skutkiem otwarcia kilku nowych oddziałów. Natomiast zagraniczne oddziały B. C. I. miały do pokonania w ciągu 1931 r. znaczne trudności finansowe, panujące na poszczególnych rynkach, w związku z czem niektóre wstrzymały wypłatę dywidendy, jak np. oddziały B. C. I. w Jugosławii, Rumunii, Bułgarii i Grecji.

Z zysku za 1932 r. przeznaczono walne zgromadzenie 35 milj. lirów tytułem 5% dywidendy (w 1931 r. B. C. I. dał dywidendę w wysokości 8%), resztę zaś przelano na r-k rezerw.

Jednocześnie zarząd banku celem usprawnienia jego organizacji zaproponował pewne zmiany statutu, które były przedmiotem obrad dodatkowego zebrania nadzwyczajnego akcjonariuszy banku. Najważniejsza zśród tych zmian dotyczy obniżenia liczby członków Rady Nadzorczej banku. Z 35 zmniejszono ich liczbę do 11. Poza tem w miejsce 2 wiceprezesów ustanowiono jednego.

Nowoobrana Rada Nadzorcza zatwierdziła na stanowisku Prezesa banku Senatora Hektora Contiego i wybrała na Wiceprezesa P. Józefa Toeplitza. Na miejsce, zajmowane dotychczas przez P. J. Toeplitza weszli jako administratorowie delegaci PP.: Michelangelo Facconi i Raffaele Mattioli.

HOLANDJA

TRAKTAT HANDLOWY Z NIEMCAMI. — Zawarty ostatnio układ handlowy jest zakończeniem długotrwałego zaognienia stosunków gospodarczych między obu krajami, przybierającego w pewnych momentach formy zorganizowanego bojkotu towarów niemieckich. Na mocy układu Niemcy uzyskują obniżenie z 5½ do 4% stopy procentowej pożyczki z 1920 r., wynoszącej sumę Hfl. 40 milj., oraz zagwarantowanie KNU. Wzaman udzieliły Niemcy następujących ułatwień importowych (stawki celne — w RM za 100 kg):

T o w a r	Cto dotychczasowe	Cto nowe
Ziemniaki od 1/X do 31/XII	4	4
Kapusta „ 1/V „ 31/V	8	4
Kapusta czerwona	8	6
„ brukselska	20	10

Salata od 1/V do 31/V	20	15
" " 1/VI " 30/VIII	20	10
Rośliny ozdobne	40	20
Cebulki kwiatowe	30	20
Agrest	20	10
Szmalce, kontyngent w wy- sokości 60% wywozu z okre- su od 1/V do 31/XII 1932	36	20
Śledzie solone	9	9
Ser, kontyngent 50% wywozu w okresie od 1/V do 31/XII lat 1931 i 1932	60	20
Ser, 20% teg. kontyngentu	60	50
Jaja, kontyngent 60% wywozu w okresie 1/V do 31/XII 1932, na gatunki, objęte niemiecką ustawą standa- ryzacyjną, t. j. na jaja duże: od 1/V do 30/VII	70	40
" 1/X " 31/XII	70	30
Jaja kaczę	70	30
Mleko kondensowane	90	60
Gliceryna	15	4
Sól kuchenna, kontyngent 4 000 t	1'25	0'80
Superfosfat	1'50	0'90
Róg sztuczny, kontyngent 40 000 kg	50	35
Kable	16	14'40
Tektura	3'50	2'25

W Holandji układ wywołał rozczarowanie, żądania tamtejsze szły bowiem znacznie dalej. W zakresie warzyw osiągnięte korzyści są minimalne, w zakresie jaj i sera Holandia utrzymuje się na rynku z ilościami zredukowanymi; realne korzyści osiągnięto odnośnie tłuszczów. Układ obowiązuje do końca r. b., poczem może być mil żaco przedłużony.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBO-
ŻOWYCH.** — Ceny w okresie od 23 do
kwietnia do 8 maja r. b. kształtowały się
następująco (w walucie danego kraju,
w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$,
w Hamburgu w Hfl. — za 100 kg):

	23+30.IV	1+8.V	Wzrost (+) spadek (-)
Pszennica:			
Berlin	19'70	19'78	+ 0'4
Praga	160'50	161'75	+ 0'7
Chicago	2'55	2'75	+ 7'8
Buenos Aires	2'43½	2'62½	+ 7'8
Liverpool	2'13	2'26½	+ 6'3
Wiedeń	35'75	35'75	—
Hamburg	5'46	5'37	- 1'3
Żyto:			
Berlin	15'53	15'50	- 0'1
Praga	83'50	84'50	+ 1'1
Chicago	1'89	2'05	+ 8'4
Wiedeń	25'17	25'17	—
Hamburg	3'50	3'57	+ 2'0
Owies:			
Berlin	12'78	13'00	+ 1'7
Praga	72'00	75'25	+ 4'5
Chicago	1'79	1'86	+ 3'9
Buenos Aires	1'94	2'04	+ 5'1
Liverpool	2'37½	2'47	+ 4'0
Wiedeń	19'25	19'25	—
Hamburg	3'40	3'47	+ 2'0
Jęczmień browarowy:			
Berlin	17'60	17'70	+ 0'5
Praga	82'25	89'12½	+ 8'3
Chicago	2'22	2'26	+ 1'8

Wiedeń	24'00	24'00	—
Hamburg	—	—	—
Jęczmień zwykły:			
Berlin	16'70	17'15	+ 2'6

METALE

ŻELAZO. — Światowy rynek żelaza w II połowie kwietnia znajdował się pod wpływem kilku czynników, które nie zawsze zgodnie działały. Początkowo, pod wpływem okresu świątecznego, ożywienie na rynku było nieznaczne, później jednak, a szczególnie pod koniec miesiąca, ożywienie wzrosło, tak że nawet ceny zaczęły wykazywać tendencję wzrostową, która jednak wyraźnie wydatnia się dopiero w początkach maja. Pewną rolę, choć do końca miesiąca jeszcze nieznaczna, odgrywał spadek dolara; narazie wpływ jego nie wydatnił się jeszcze ani na wewnętrznym rynku amerykańskim, ani na rynkach eksportowych, gdzie się spotyka konkurencję amerykańską. Większy wpływ na ożywienie rynku wywarły wiadomości o ostatecznym utworzeniu Międzynarodowych Biur Sprzedaży, a tem samem o ukonstytuowaniu się nowego Kartelu Stalowego, którego główna siedziba ma być w Luksemburgu, podczas gdy siedziba większości Biur ma być w Brukselli. Ustalono ostatecznie 6 biur: półwytworu, belek, prętów, belek szerokoskrzydłych, blachy grubej i blachy średniej. Wejście w życie części tych biur ustalono na 1 czerwca. Pod wpływem tych decyzji ceny zaczęły wykazywać tendencję wzrostową.

Położenie na rynkach żelaznych w poszczególnych krajach przedstawiało się w następujący sposób:

W Niemczech ożywienie, jakie zaczęło się okazywać jeszcze przed świętami, po lekkiej przerwie trwało w dalszym ciągu. Obstalunki wewnętrzne napływają w dalszym ciągu ze strony przemysłu i handlu. Główne zapotrzebowanie jest na żelazo sztabowe i fasonowe ze strony przemysłu konstrukcyjnego, żelazo budowlane szło również niezłe, choć wypadki polityczne przyczyniły się do opóźnienia sezonu budowlanego. W dziale blachy ruch był dosyć ożywiony, ocykownie brały dosyć duże partje. Najbardziej przedstawiał się rynek rur, gdzie ożywienie w dalszym ciągu było nieznaczne.

Interesy wywozowe układały się dosyć dobrze, jednakże huty niemieckie z całym szeregiem wytworów nie chcą występować na rynek, uważając, że cena nie jest odpowiednia. Dosyć znaczne zakupy poczynione były w kątownikach, kwadratach i żelazie uniwersalnym, natomiast w żelazie sztabowym, belkach i blachach tranzakcyj nie było.

Na rynku francuskim również widoczne jest odprężenie, choć poprawa postępuje powoli. Ruch ożywił się dopiero pod koniec kwietnia. W dziale surówki widoczne są większe zakupy dzięki wzmoczeniu się ruchu w stalowniach; ceny utrzymują się w granicach 180 — 220 fr. za tonnę Nr. PL 3 w zależności od miejsca wytwórczości i zamówionych ilości. Porozumienie w dziale surówki fosforowej jeszcze nie doszło do skutku. Stalownie i walcownie wykazały ruch zwiększony dzięki zamówieniom, jakie zaczynają nadchodzić ze strony przemysłu. Ostateczna decyzja co do utworzenia

Międzynarodowych Biur Sprzedaży wywołała pewne poruszenie na rynku wewnętrznym w obawie przed zapowiadaną zwyżką ceny, narazie jednak zwyżka ta nie została uskuteczniiona, i ceny pozostają dawne, przy cenie zasadniczej żelaza sztabowego 350 fr. za tonnę loco huta wschodnia.

W Belgji również daje się odczuwać wrażenie polepszenia sytuacji, choć wahań w kursach dolara i funta w Belgji więcej niż gdziekolwiek mogą się odbić na eksportowych interesach. To też sprawy te bardzo silnie zajmują świat przemysłowy belgijski. Huty postrzegają się od przyjmowania nowych zamówień w oczekiwaniu wyjaśnienia sytuacji, a tymczasem walczą stare zamówienia, tak, że portfele, bez nowego dopływu, coraz bardziej się kurczą. Wytworzyła się taka sytuacja, że zarówno sprzedawcy, jak i kupujący, stanęli twardo na swoich żądaniach i nikt z nich ustąpić nie chce. Pod koniec kwietnia ceny jednakże zaczęły wykazywać tendencję wzrostową i podniosły się do £ 2.13.6 za żelazo sztabowe.

W Anglii obroty na rynku żelaznym zmniejszyły się, co należy przypisać zamętowi, wywołanemu przez kryzys amerykański. Wszystkie rynki eksportowe ograniczają zamówienia do minimum, czując na wyjaśnienie się kwestji walutowej. Ożywienie w handlu surówką, jakie dało się ostatnio zauważyć, w okresie sprawozdawczym osłabło, gdyż konsumenci uzupełnili już swoje zapasy. W dziale półwyrobów popyt był umiarkowany i pokrywany był prawie wyłącznie przez huty angielskie. Z rynków zamorskich nadchodziło sporo zapytań, lecz część tylko została zrealizowana. W dziale wytworów gotowych było dosyć zamówień ze strony handlu hurtowego, przyczem zakupy były czynione tylko w hutach angielskich.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgji wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ zł. f.o.b. port — notowane były w dn. 27/IV 1933 r., jak następuje:

	Wielka Brytania za 1 016 kg	Belgia i Luksemburg za 1 000 kg	Francja
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	—	1.19.0	1.19.0
tomasowska	—	1.18.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	2. 2. 6	2. 2. 0
platyny	—	2. 4. 0	2. 3. 6
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	2 12.6	2 12.6
belki	—	2. 8. 0	2. 7. 6
kątowniki	—	2. 9. 6	2. 9. 0
blacha okrętowa,	—	—	—
rezervoarowa i t.p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.17.6	5.17.6
bednarka	—	3.12.6	3.12.6
dрут-walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	3.18.0	3.17.6
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
dрут ocyk.	—	6. 7. 6	6. 7. 6
gwoździe druc.	—	5.15.0	5.15.0

METALE NIEŻELAZNE. — Zasadniczym momentem, który w II połowie kwietnia decydował o położeniu i nastrojach na rynku metali, był kryzys amerykański i połączony z tym spadek dolara. Podobnie jak i przed kilku tygodniami przy spadku dolara zaznaczyła się również i obecnie tendencja do ucieczki od papierowego pieniądza i do zakupu metali. Wywołało to wzrost ceny wszystkich prawie metali nawet przy przerechnowaniu na wartość złota, co znów nie miało dostatecznego uzasadnienia ani w ogólnym położeniu gospodarczym, ani w sytuacji na poszczególnych rynkach metali. Spostrzeżono się w tem wkrótce, tak, że już koniec miesiąca zaznaczył się niższą ceną nawet na rynku cyny, która od początku kwietnia wykazywała stały wzrost prawie bez zachwiania się. Pomimo jednak gorszego zakończenia wszystkie metale wykazały w okresie sprawozdawczym mniejszy lub większy zysk w cenie.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się w okresie sprawozdawczym w sposób następujący:

Na rynku miedzi dominujący wpływ wywierały wypadki amerykańskie. Pod wpływem spadku dolara cena miedzi podniosła się do 6'25 cts, a następnie do 6'5 cts za lb, co odrazu wywołało znaczne zwiększenie popytu; pomimo tego, że rynek londyński jest właściwie od miedzi amerykańskiej i dolara niezależny, jednakże odpowiedział on również wyższą ceną, zupełnie zresztą nieusprawiedliwioną. Wkrótce jednak konsumenci zorientowali się, że wyższa cen miedzi ponad jej dotychczasową cenę w złotej walucie nie ma żadnego realnego oparcia, to też ożywienie rynku skończyło się równie raptownie, jak się zaczęło. Położenie wogóle jest niejasne; brak jakichkolwiek widoków na bliską poprawę.

Rynek cyny trzymał się mocno przez cały okres sprawozdawczy przy znacznym popycie i ciągle wzrastających cenach; dopiero w ostatnim dniu nastąpiła drobna niżka, którą jednak trudno uważać za załamanie się. Tak stała poprawa na rynku cynowym wynika ze znacznych zakupów, czynionych przez Amerykę, które znów jakoby są następstwem zniesienia prohibicji, gdyż browary wymagają dużych instalacji rur cynowych. Zapo-

trzebowanie konsumentów europejskich było znacznie mniejsze z powodu rezerwy, jaką wykazują oni, oczekując ciągle spadku ceny. Położenie statystyczne cyny wykazuje poprawę, gdyż zapasy na 30/IV zmniejszyły o blisko 1 tys. t, wynosząc 42 275 t. Na haskiej konferencji wytwórców cyny postanowiono zmienić wszelkie międzynarodowe porozumienie co do ograniczenia wytwórczości, mianowicie postanowiono zwiększyć ograniczenia z 40 do 33 $\frac{1}{3}$ % w stosunku do wytwórczości 1929 r. Ma to obowiązywać od dn. 1 VII r. b., przyczem kwota ta może być ogólnie zmieniana co 3 miesiące. Ogólna więc kwota wywozowa czterech państw podpisanych na porozumieniu — Malajów, Indji, Boliwii i Nigerji — ma być zmniejszona miesięcznie do 4 505 t, t. j. o 900 t.

Rynek cynkowy wykazywał ruch cen, analogiczny zupełnie do miedzi. Położenie kartelu cynkowego jest naogół dobre, gdyż zapasy mają tendencję do spadku. Natomiast położenie w Ameryce jest znacznie gorsze, gdyż tam zapasy ciągle rosną i to w szybkim tempie po 5-6 tys. t miesięcznie. Zapotrzebowanie ze strony konsumentów w pierwszym tygodniu było dosyć znaczne wobec spodziewanej wyższej ceny, następnie jednak, po zaspokojeniu pierwszych potrzeb, osłabło.

Na rynku ołowiu panowało dosyć znaczne ożywienie, choć ceny wykazywały tylko bardzo nieznaczny wzrost. Położenie statystyczne nie jest zadowalające, gdyż wytwórczość wzrasta, konsumpcja zaś za nią nie nadąża.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawia się, jak następuje (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga — terminowe): miedź standard zyskała w okresie sprawozdawczym £ 1 $\frac{3}{16}$, wzgl. 1 $\frac{1}{16}$; miedź elektrolityczna podniosła się w cenie o £ 1 $\frac{1}{8}$, rafinowana zaś o £ 1 $\frac{3}{8}$. Cyna podniosła się o £ 7 $\frac{1}{3}$, wzgl. 7 $\frac{11}{16}$. Ołów zyskał £ 5 $\frac{1}{16}$, wzgl. 1 $\frac{1}{8}$. Cynk przy operacjach kasowych zyskał £ 5 $\frac{1}{16}$, przy terminowych zaś zamknął swój bilans na zero. Srebro wykazało zysk 2 d, wzgl. 1 $\frac{15}{16}$ d na uncji. Złoto zyskało również sh 1. Glin, nikiel, blacha biała i platyna pozostawały bez zmian.

Na rynku starych metali ruch był nieznaczny i ceny dosyć wahające w zależności od cen na rynku nowych metali

i od popytu. W Niemczech ceny były mocno niejednolite i w stosunku do dawnych częściowo zwiększone, częściowo zmniejszone. We Francji popyt był lepszy i ceny były bardziej utrzymane. Ceny hurtowe wynosiły w Berlinie dn. 28/IV — w RM za 100 kg (w nawiasie ceny uprzednie): miedź 42 ÷ 43 (42 ÷ 43), bronz 36 ÷ 37 (35 ÷ 36), mosiądz 32 ÷ 33 (33 ÷ 34), cynk 12 $\frac{1}{2}$ ÷ 13 $\frac{1}{2}$ (12 ÷ 13) i ołów 12 $\frac{1}{2}$ ÷ 13 $\frac{1}{2}$ (12 $\frac{1}{2}$ ÷ 13 $\frac{1}{2}$). We Francji loco Paryż dn. 25/IV — we fr. fr. analogiczne ceny wynosiły: 170 (170), 160 (160), 125 (125), 90 (85) i 75 (75).

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w £ za 1 016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" × 14" × 0.24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy:		
	okres ultimo	maksimum	minimum
M i e d z:			
standard:			
kasa	29 $\frac{5}{16}$ - $\frac{3}{8}$	30 $\frac{11}{16}$	29 $\frac{1}{8}$ 30 $\frac{5}{8}$ - $\frac{9}{16}$
term.	29 $\frac{9}{16}$ - $\frac{5}{8}$	30 $\frac{13}{16}$	29 $\frac{7}{16}$ 30 $\frac{1}{8}$ - $\frac{11}{16}$
elektrol.	33 $\frac{1}{2}$ -34 $\frac{1}{2}$	35 $\frac{1}{2}$	33 $\frac{1}{4}$ 35 $\frac{1}{4}$
rafinow.	31 $\frac{3}{4}$ -33	34 $\frac{1}{2}$	31 $\frac{1}{4}$ 33-34 $\frac{1}{2}$
C y n a:			
kasa	156 $\frac{5}{8}$ - $\frac{3}{4}$	164 $\frac{3}{8}$	157 $\frac{3}{4}$ 164 $\frac{3}{8}$ - $\frac{1}{2}$
term.	157 $\frac{1}{2}$ - $\frac{1}{2}$	165 $\frac{1}{4}$	158 $\frac{1}{2}$ 165- $\frac{1}{4}$
O ł ó w:			
kasa	10 $\frac{3}{4}$	11 $\frac{3}{8}$	11 11 $\frac{1}{16}$
term.	11 $\frac{1}{16}$	11 $\frac{7}{16}$	11 $\frac{3}{16}$ 11 $\frac{9}{16}$
C y n k:			
kasa	14 $\frac{1}{4}$	15 $\frac{7}{16}$	14 $\frac{1}{4}$ 15 $\frac{1}{16}$
term.	15 $\frac{1}{8}$	15 $\frac{9}{16}$	15 $\frac{1}{8}$ 15 $\frac{1}{8}$
G l i n:			
dla kraju	100	100	100 100
" za gr.	—	—	—
N i k i e l:			
dla kraju	240 ÷ 245	245	240 240 ÷ 245
" za gr.	\$ 37-38	\$ 38	\$ 37 \$ 37 ÷ 38
B l a c h a			
biała	15 $\frac{1}{2}$ -16	16	15 $\frac{1}{2}$ 15 $\frac{1}{2}$ -16
P l a t y n a			
"Spong"	7 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$	7 $\frac{1}{2}$ 7 $\frac{1}{2}$
S r e b r o:			
kasa	18	20 $\frac{7}{16}$	17 $\frac{11}{16}$ 20
term.	18 $\frac{1}{16}$	20 $\frac{1}{2}$	18 20
Z ł o t o	121.6	118.2	122.6 122.6

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 11-92-68 (Druk).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki zł 1200; II i III str. okł. — zł 900; 1/2 str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 600, 1/2 str. — 350, 1/4 str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilansowe i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: Z upoważnienia **MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU** — Sp. Wyd. z ogr. odp. „**PRZEMYSŁ I HANDEL**”.